300 mężczyzn przyszło w nocy str. 3
Los uchodźcy str. 4
Gasił emocje benzyną str. 7
„TS” na Dzień Kobiet str. 10-11
Powód: utrata zaufania str. 16
Nie wejdę w cudze buty str. 18

Nr 9 (2065)
cena **3,80 zł**
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239–684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999
www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

2-8.03.2022

Niektórzy mają przy sobie walizkę, inni niemal pustą reklamówkę...

Ukraino, pomożemy!

collage A. Król

Są w szoku. Jedni sparaliżowani strachem, inni w trybie „na przetrwanie”. W jednej chwili zostawili za sobą wszystko: domy, pracę, oszczędności. Niektórzy mają przy sobie walizkę, inni niemal pustą reklamówkę.

Uchodźcy wojenni to głównie kobiety i dzieci. Bezbronne i przerażone. Doświadczyły tego, co wydawało się niewyobrażalne. Z dnia na dzień mieszkańcy Ukrainy znaleźli się pod obstrzałem. To nie był film. To nie były ćwiczenia. To wojna.

W tak trudnej i przerażającej chwili otrzymali pomoc. Polskie społeczeństwo wspaniale zdało egzamin z empatii, współczucia i męstwa. Bo męstwa trzeba do tego, by jechać na granicę, poświęcać swój czas i pieniądze, chcąc pomóc bezradnym ofiarom wojny. Mieszkańcy naszego regionu tłumnie ruszyli do pomocy. Przyjmują uchodźców do swych domów, dzielą się jedzeniem, robią zakupy, bo uciekinierzy z ogarniętego zawieruchą wojenną państwa potrzebują wszystkiego. Brawo Polacy!

Ukraińscy uchodźcy znaleźli się w obcym kraju, w miejscach, których nie znają, wśród ludzi, którzy mówią innym językiem. Zadają sobie pytania: co dalej? Z pracą, jak się utrzymać, jak nakarmić dzieci, gdzie mieszkać? Nikt nie zna odpowiedzi, więc do wojennej traumy dochodzi ten strach o przyszłość. Dlatego tak ważna jest życzliwość i wsparcie, które od nas otrzymują. Nie tylko oni muszą być dzielni i wytrwali. My też! Bo ten kryzys prędko się nie skończy. Znajdźmy w sobie siłę, by to dobro, które się w nas wyzwoliło w obliczu nieszczęścia, trwało długo, cały czas. Musimy mieć w pamięci, że Ukraina walczy teraz o Europę. Także o nas, o spokój Polaków.

Ilu mężów, synów, braci tych kobiet, które gościmy, zginie, albo już zginęło? To ogromne ludzkie dramaty. Te kobiety i dzieci potrzebują naszej uwagi i opieki. Jesteśmy im to winni.

Patrzymy z dumą na ten ogrom dobra, który płynie w stronę Ukraińców. Wydaje się, że tym razem zdajemy egzamin z człowieczeństwa. Skala pomocy przechodzi najśmielsze oczekiwania. Wytrwajmy w tym czynieniu dobra. To ważne dla nas wszystkich.

O tym, jak pomagamy i gdzie możemy skierować naszą energię, piszemy w tym wydaniu „TS”. Znajdziecie tu informacje o tym, co dzieje się w powiatach.

Ukraino, jesteśmy z Tobą! (**MZ**)

Kobieta, która chciała zainwestować, pożegnała się z aż 29 tys. zł.

Zrobieni na kasę

Dopłata do przesyłki, BLIK, spoofing, kuszenie inwestycjami w kryptowaluty... Tylko od początku roku mieszkańcy powiatu stracili łącznie ponad 130 tys. zł.

CZYTAJ NA STR. 9

Hania, Kinia i Tadeusz

Ich troje

– Bez kobiet nic się nie da zrobić – mówi wójt Tadeusz Gałązka.

CZYTAJ NA STR. 13

Antywojenny wiec

W poniedziałek 28 lutego w Siedlcach odbył się wiec poparcia dla Ukrainy. fot. Pyt

R E K L A M A

R E K L A M A

Czy Siedlce wypowiedzą umowę o współpracy z miastem partnerskim w Rosji?

Nie zawinili, ale…

Kilkanaście lat temu władze Siedlec zawarły umowę o współpracy partnerskiej z rosyjskim miastem Kirów. Przez lata delegacja z Kirowa przyjeżdżała na Dni Siedlec, a delegacje siedleckie jeździły do Kirowa. Czy po napaści Rosji na Ukrainę ta współpraca powinna być kontynuowana? Czy miasto powinno wypowiedzieć umowę z Kirowem?

Prezydent **Andrzej Sitnik** na razie nie zapowiada zerwania umowy, ale, jak zapewnia, nie podtrzymuje kontaktu z władzami Kirowa.

– Od kiedy zostałem prezydentem, tej współpracy nie ma – mówi Andrzej Sitnik. – Zrobiłem to z powodu konfliktu w Gruzji. Ja rozumiem, że są to decyzje Władimira Putina, a zwykli Rosjanie nie zawinili, jednak tej współpracy z Kirowem po prostu już nie ma. (**jj**)

Fotoreporterka „TS" nominowana do prestiżowej nagrody

Aga, trzymamy kciuki!

Kochani Czytelnicy, chwalimy się, bo jest czym! Agnieszka Król, fotoreporterka „Tygodnika Siedleckiego", otrzymała podwójną nominację w konkursie dziennikarskim „Local e-Journalism Awards 2021".

Jego organizatorem jest Stowarzyszenie Mediów Lokalnych. Aga otrzymała nominację do nagrody w kategorii fotoreportaż za pracę „Perła Podlasia w ogniu", przedstawiającą tragiczny pożar Pałacu w Korczewie oraz w kategorii zdjęcie pojedyncze – za Święto Jordanu.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi **2 marca** podczas uroczystej gali w Campusie Google for Startups (Plac Konesera 10 w Warszawie) o godz. 17. Wydarzenie będzie transmitowane na żywo na stronie internetowej: lokalsi4-0.pl.

Aga, gratulujemy sukcesu. Jesteśmy dumni! Już sama nominacja oznacza, że znalazłaś się w elitarnym gronie najlepszych! (**PŚ**)

Śmierć na drodze

23 lutego na drodze krajowej nr 2 w miejscowości Ujrzanów zginął mężczyzna.

– Śmiertelnie potrącony 77-letni mężczyzna przechodził przez jezdnię w niedozwolonym i nieoświetlonym miejscu. Nie miał żadnych elementów odblaskowych, był zupełnie niewidoczny. Passatem, który potrącił pieszego, kierował 34-letni mężczyzna – informuje nadkom. **Agnieszka Świerczewska**, oficer prasowy KMP Siedlce.

AGNIESZKA KRÓL

Wszyscy potępili rosyjską agresję na Ukrainę, ale jedna radna...

Wstrzymała się od głosu

– Wstyd! – komentowano po sesji siedleckiej rady miasta.

Radni wstydzą się za koleżankę, która nie poparła uchwały sprzeciwiającej się rosyjskiej agresji na Ukrainę.

Sesja siedleckiej rady miasta odbyła się w pierwszym dniu wojny w Ukrainie. Radni natychmiast podjęli uchwałę, w której sprzeciwiają się rosyjskiej agresji na naszych sąsiadów i zapewniają o wsparciu dla partnerskiego miasta Berdyczów. Uchwałę podjęto niemal jednogłośnie. Niemal, bo radna **Marlena Puzia** (Bezpartyjne Siedlce) wstrzymała się od głosu.

– Wstyd – komentowali w kuluarach nawet niektórzy radni Bezpartyjnych Siedlec. – Jak w obliczu wojny można się wstrzymywać w tak ważnej sprawie?

Od piątku próbowaliśmy skontaktować się z radną, ale nie odbierała telefonu. Chcieliśmy zapytać, co ją powstrzymało od okazania wsparcia naszym sąsiadom zza granicy. Czy radna nie potępia działań Rosjan? Czy nie sprzeciwia się wojnie? Czy akceptuje tę sytuację? Odpowiedzi nie znamy, bo radna oddzwoniła do nas w poniedziałek po 12.00. Powiedziała, że nie będzie się wypowiadała telefonicznie w tak ważnej sprawie. Wysłaliśmy jej pytania mailem.

Pewne światło rzuca na sprawę fakt, że Marlena Puzia kandydowała w wyborach do Sejmu z listy **Grzegorza Brauna**, obecnie posła Konfederacji, znanego z antysemickich i nacjonalistycznych poglądów, podważającego sens zaangażowania Polaków w pomoc uchodźcom z Ukrainy.

Marlena Puzia

Siedleccy radni podjęli uchwałę o treści:

Radni Rady Miasta Siedlce, Prezydent Miasta Siedlce i mieszkańcy Siedlec zapewniamy o naszej solidarności z narodem ukraińskim. Jesteśmy dumni z naszej wieloletniej przyjaźni. Wiele osób pochodzących z Ukrainy żyje wśród nas, ma tu przyjaciół, kolegów i sąsiadów. Współpraca pomiędzy naszymi miastami nawiązana w 2005 roku to kilkanaście lat wymiany doświadczeń w różnych dziedzinach życia obu miast, to obustronne kontakty kulturalne, sportowe, turystyczne, wymiana młodzieży a także współpraca ekonomiczna. Dlatego też trudno jest nam przyjąć informacje o zagrożeniu militarnym wobec narodu ukraińskiego. (**jj**)

Powiat miński

Zwierząt nie uratowano

26 lutego przed godz. 4 rano w miejscowości w Budy Wielgoleskie doszło do pożaru budynku gospodarczego.

– Pożar objął obiekt na całej powierzchni. Całkowitemu spaleniu uległ budynek z wydzieloną w nim częścią mieszkalną oraz dachem pokrytym eternitem. Wewnątrz znajdowały się zwierzęta, których nie udało się uratować. Żadna osoba nie ucierpiała – informuje st. kpt. Kamil Płochocki, oficer prasowy mińskiej PSP.

W działaniach ratowniczo-gaśniczych, trwających prawie 7 godzin ,brało udział 14 zastępów straży pożarnej. (**ak**)

fot. PSP Mińsk Maz.

Beczki z nieznaną substancją

W budynkach gospodarczych na jednej z posesji w Węgrowie znaleziono kilkanaście pojemników z nieznaną substancją.

Zgłoszenie o tym niecodziennym znalezisku wpłynęło do policji 23 lutego po południu od mieszkanki Węgrowa. Poinformowała, że na jej posesji w pomieszczeniach gospodarczych, wynajmowanych pewnemu mężczyźnie, znajdują się beczki z nieznaną substancją. – Policjanci znaleźli beczki, o których informowała kobieta – potwierdza oficer prasowy KPP w Węgrowie mł. asp. **Monika Księżopolska**.

Wezwano pięć zastępów straży pożarnej, w tym specjalistyczną grupę ratownictwa chemicznego z Siedlec. Pojemniki zostały zabezpieczone, a miejsce, w którym się znajdowały, zapieczętowane. W sumie w budynkach znaleziono 18 pojemników 100-litrowych i 24 beczki 200-litrowe z nieznaną substancją. Co znajduje się w beczkach? – Jeszcze tego nie wiemy. Powołano biegłego, który określi rodzaj substancji – mówi mł. asp. Monika Księżopolska. Dodaje, że najważniejsze jest to, że żaden z pojemników nie uległ rozszczelnieniu.

Postępowanie prowadzi KPP w Węgrowie pod kątem art. 183 kk (Kto wbrew przepisom składuje, usuwa, przetwarza, dokonuje odzysku, unieszkodliwia albo transportuje odpady lub substancje w takich warunkach lub w taki sposób, że może to zagrozić życiu lub zdrowiu człowieka lub spowodować istotne obniżenie jakości wody, powietrza lub powierzchni ziemi lub zniszczenie w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.). (**sej**)

3

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

No to sobie pogadali

Poseł **Marek Sawicki** przeczytał w „Dzienniku Gazecie Prawnej", że w latach 2019-2022 Putin rozmawiał z przywódcami państw Zachodu średnio częściej niż raz w tygodniu, w tym mniej więcej raz w miesiącu z prezydentem Francji i kanclerzem Niemiec. Tymczasem z Polską Putin nie rozmawiał wcale.

Fakt ten nasz poseł postanowił skomentować na Twitterze: ***Trzy lata aktywnej dyplomacji z całym światem, prawie 200 spotkań bezpośrednich i 500 rozmów telefonicznych Putina z całym światem, z szefami państw UE i NATO, wśród nielicznych pominiętych Polska. Ropę, gaz, węgiel ciągle kupujemy, ale naszą dyplomację zastępują Węgry i Niemcy***.

Efektów tych kontaktów Putina z Zachodem właśnie doświadczamy. Bardzo owocne, bardzo.

No i czekamy

Skoro mowa o dyplomatycznych i politycznych zdolnościach naszego posła... Warto przypomnieć, że jesienią ubiegłego roku **Marek Sawicki** przewidywał, że nie ma zagrożenia, iż UE nie wypłaci nam środków z Krajowego Programu Odbudowy: – ***Zapewniam, że do połowy listopada Polska te pieniądze dostanie*** – uspokajał w Radiu Wrocław.

Do połowy listopada? Marzec mamy. Trudno być prorokiem we własnym kraju, zwłaszcza w sprawach UE...

Zróbmy to samo

Poseł **Anna Maria Siarkowska** w odpowiedzi na informację, że w obliczu wojny ukraiński parlament przyjął projekt ustawy zezwalającej Ukraińcom na noszenie broni palnej i działanie w obronie własnej: ***Polska powinna zrobić to samo. Należy uprościć przepisy dotyczące dostępu do broni palnej i ułatwić do niej dostęp obywatelom. By w razie konieczności mogli bronić siebie i swojej rodziny. Nie ma na co dłużej czekać***.

!!!

Pytanie, poziom: ekspert

Monika Olejnik pyta ekspertów w TVN: ***A czy przestrzeń powietrzna nad Ukrainą powinna być zamknięta, żeby z powietrza Ukraina nie była atakowana, według panów?***

Anna Maria Siarkowska na Twitterze: ***To nieprawda, że nie ma głupich pytań***.

!!!

Okulista Trzeci

eprasa.pl 223ccdd054

Ponad 300 mężczyzn przyszło w nocy, by pakować dary dla Ukraińców.

Jesteście wielcy!

W ciągu kilku godzin zmobilizował rzesze siedlczan oraz mieszkańców regionu i wysłał na granicę tira pełnego pomocy dla Ukraińców. **Grzegorz Orzełowski** był pierwszym, który zorganizował pomoc na taką skalę. Inni dopiero się zastanawiali, co można zrobić.

Sesja siedleckiej rady miasta odbywała się w czwartek, gdy Rosja zaatakowała Ukrainę. Radni podjęli uchwałę o wyrażeniu wsparcia `dla Ukrainy i mieszkańców Berdyczowa, z którym Siedlce mają podpisaną umowę o współpracy. Gdy zapytano prezydenta **Andrzeja Sitnika**, jaki konkretny wymiar będzie miała pomoc dla Berdyczowa, odpowiedział, że „dziś lub jutro" skontaktuje się z merem miasta.

Tymczasem Grzegorz Orzełowski ogłosił już wieczorem w mediach społecznościowych, że osobiście skontaktował się z berdyczowskim radnym i zapytał o najpilniejsze potrzeby. Listę upublicznił i rozpoczął przygotowywanie transportu niezbędnych rzeczy, począwszy od żywności, przez kosmetyki, środki opatrunkowe i środki czystości. Punkt zbiórki uruchomiono w klubie Rafa przy ulicy Rynkowej (siedziba Caro Dance, które prowadzi jego żona). Momentalnie pojawił się tam sztab wolontariuszy, którzy segregowali i pakowali przyniesione rzeczy. A do Rafy dosłownie płynął tłum siedlczan i mieszkańców okolicznych miejscowości, którzy niejednokrotnie przyjeżdżali wprost z zakupów, niosąc ciężkie torby.

fot. A. Król

fot. A. Król

Grzegorz Orzełowski

– To było niesamowite – przyznaje Grzegorz Orzełowski. – Mieszkańcy naszego regionu po raz kolejny pokazali, jak wielkie serca mają.

Harcerze i wolontariusze mieli ręce pełne roboty. W sobotę „TS" ogłosił o godzinie 20.00 na stronie internetowej, że potrzeba mężczyzn do pakowania tych produktów na tira, który o 22.00 miał podjechać pod Rafę.

– Nie chciałem po raz kolejny prosić harcerzy, którzy pracowali tutaj od rana – tłumaczy Grzegorz Orzełowski. – Liczyłem na kilkunastu mężczyzn, którzy przyjdą i nam pomogą.

Tymczasem o godz. 22.00 przed Rafą zjawiło się... ponad 300 (!!!) mężczyzn. Zapakowanie towarów do ciężarówki odbyło się bardzo sprawnie.

Jesteśmy z Was dumni! (**jj**)

■■■

Grzegorz Orzełowski jest laureatem Nagrody „Tygodnika Siedleckiego" „Złote Skrzydła". Otrzymał ją za wyjątkową umiejętność mobilizowania ludzi do zdrowej aktywności fizycznej. „Wyprowadził ludzi na ulicę" – pisaliśmy wówczas, bo jako prezes ASRMS organizował imprezy rekreacyjne, w których brały udział setki ludzi (rajdy rowerowe, biegi, nocne przejazdy na rolkach). Jak widać, nadal potrafi wyzwalać w ludziach to, co najlepsze i mobilizować ich do działania. Obecnie jest dyrektorem Zamku w Janowie Podl. (**MZ**)

Siedlce

Jak pomóc? Kto pomoże?

Od soboty, 26 lutego, w Urzędzie Miasta w Siedlcach (parter, hol główny) działa punkt koordynacyjny. Funkcjonuje przez całą dobę. Może się tam zgłaszać każdy, kto potrzebuje pomocy (uchodźca z Ukrainy) lub też ten, kto chce jej udzielić (mieszkanie, pomoc rzeczowa).

– Każdemu udzielimy pomocy – zapewnia prezydent Siedlec **Andrzej Sitnik**. – Wystarczy się tylko zgłosić.

Urząd miasta uruchomił również specjalne całodobowe linie telefoniczne. Pod numerem 605 031 412 można zgłosić chęć udzielenia pomocy, a numer 605 573 371 uruchomiono specjalnie dla osób z Ukrainy, który pomocy szukają.

Prezydent Siedlec w porozumieniu z Caritas Diecezji Siedleckiej uruchomił również nr konta bankowego: 94 9194 0007 0027 9318 2000 0110 dla wpłat na rzecz uchodźców z Ukrainy oraz dla miasta partnerskiego Berdyczowa z przeznaczeniem na zakup: leków, środków opatrunkowych, dezynfekujących, higienicznych dla berdyczowskiego szpitala miejskiego oraz innych potrzebnych artykułów, uzgodnionych z merem **Sergiejem Orlukiem**. Wpłat dokonujemy koniecznie z dopiskiem: „UKRAINA".

Z kolei pod numerem 694 498 090 jest możliwość uzyskania wsparcia psychologicznego. Tutaj dyżur pełni psycholog Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Siedlcach, udzielając wsparcia w sytuacji związanej z trwającym konfliktem zbrojnym.

Jeśli chcecie pomóc w sposób rzeczowy, to ośrodki kultury i wszystkie siedleckie szkoły będą prowadziły zbiórkę rzeczową. – Uchodźcy potrzebują właściwie wszystkiego, począwszy od bielizny osobistej po środki czystości, koce, ręczniki – mówią urzędnicy. – Zbieramy ubrania, ale prosimy o rzeczy nowe, zabawki w stanie idealnym, chemię gospodarczą, środki higieniczne, środki czystości, pampersy. Nie zbieramy żywności.

W pomoc włączyła się również Agencja Rozwoju Miasta Siedlce, która stworzyła punkt tymczasowy dla uchodźców w poczekalni lodowiska oraz w sali tenisa stołowego. W związku z tym Ośrodek Sportu przy ul. Prusa 6 zbiera takie rzeczy, jak: łóżka polowe, materace koce, śpiwory, poduszki, środki czystości, papier toaletowy, mydło, szampony, pasty do zębów, ręczniki, środki chemiczne do prania, pampersy, podpaski, suchy prowiant, słoiczki dla dzieci, woda. (**jj**)

Uderzył, aż wyrwało drzewo

23 lutego w Żelkowie Kolonii, nieopodal szkoły, doszło do wypadku. 21-letni kierowca BMW, jadąc w kierunku Siedlec, stracił panowanie nad kierownicą, zjechał na przeciwległy pas ruchu, następnie na chodnik i pobocze, a tam uderzył w drzewo. Siła uderzenia była tak duża, że drzewo wyrwało z korzeniami, a pojazd rozpadł się na wiele części.

– Kierowcę z ciężkimi obrażeniami ciała przewieziono do szpitala – poinformowała nadkom. **Agnieszka Świerczewska**, oficer prasowy siedleckiej policji.

Tekst i zdjęcie **A. KRÓL**

Gmina Zbuczyn też przyjęła uchodźców z Ukrainy. Najmłodsi mają… miesiąc.

Pomagają z serca

Luba przyjechała z okolic ukraińskiego Łucka z kilkuletnią córką i zaledwie miesięcznymi bliźniakami, wcześniakami. W niedzielne popołudnie rozpakowywała to, co zabrali ze sobą. Dużo tego nie było…

Razem z Lubą przyjechało też kilka innych osób. W filii GOK w Krzesku w niedzielę wieczorem było ich 35. Informacja o przybyciu uchodźców rozniosła się lotem błyskawicy. Każdy przynosił to, co miał w domu: pościel, ręczniki, ubrania, środki higieniczne. W niedzielę w Krzesku byli również mężczyźni z Ukrainy, ale zaraz wyjechali. W budynku zostały praktycznie same kobiety i dzieci.

– Oczywiście wszystkim zapewniamy opiekę i wyżywienie – mówi wójt gminy Zbuczyn **Hubert Pasiak**. – Mamy w gminie ponad 20 kół gospodyń wiejskich i stowarzyszenia, które zaoferowały pomoc. Codziennie jakaś inna organizacja będzie zapewniała wyżywienie naszym gościom. Zgłosiły się do mnie również firmy z gminy, które też są gotowe pomóc. Wszystkim za to dziękuję. (**jj**)

fot. A. Król

SONDA

Czy osoby mniej zamożne powinny płacić niższe podatki niż osoby bogate?

Oddano głosów: 236

W tym tygodniu pytamy:

Czy Ukraina zdoła odeprzeć rosyjską agresję?

tak
nie
nie mam zdania

Głosować można na: **tygodniksiedlecki.com**

eprasa.pl 223ccdd054

Jadą walczyć, sprowadzają rodziny. Wszystkim potrzebna jest pomoc.

Boją się o bliskich

Od kilku lat Ukraińcy przyjeżdżali do Polski. Pracowali, zakładali firmy, pieniądze wysyłali rodzinom. Teraz są odcięci od bliskich, drżą o tych, którzy zostali w Ukrainie.

Siedlczanie okazują im wielkie wsparcie.

Ukrainka **Valentyna Polova** od trzech lat prowadzi sklep z potrawami kuchni ukraińskiej przy ulicy Sienkiewicza w Siedlcach. W rodzinnym mieście Watutynie (ok. 800 km od Polski) zostali jej córka i syn z rodzinami. Chciała sprowadzić wnuki do Polski, ale się nie udało. Syn i zięć walczą.

Pani Valentyna nie śpi od kilku nocy. Ogląda telewizję, cały czas jest przy telefonie.

– Straszne jest odbieranie telefonu o północy od córki, która mówi, że biegną do schronu, bo na miasto spadają bomby. Najmłodszy wnuk ma 8 lat, jest przerażony. W schronie nie śpi do rana, boi się. Okropnie się tego słucha. Tak się o nich boję.

Do Polski przyjechała trzy lata temu. Otworzyła firmę gastronomiczną. Jej córka prowadzi identyczną na Ukrainie. – Nie wyjedzie, bo mówi: Mamo, ja jestem odpowiedzialna za swoich pracowników – tłumaczy pani Valentyna.

Córka przysyła jej filmy z miasta. – Tanki idut (czołgi jadą) – mówi pani Valentyna, pokazując film nagrany przed domem. To ukraińskie czołgi, które jadą bronić ojczyzny. Niedaleko Watutynia znajduje się ważny węzeł komunikacyjny. Gdyby przejęli go Rosjanie, mogliby odciąć szlak komunikacyjny do Odessy i Lwowa. Położone 90 km dalej miasto Umań już pierwszego dnia wojny zostało zbombardowane.

Syn Denis oraz zięć pani Velentyny zgłosili się do wojska.

– To mój obowiązek – mówi Denis, który do niedawna mieszkał w Polsce. – Nie miałem na co czekać, chcę walczyć.

– Morale naszych chłopaków jest ogromne – mówi Valentyna. – Syn powiedział, że w sobotę zabrakło kart dla zgłaszających się do wojska. On pełni teraz dyżury przy obronie miasta.

Dla niej najważniejsze było sprowadzenie do Siedlec czwórki wnuków. Nie udało się. W piątek, 25 lutego, w mieście zabrakło paliwa. Samochód przejechałby 400 kilometrów, ale co dalej? W sobotę udało się zdobyć paliwo, wystarczyłoby go na przejazd do granicy. Tam miała dojechać pani Valentyna po wnuki. Niestety, pojawiły się ostrzeżenia, że Rosjanie bombardują i ostrzeliwują drogi. Syn zdecydował, że nie narazi dzieci na śmierć. Zostały z rodzicami.

– Każdy z nas myślał, że Putin zajmie Donbas i Ługańsk, i na tym poprzestanie. Nikt nie przewidywał wojny – wzdycha pani Valentyna. – Moja mama przeżyła drugą wojnę światową, ale mówiła, że nawet w 1941 roku nie było takich zniszczeń jak teraz.

Pani Valentyna jest ogromnie wdzięczna Polakom i siedlczanom za chęć pomocy. Przychodzi do niej dużo ludzi, którzy pytają o rodzinę, chcą zbierać pieniądze, żeby mogła je wysłać bliskim.

– Wszystkim dziękuję – wzrusza się.

Valentyna Polova fot. JJ

Szacuje się, że w Siedlcach i okolicy mieszka kilka tysięcy Ukraińców, zatrudnionych w różnych firmach. Wielu mężczyzn postanowiło wracać do domu.

– Koleżanka już w czwartek, gdy wybuchła wojna, zawiozła swojego brata na granicę – mówi pani Valentyna. – Powiedział, że nie będzie tutaj siedział bezczynnie, skoro tam trzeba walczyć.

W firmie Polimex-Mostostal ZUD było zatrudnionych kilkudziesięciu Ukraińców.

– Szacujemy, że wyjechało około 60-70% – mówi **Robert Chojecki** z Polimex – Mostostal ZUD. – Podziękowali za pracę, powiedzieli, że jadą walczyć. Mieliśmy świetnych pracowników, dwóch braci, którzy spakowali się kilka dni temu. Niestety, takie są realia. Część jedzie, by iść na front, inni chcą ratować rodziny, wiedząc, że już z Ukrainy nie wyjadą, bo jest powszechna mobilizacja wojskowa. Zostali ci, którzy sprowadzili rodziny do Siedlec i mieszkają tu od lat.

JUSTYNA JANUSZ

Takich rodzin jak Nadia z dziećmi są tysiące...

Serce pękało, patrząc na nią

Ludzie chcą pomagać. Jedni zbierają rzeczy dla uchodźców, inni jadą na granicę i oferują transport. Historia Renaty i Piotra jest budująca. A to tylko część tego, co robimy, by pomóc Ukraińcom uciekającym przed wojną.

Pani Renata i jej narzeczony Piotr w sobotnie popołudnie podjęli decyzję, że nie mogą być bezczynni. – Ubieraj się, jedziemy na granicę, nie będziemy tak siedzieć – powiedział Piotr, gdy wróciła z pracy.

On na Ukrainie ma sporo znajomych, zna przejścia graniczne. Chciał pomóc. Skontaktowali się ze znajomym, bo wiedzieli, że jeden samochód to za mało. Razem ruszyli na przejście Dołhobyczów-Uhrynów.

Wiele ludzi przechodziło przez granicę, ale nikt pomocy nie chciał, bo po każdego już ktoś przyjechał. – Jedźcie do punktu recepcyjnego – poradził jakiś policjant.

Pojechali. Tam zobaczyli mnóstwo ludzi potrzebujących pomocy, ale też mnóstwo takich, którzy im pomagali. – Jedzenia było bardzo dużo – mówi pani Renata.

I wtedy wypatrzyła Nadię. Kobieta siedziała na ławce, osowiała, otoczona piątką dzieci. Na rękach trzymała najmłodsze - siedmiomiesięczne i dwuletnie - obok siedziały dziewczynki w wieku 5 i 7 lat oraz 9-letni chłopiec. Dzieci były wyziębione. – To najmłodsze było już blade – mówi Renata.

Nadia do Polski przyjechała bez żadnych kontaktów, nie wiedziała, co ma robić, gdzie pójść i kogo prosić o pomoc. Po prostu uciekła z dziećmi przed wojną.

– Serce mi się ścisnęło – mówi pani Renata. Poprosili o pomoc tłumacza. Zapytali Nadię, czy chce jechać z nimi do Siedlec.

– Estonia – powtarzała. Tam ma rodzinę, ale nie mogła się z nią skontaktować. Do Polski uciekła spod Lwowa. Zostali tam rodzice, którzy nigdzie przed wojną już nie chcieli uciekać. Ona dowiedziała się, że bus jedzie do Polski. Miała 20 minut na decyzję, na spakowanie siebie i dzieci. – Brałam to, co było pod ręką – wyznała.

Siedlczanie zapewnili ją, że pomogą w dalszym transporcie. Nie mieli jednak fotelików do przewozu tak małych dzieci. – Ale natychmiast nam zaproponowano ze 20 fotelików – mówi pani Renata. – W tym punkcie wszystko jest dobrze zorganizowane.

W międzyczasie próbowała ustalić, czy w Siedlcach znajdzie się miejsce dla tak licznej rodziny. Okazało się, że uchodźców przyjmie ks. **Radek Piotrowski** z parafii Św. Ducha i młodzież z Centrum Duszpasterstwa Młodzieży Diecezji Siedleckiej, którą zgromadził wokół siebie. Na wieść o potrzebie pomocy dla matki z 5 dzieci ksiądz nie zastanawiał się ani chwilę. – Mamy mieszkanie – napisał na facebooku.

Tego dnia razem z młodzieżą z Centrum Duszpasterstwa w ciągu kilku godzin zamienili pomieszczenia biurowe przy kościele na ładne trzypokojowe mieszkanie z aneksem kuchennym – idealne dla takiej grupy osób. Parafianie szybko odpowiedzieli na prośbę o pomoc. Przywieźli łóżka, pościel, ręczniki i łóżeczka dla dzieci. Zaczęli przywozić też jedzenie.

fot. AK

Pomieszczenia przy kościele zostały zamienione na ładne trzypokojowe mieszkanie z aneksem kuchennym.

Przy granicy o pomoc poprosił Renatę także Ukrainiec Maksim z żoną i dziećmi. Potrzebowali noclegu w Polsce na kilka dni. Im też udało się zapewnić miejsce w Siedlcach.

W nocy trzy samochody wyruszyły z przejścia granicznego. Dzieci szybko zasnęły. O godz. 3.30 byli na miejscu. Zmęczeni, ale szczęśliwi, że udało się dotrzeć. Od rana dziećmi zajmowała się młodzież z Centrum Duszpasterstwa. Mieli wszystko: gry, kolorowanki, kredki. Dwuletnia Wiktoria lgnęła do wszystkich. – A Nadia to już zupełnie inna kobieta – mówi pani Renata. – Uspokoiła się, widzi, że dzieciom jest dobrze.

W niedzielne popołudnie z parkingu przy parafii Św. Ducha Renata i jej znajomi wyruszyli na granicę kolejny raz. Po kolejnych przerażonych ludzi. W sumie do Siedlec przywieźli 45 osób.

JUSTYNA JANUSZ

Solidarni z Ukrainą
Bielany - - Maniewicze

– Gmina Bielany organizuje zbiórkę pieniędzy na zakup środków medycznych dla wojska i ludności. Z taką prośbą zwrócił się do nas nasz partner ukraiński, rejon Maniewicze – informuje wójt **Zbigniew Woźniak**.

Oprócz środków medycznych potrzebne są także stazy taktyczne (opaski uciskowe). Koszt jednej opaski to od 50 do 100 zł. W Maniewiczach potrzebują obecnie ok. 2000 opasek. Szczegóły, w tym numer konta, na FB Urzędu Gminy Bielany.

– Gmina Bielany solidaryzuje się z Ukrainą i nie chce pozostawić swoich przyjaciół w tej trudnej sytuacji. Nie zapominamy Państwa wizyt w Gminie Bielany, kiedy to omawialiśmy wspólnie realizowany projekt, nie zapominamy także o Państwa życzliwości i gościnności podczas naszych wizyt w Maniewiczach – zapewniają władze gminy.

Gmina Bielany oraz rejon Maniewicze realizowały wspólny projekt „Drogi Polski i Ukrainy łączące ponad granicami". (**DK**)

Wiersz, który przyniósł nam w poniedziałek, 28 lutego, nasz Czytelnik pan Tomasz z gminy Zbuczyn.

eprasa.pl 223ccdd054

Strefa płatnego parkowania miała być skomplikowana jak Polski Ład.

Nie dogadali się

Ponad trzy i pół godziny trwała dyskusja nad rozszerzeniem strefy płatnego parkowania w Siedlcach. A uchwały i tak nie przyjęto.

– Zamiast strefy płatnego parkowania mamy strefę bezpłatnego parkowania – komentuje prezydent **Andrzej Sitnik**.

Projekt rozszerzenia strefy płatnego parkowania opracował prezydent. Tłumaczył, że zgłaszają się do niego przedsiębiorcy z centrum miasta, których klienci rezygnują z ich usług, bo nie mają gdzie zaparkować. Prosili o wymuszenie większej rotacji samochodów systemem parkowania.

Dyskusja nad poszerzeniem strefy toczy się już ponad rok, jednak dla radnych to za mało. Ponownie zaapelowali do prezydenta, by wydłużyć czas rozmów o strefie. I mimo że prezydent od dawna prosił o zgłaszanie pomysłów, festiwal nowych koncepcji rozpoczął się dopiero, gdy pojawił się prezydencki projekt.

Władze miasta zaproponowały abonamenty dla mieszkańców i pracowników firm w centrum Siedlec. Mieszkańcy płaciliby 20 zł rocznie za parkowanie jednego samochodu i po 100 zł miesięcznie za drugi i kolejny. Na dzień przed sesją prezydent zmienił miesięczną opłatę 100 zł za kolejne samochody – na roczną. Nawet ta dość niska stawka została skrytykowana.

fot. MS

– To dużo – próbował przekonywać **Robert Gryczka** (PiS), nazywając opłatę parapodatkiem.

– To jest 5 zł miesięcznie za jeden samochód, jeśli ktoś jest właścicielem dwóch aut – przeliczył prezydent. – Jeśli kogoś stać na posiadanie kilku samochodów, to stać go będzie na taki wydatek. Zamiast strefy płatnego parkowania robicie państwo strefę bezpłatnego parkowania.

Maciej Drabio (Lewica) twierdzi, że rozszerzenie strefy nie rozwiąże problemu parkowania, tak jak nie rozwiązało go w Warszawie. – Tam za parkowanie płaci się już w niemal każdej dzielnicy, a zaparkować i tak nie ma gdzie.

Radny zaproponował budowę parkingu w centrum miasta w systemie partnerstwa publiczno-prywatnego.

fot. AK

Andrzej Sitnik: Zamiast strefy płatnego parkowania mamy strefę bezpłatnego parkowania

– Zacznijmy rozmawiać z firmami, może któraś zechce w to wejść – zachęcał.

Iwona Orzełowska (Polska 2050) stwierdziła, że uchwała dotycząca strefy parkowania jest niedopracowana i skomplikowana jak Polski Ład. – Chodzi tylko o parkowanie, to powinno być prostsze – zaznaczała. – Musimy system upraszczać, a nie komplikować.

Istotnie, uchwała się mocno skomplikowała po propozycjach radnych, którzy chcieli, by kolejne grupy (np. osoby niepełnosprawne, studenci) wyłączać z płatnego parkowania. Ostatecznie radni uchwałę odrzucili. Co dalej?

fot. AK

Robert Gryczka (PiS), nazwał opłatę parapodatkiem.

– Jeśli to będzie rokowało sukces, to będę próbował wprowadzić uchwałę po raz kolejny, ale raczej nie teraz – mówi prezydent Sinik. – Nie rozumiem postawy radnych, którzy każą budować parkingi na obrzeżach miasta. Przecież nie mamy tam własnych działek, więc musielibyśmy je kupić i jeszcze wydać kilka milionów złotych na budowę parkingu.

JUSTYNA JANUSZ

Król nowym komendantem

Pożegnano odchodzącego na policyjną emeryturę podinspektora **Tomasza Pluchrata** i przywitano nowego komendanta – aspiranta sztabowego **Pawła Króla**.

W komisariacie policji w Mrozach odbyło się okolicznościowe spotkanie związane z pożegnaniem odchodzącego na emeryturę komendanta podinspektora Tomasza Pluchrata.

Sławomir Rogowski, komendant Powiatowy Policji w Mińsku, podziękował mu za służbę, zaangażowanie i bardzo dobrą realizację zadań, zwłaszcza w ostatnich dwóch latach. Do podziękowań dołączyły się władze miast i gmin z Mrozów, Kałuszyna, Cegłowa i Latowicza. Każdy z osobna podkreślał bardzo dobrą współpracę i dbanie o bezpieczeństwo mieszkańców.

– Podinspektor Tomasz Pluchrat z mundurem jest związany od ponad 20 lat. Przez cały czas realizował zadania w pionie kryminalnym, najpierw w wydziale dochodzeniowo-śledczym mińskiej komendy, a od września 2009 roku na stanowisku zastępcy komendanta komisariatu policji w Mrozach. Od ponad 3 lat był komendantem – informuje Marcin Zagórski z mińskiej policji.

fot. KPP Mińsk Maz.

Były komendant podinspektor Tomasza Pluchrata i nowy komendant aspirant sztabowy Paweł Król

Spotkanie było także okazją do złożenia gratulacji nowemu komendantowi, aspirantowi sztabowemu Pawłowi Królowi. Wszyscy życzyli mu utrzymania dobrych wyników. Paweł Król, dotychczas pełniący obowiązki dyżurnego mińskiej komendy, poprosił o „mały i krótki" kredyt zaufania. Zadeklarował pełną gotowość do wykonywania powierzonych mu obowiązków.

Komisariat obsługuje, oprócz miasta i gminy Mrozy, także gminy: Kałuszyn, Latowicz i Cegłów. Ogółem działaniem obejmuje 458 km^2 (co stanowi 43% całego powiatu mińskiego), 119 miejscowości i ponad 27 tys. mieszkańców. (**T.MARK**)

Partnerstwo w obliczu wojny

Sokołów dla Dubna

– Jeżeli Miasto Sokołów Podlaski może w jakikolwiek sposób wspomóc dubieńszczan w poczuciu bezpieczeństwa, czy poprawie komfortu życia w ojczyźnie w aktualnym stanie zagrożenia, to proszę o wskazanie potrzeb. Sokołowski samorząd dołoży starań, aby sprostać państwa oczekiwaniom – zapewnił burmistrz **Bogusław Karakula** w liście do mera Dubna, partnerskiego miasta na Ukrainie.

– Bardzo dziękujemy za wsparcie w tym trudnym czasie! Doceniamy naszą przyjaźń! – odpisał mer Dubna, **Wasyl Antoniuk**.

Władze Sokołowa zwróciły się z prośbą do mieszkańców o udział w zbiórce żywności, środków chemicznych i artykułów gospodarstwa domowego dla Dubna. W dwa dni, sobotę i niedzielę, w sklepach sieci Topaz oraz Gama zebrano kilkadziesiąt kartonów produktów. (**DK**)

Apteczka dla Ukrainy

Starostwo Powiatowe w Garwolinie włączyło się do akcji Fundacji „Dziękujemy za Wolność" pod nazwą „Apteczka dla Ukrainy". **Od 1 marca** w budynku starostwa przyjmowane są: środki i maści antyseptyczne na rany, latarki czołowe, rękawice ochronne, maski do sztucznego oddychania, gaza opatrunkowa, gaziki, opaski podtrzymujące, folie termoizolacyjne NRC, opatrunki żelowe na oparzenia, plastry szerokie w rolce, opaski podtrzymujące, opatrunki indywidualne, plastry z opatrunkami, chusty trójkątne, folia stretch wąska i śniadaniowa.

Garwolińscy samorządowcy zaapelowali o solidarność z narodem ukraińskim i zgodne działanie w tej trudnej sytuacji wszystkich sił politycznych. (**MB**)

R E K L A M A

Strażacy pomagają strażakom

W jednostce OSP w **Radomyśli** postanowiono przekazać samochód GBA STAR 266 strażakom z zaprzyjaźnionej gminy Prywilne w Ukrainie (rejon dubieński, obwód rówieński).

– Delegacja władz i strażaków z tej gminy odwiedziła nas pod koniec stycznia tego roku. Goście zadeklarowali chęć przyjęcia tego pojazdu do działań na swoim rozległym terenie, gdyż ich możliwości sprzętowe są niewystarczające – powiedział prezes OSP w Radomyśli **Wojciech Grzegorczuk**.

– Oficjalne przekazanie Stara planowaliśmy na 30 kwietnia podczas uroczystości dnia strażaka w Radomyśli. Niestety, jak wszyscy wiemy, sytuacja na Ukrainie jest ogromnie trudna z powodu działań wojennych, z tego powodu chcielibyśmy użyć wszelkich starań i sposobów, by ten pojazd przekazać jak najszybciej do zaprzyjaźnionej gminy, aby tamtejsi strażacy mieli możliwość jeszcze sprawniejszego niesienia pomocy w tym trudnym dla nich czasie. Podjęliśmy już wstępne działania, mające na celu jak najszybszą realizację zaplanowanego zadania – mówi **Michał Jastrzębski** wiceprezes OSP w Radomyśli.

Z kolei Zarząd OSP w **Ładzyniu** (pow. miński) podjął decyzję o przekazaniu ukraińskim strażakom wozu pożarniczego STAR 244.

– Chcemy w ten sposób okazać nasze wsparcie. Jednocześnie zwracamy się z prośbą o przekazywanie zbędnego sprzętu, który mógłby wspomóc ukraińskich strażaków. Zbiórka będzie prowadzona w naszej remizie. Będziemy czynili starania, aby sprzęt jak najszybciej dotarł do potrzebujących – mówią druhowie z OSP w Ładzyniu.

AGA KRÓL

eprasa.pl 223ccdd054

MOIM ZDANIEM...

Pomagamy Ukrainie!

MACIEJ NOWAK
wiceprzewodniczący Rady Miasta Siedlce

– Razem z radnym Robertem Chojeckim ostatnie dni spędziliśmy w pobliżu granicy polsko-ukraińskiej. Pojechaliśmy tam z potrzeby serca, ale również zdając sobie sprawę tego, że za chwilę również my, Polacy, możemy potrzebować pomocy. W rejonie przejść granicznych widać, jak ogromne serca mają Polacy, nie ma problemu z otrzymaniem jedzenia czy ciepłego koca. Brak jest trochę koordynacji, ale musimy pamiętać, że to są dopiero pierwsze dni. Ludzie chcą pomagać i teraz trzeba tylko nad tym zapanować. Muszę przyznać, że widok przekraczających granicę matek z małymi dziećmi może złamać niejednego. Te kobiety nie mają wsparcia męża, bo mężczyźni walczą. Muszą radzić sobie same. My z Robertem odbieraliśmy i rozwoziliśmy osoby z przejść, chociaż muszę przyznać, że spędziliśmy tam tyle czasu, że czasem byliśmy też punktem informacyjnym. I widzieliśmy, że Polacy zdają na 5 egzamin z człowieczeństwa.

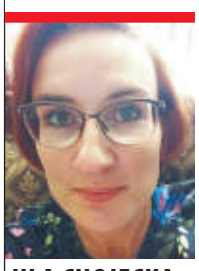

ULA CHOJECKA
wolontariuszka, siedlczanka

– Gdy w piątek Grzegorz Orzełowski opublikował informację, że szuka wolontariuszy, którzy będą przyjmować dary dla Ukrainy w klubie Rafa, nie zastanawiałam się ani chwili. W sobotę zostawiłam dzieci pod opieką męża i stawiłam się. Szacujemy, że w ciągu kilku godzin do Rafy przyszło około 700 osób. Każdy przynosił tyle, ile mógł, niektórzy jedną reklamówkę darów, inni podjeżdżali wypakowanym po brzegi samochodem, rozładowywali go i wracali z kolejną partią. Harcerze, którzy byli razem z nami, wpisywali chętnych, którzy byli gotowi zaoferować Ukraińcom mieszkanie czy transport spod granicy. I co ważne, te zbiórki trwają nadal, mamy punkt m.in. w Borkach Siedleckich.

Dr **BEATA GAŁEK**
Instytut Nauk o Bezpieczeństwie UPH

W dniu agresji na Ukrainę społeczność międzynarodowa stała się zbiorowym celem zmasowanej dezinformacji. Rosyjski trolling ma charakter systemowy i świetnie zorganizowany. Możemy być pewni, że uruchomiono wszystkie siły i środki przeciwko Ukrainie według przećwiczonego już schematu: wywołanie strachu i rozbijanie jedności Zachodu. Polacy są na tarczy Putina ważnym punktem, a w tym chaosie informacyjnym trudno jest nie ulec propagandzie. W 1918 roku amerykański polityk Hiram Johnson powiedział, że „pierwszą ofiarą wojny jest prawda", dlatego unikajmy informacji niesprawdzonych, to nie jest łatwe, ale to, co możemy zrobić, to poszukiwać informacji w powszechnie znanych mediach. Niestety, media społecznościowe są pełne pseudoekspertów, którzy nadają wprost z serwerów fabryk trolli z różnych miast w Rosji. Starajmy się unikać krótkich, hasłowych informacji odwołujących się do emocji, a korzystajmy z dłuższych analiz. To nie jest łatwe, bo zajmuje czas, ale warto wykonać ten wysiłek. Przekazujmy sobie informacje o wsparciu dla Ukrainy, a nie o działaniach wojennych. Nie pomagajmy agresorowi.

KAMILA GASIUK-PIHOWICZ
posłanka KO

– Pomoc naszym braciom Ukraińcom, którzy bohatersko bronią swoich domów, gdy Rosjanie dokonują zbrodni wojennych, atakując przedszkola i szpitale, jest naszym obowiązkiem. I tysiące Polaków pomagają indywidualnie i poprzez samorządy czy swoje firmy. Egzamin z człowieczeństwa w tej tragicznej sytuacji zdajemy bardzo dobrze. Dzisiaj widzimy, że o bezpieczeństwie kraju decydują sprawdzeni przyjaciele i sojusze. Że członkostwo w NATO i EU powoduje, że możemy czuć się bezpieczniej. Że trzeba dzisiaj pomóc w tej drodze do NATO i UE Ukrainie. W tej chwili barwy polityczne są odkładane na bok. W niedzielę na wiecu poparcia dla braci Ukraińców w Garwolinie staliśmy ramię w ramię z politykami każdej opcji. Na scenie połączyła nas pani Julia, która jest przedstawicielką społeczności ukraińskiej w Garwolinie. Jeśli ktoś potrzebuje pomocy, zapraszam do swojego biura poselskiego. Oferujemy pomoc prawną i w znalezieniu lokalu. Cieszy mnie, że podobne akcje podejmują również inni posłowie.

rys. M. Andrzejewski

Węgrów

Czytelnicza Gala dla najmłodszych

Wbrew obiegowym opiniom, dzieci i młodzież chętnie sięgają po książki. Tych, którzy w 2021 roku przeczytali ich najwięcej, Miejska Biblioteka Publiczna w Węgrowie wyróżniła podczas Czytelniczej Gali.

Impreza odbyła się 20 lutego w Węgrowskim Ośrodku Kultury. Dyrektor biblioteki **Małgorzata Rospara**, witając gości, przypomniała najważniejsze wydarzenia dla najmłodszych (były to teatrzyki, koncerty, konkursy literackie i plastyczne). Poinformowała, że w oddziale dla dzieci jest obecnie zarejestrowanych 2545 młodych czytelników, a księgozbiór przeznaczony dla nich to blisko 25 tys. książek. I w większości nie są to lektury szkolne.

Podczas gali rozstrzygnięto konkurs „Zaczytany Detektyw". Zadaniem uczestników było przeczytanie jak największej liczby książek o tematyce detektywistycznej w jak najkrótszym czasie (od 2 listopada 2021 do 18 lutego 2022). Tytuł Najbardziej Zaczytanego Detektywa otrzymał **Wojciech Powęzka** (przeczytał aż 45 książek). Wyróżnieni zostali też **Tymoteusz** i **Jan Żołnierzakowie** (po 35 książek) i **Szymon Gołębiewski** (34 książki). Wszyscy młodzi detektywi przeczytali łącznie 256 pozycji.

Certyfikaty uznania odebrały dzieci biorące udział w akcji „Mała książka – wielki człowiek". Węgrowska biblioteka przystąpiła już kolejny raz do działań organizowanych przez Instytut Książki, rozdając wyprawki czytelnicze przedszkolakom.

Wreszcie przyszedł czas na tytuły. Tytuł Najlepszy Czytelnik 2021 Roku w kategorii do lat 6 zdobyli: **Lena Tryfon** (przeczytała 320 książek), **Jakub Tryfon** (319 książek) oraz **Amelia** i **Szymon Wysoccy** (oboje po 191). W kategorii 7–9 lat najlepszy okazał się **Wojciech Filipek** (180 książek), a w kategorii 10-15 lat **Maja Zalewska** (103 książki). Wyróżniony został także Najmłodszy Czytelnik – 1,5-roczny **Gustaw Rowicki**, a w kategorii Zaczytana Rodzina uhonorowano rodzinę **Powęzkich** – panią **Grażynę, Wojtka, Olę** i **Szymona**.

Specjalne statuetki, książkowe prezenty i misie wręczali laureatom i wyróżnionym burmistrz **Paweł Marchela** i dyrektor biblioteki Małgorzata Rospara. Burmistrz gratulował dzieciom, ale też dziękował ich rodzicom, że rozbudzają i pielęgnują u dzieci nawyki czytelnicze. Muzyczną niespodzianką dla uczestników gali był koncert „Rozśpiewany Disney", w którym wystąpili: **Aleksandra Gotowicka, Weronika Stawska** i **Bartłomiej Wiatr** przy akompaniamencie **Stanisława Łopuszyńskiego**. (**sej**)

Zdjęcia **Anna Szymańska** MBP Węgrów

Amelia i Szymon Wysoccy oraz Jakub i Lena Tryfon – Najlepsi Czytelnicy 2021 Roku w kategorii do 6 lat

Wojciech Filipek – Najlepszy Czytelnik 2021 Roku w kategorii 7-9 lat z burmistrzem Pawłem Marchelą i dyrektor Małgorzatą Rosparą.

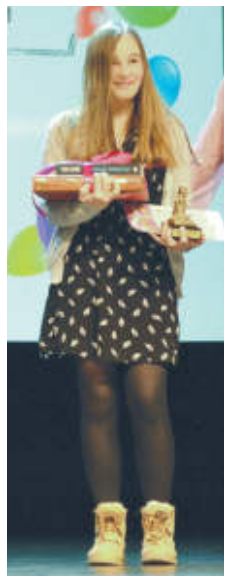

Maja Zalewska – Najlepszy Czytelnik w kat.10-15 lat

R E K L A M A

Firma TYM-BUD s.p. z o.o.
msc. Jagodnia 28, 08-110 Siedlce, www.ogrodzenia-mazowieckie.pl

Łochów i Węgrów

Koncerty na Dzień Kobiet

Z okazji Dnia Kobiet w Łochowie i Węgrowie odbędą się koncerty dedykowane głównie paniom.

8 marca o godz. 18 w łochowskim MGOK odbędzie się koncert „Gipsy & Balcan Sounds". Będzie to wieczór ze śpiewem i tańcem, czyli muzyczna podróż przez Bałkany i nie tylko. Wstęp na koncert wolny.

9 marca o godz. 18 w Węgrowskim Ośrodku Kultury odbędzie się koncert „Bardzo śmieszne piosenki", w którym wystąpi aktorka **Katarzyna Żak** z zespołem w składzie: **Hadrian Filip Tabęcki** (fortepian), **Piotr Malicki** (gitara), **Bartłomiej Krauz** (akordeon) i **Witold Cisło** (perkusja). Wejściówki na koncert od 2 marca są do odebrania w sekretariacie WOK. (**sej**)

eprasa.pl 223ccdd054

Czasem zdarza mi się gasić niepotrzebne emocje radnych benzyną, ale...

Jestem zwykłym Łukaszem

Z ŁUKASZEM BOBEREM, łukowskim radnym miejskim, rozmawia Bartosz Szumowski.

■ Kim Łukasz chciał zostać jako mały chłopiec?

- Strażakiem, jak mój dziadek, który zmarł, kiedy miałem rok. Potem życie tak się potoczyło, że nie zrealizowałem tego marzenia.

■ ...i pracuje Pan w rodzinnym sklepie zoologicznym na osiedlu Chącińskiego. Ale ze swoim wykształceniem powinien Pan zostać księgowym.

- Fakt, jestem magistrem zarządzania finansami. Może kiedyś będę pracować w wyuczonym zawodzie. Byle tylko nie był to księgowy mafii (śmiech).

■ Ale został Pan też społecznikiem. To, zdaje się, częste w Łukowie...

- Tak. Od 2016 r. należę do „Alternatywy dla Łukowa". To stowarzyszenie społeczno-obywatelskie, organizujące różnego rodzaju akcje, choćby festyny, grę miejską czy test wiedzy o Łukowie.

■ W pewnym momencie „Alternatywa" postanowiła również zawalczyć o miejsca w radzie miasta. I tak wystartował Pan w wyborach w 2018 r. Dlaczego nie z listy którejś z partii?

- Bo jestem człowiekiem, który chce współpracować i współdecydować. Nie dopuszczam opcji, że ktoś mi coś nakaże, narzuci, co mam robić albo jak głosować. Nie wyobrażam sobie, żeby w imię dyscypliny partyjnej zakładano mi kaganiec. W „Alternatywie" znalazłem ludzi, którzy myślą podobnie.

■ A jak doszło do tego, że dopuścił Pan do siebie myśl, żeby wystartować?

- Do sklepu, w którym pracuję, ludzie przychodzą nie tylko po karmę dla psów, kotów czy papużek. Czasem muszę być jak barman, który wysłucha ich bolączek. Poza tym z osiedlem jestem związany od dziecka, więc kiedy pojawiła się szansa, żeby ich reprezentować, postanowiłem spróbować. To było w 2014 r., ale wtedy nie dostałem się do rady. Po 4 latach się udało, choć mało brakowało, a bym nie wystartował. Miałem chwile zwątpienia i obawy, czy nadaję się na osobę publiczną. Usłyszałem jednak: „Panie Łukaszu, potrzeba młodej krwi".

■ Co Pan chciał zmienić jako radny?

- Na pewno małe sprawy, których nie dostrzega nikt poza mieszkańcami tego osiedla (naprawa lampy czy ławeczki albo budowa wyniesionego przejścia dla pieszych, żeby samochody wolniej jeździły). Ale też te większe: wprowadzenie transparentności w urzędzie miasta, sporządzanie rejestrów umów na czas i uruchomienie budżetu obywatelskiego.

■ Kiedy dostał się Pan do rady miasta, przyszła refleksja: „Nie tak to sobie wyobrażałem"?

- Na pewno, jeśli chodzi o wystąpienia publiczne, które moim bardziej doświadczonym kolegom przychodzą z łatwością. Dlatego początkowo na sesjach, gdzie prawie wszystko dzieje się przed kamerami, trochę milczałem, a działałem poza nimi. Poczułem się pewniej, kiedy się trochę rozejrzałem. Zauważyłem też, że jest wiele rzeczy, których kamery nie pokazują: walka na mimikę i gesty czy dyskusje podczas przerw.

■ Czyli to, co mieszkańcy Łukowa widzą na ekranach, to spektakl?

- Na pewno. Ale to chyba dlatego, że dziś cała polityka tak działa - żeby być słyszanym, do merytorycznych wypowiedzi trzeba dodać trochę szoku, akcentu emocjonalnego. Dopiero wtedy zdobędzie się ciekawość widza.

■ I zaczął Pan grać w tę grę, choćby porównując starostwo do oszusta...

- Nie do końca. Na jednej z sesji do programu włączono uchwałę o przekazaniu powiatowi 150 tys. zł na budowę chodnika na ul. Wójtostwo. Tyle tylko, że urząd miasta nie dostał w tej sprawie oficjalnego pisma ze starostwa. Pomyślałem wtedy, iż łukowianie powinni o tym wiedzieć, więc powiedziałem: „Mam wrażenie, że powiat chce nabrać miasto metodą na wnuczka". Barwne komentarze zachodzą w pamięć.

■ Ale bywał Pan też głosem rozsądku, jak wtedy, gdy radnym, kłócącym się, czy patronem 2022 r. w Łukowie powinien być W. Bartoszewski, czy kard. Wyszyński, zaproponował Pan miejscowego społecznika B. Chącińskiego...

- Rzeczywiście, chcę być tym, który gasi niepotrzebne emocje. Ale byłbym hipokrytą, gdybym nie przyznał, że czasem zdarza mi się gasić je benzyną. Potrafię ukąsić, bo mam cięty język.

■ Co jest Pana największym sukcesem jako radnego?

- Cieszę się, że przekonałem radnych do roku Chącińskiego. Przed wyborami, biorąc udział w burzy mózgów, przyłożyłem też rękę do sformułowania „Piątki Płudowskiego", zapowiadającej powstanie żłobka czy komunikacji miejskiej, za czym głosowałem potem już jako radny. Małe zwycięstwa odnoszę natomiast, kiedy udaje mi się rozwiązać drobne sprawy mieszkańców. A mój naprawdę największy sukces w samorządzie? Chyba jeszcze trzeba na niego poczekać.

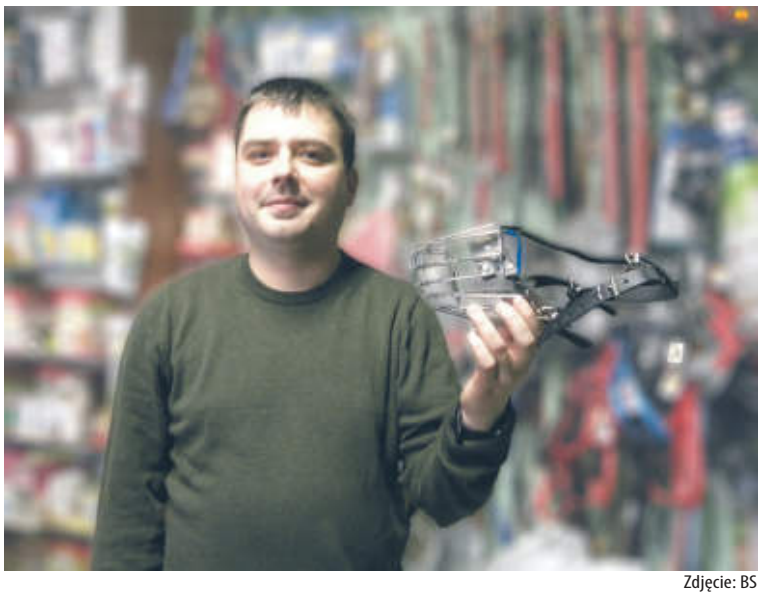

Zdjęcie: BS

- Nie wyobrażam sobie, żeby w imię dyscypliny partyjnej zakładano mi kaganiec - mówi Łukasz Bober.

■ Mieszkańcy zaczepiają Pana na ulicy czy w sklepie, zgłaszając problemy i dziękując za ich rozwiązanie?

- Tak, sporo miłych słów piszą też do mnie na Facebooku. Ale innych komentarzy nie czytam, bo postanowiłem nie przejmować się hejtem w internecie na mój temat. Znajomi mi mówią, że zdarzają się takie, a ja traktuję je jako mobilizację do pracy i znak, że moi przeciwnicy spodziewają się po mnie wszystkiego.

■ A co rodzina na to, że jest Pan radnym?

- Moja żona, Małgorzata, nie interesuje się polityką, ale cieszy się, że ma męża - radnego. Rodzice też nie kryją dumy, choć tata z lekkim sceptycyzmem (śmiech).

■ A łukowscy samorządowcy?

- Od jednego z nich usłyszałem, że nie mówię tego, co mówią pozostali radni, ale oni nigdy nie powiedzą tego, co ja. Odbieram to jako komplement.

■ W naszym plebiscycie „Samorządowiec Roku" na Łukasza Bobera zagłosowały aż 482 osoby. Dla Pana to zaskoczenie?

- Spotkałem sporo osób, które mówiły mi, że wyślą SMS. Pewnie trochę pomogło to, że na Facebooku zachęcałem do głosowania, ale myślę, że przyczyna tkwi gdzie indziej. Razem z wójt Kingą Sosińską ze Stanisławowa, która wygrała w tym roku, byliśmy chyba jedynymi w tej stawce samorządowcami bezpartyjnymi. A i ja sam nie czuję się politykiem. To, że zostałem radnym, mnie nie zmieniło. Dalej jestem tym samym zwykłym Łukaszem, którym byłem wcześniej. ■

P R O M O C J A

Przeciw wojnie, za wsparciem

Łuków szybko zareagował na agresję Rosji na Ukrainę.

Już na sesji rady miasta w czwartek, 24 lutego, na wniosek burmistrza **Piotra Płudowskiego** rada miasta podjęła uchwałę wyrażającą w imieniu mieszkańców miasta zdecydowany sprzeciw wobec tego „bezprecedensowego ataku gwałtu na normach prawa międzynarodowego". „Międzynarodowa wspólnota powinna podjąć zdecydowane kroki, które będą odpowiedzią na brutalną inwazję. Ukraina nie może zostać pozostawiona bez wsparcia" - napisano w uchwale. Odniesiono się także do ukraińskiej Baranówki - miasta partnerskiego Łukowa, wyrażając „obawę i troskę" o jej los.

Już w piątek za tym stanowiskiem poszły czyny. Burmistrz zarządził, że 28 lutego ruszy zbiórka humanitarna dla Baranówki. Jako miejsce zbiórki wyznaczono Ośrodek Sportu i Rekreacji (ul. Browarna 63). Łukowianie mogą przynosić: śpiwory, karimaty, koce, apteczki, termosy, płaszcze przeciwdeszczowe, materiały opatrunkowe, maseczki, środki higieniczne (podstawowe środki czystości, artykuły higieniczne dla kobiet, pasty i szczoteczki do zębów, pampersy, mokre chusteczki, środki odkażające), artykuły spożywcze (mała woda butelkowana, dania instant, puszki, konserwy, makarony, ryż, kasza, herbata, batony energetyczne, jedzenie dla dzieci), świece, baterie i powerbanki, leki przeciwbólowe, latarki oraz bandaże. Dary można przynosić od godz. 8.00 do 16.00. Jeśli mieszkańcy zgłoszą taką potrzebę, godziny zostaną wydłużone. Wszystkie dary zostaną bezpłatnie przetransportowane do Baranówki przez firmę Epaka.pl. W Łukowie ruszyły także inne zbiórki.

Do akcji wparcia Ukraińców przyłączyli się również miejscy radni. **Łukasz Bober** i **Arkadiusz Pogonowski** poinformowali, że przeznaczają najbliższe diety za pracę w samorządzie na zakup środków medycznych i artykułów pierwszej potrzeby. Z kolei radni **Sebastian Ignaciuk** i **Ireneusz Goławski** zorganizowali marsz „Łuków dla Ukrainy". Jej uczestnicy przed siedzibą urzędu miasta umieścili flagi polską i ukraińską, a przed pomnikiem Jana Pawła II zapalili znicze i modlili się o pokój. **(BS)**

Prąd i gaz drożeje – jak gminy mogą z tym walczyć?

Jak wiadomo każdemu, kto odebrał już w tym roku nowe faktury za prąd i gaz, ceny energii elektrycznej i paliwa gazowego osiągają coraz wyższe poziomy. Jak w tej sytuacji samorząd lokalny może zabezpieczyć swoje wydatki pokazuje przykład Gminy Domanice.

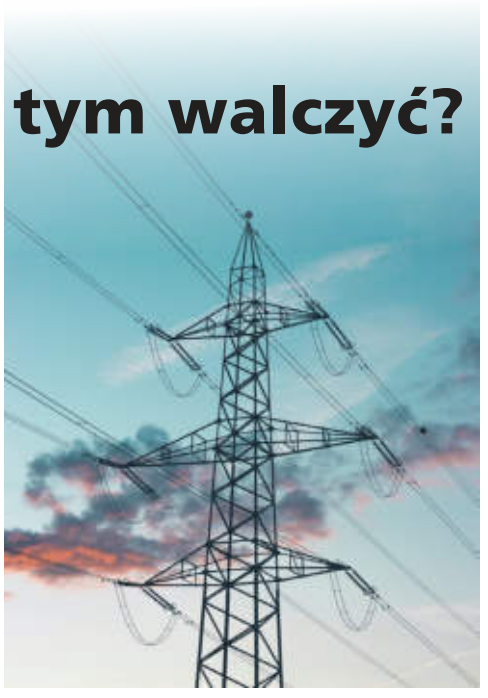

Końcówka ubiegłego roku przyniosła raptowny wzrost cen prądu i gazu nie tylko w Polsce, ale i w całej Europie. Pomimo interwencji rządowych na rynku energetycznym i paliwowym trend wzrostowy utrzyma się najprawdopodobniej przez kilka kolejnych lat. Prognozy mówią co najmniej o 2028 r., a niektóre wręcz o 2030 r. – do tego czasu powinniśmy liczyć się ze stopniowym wzrostem cen energii i paliwa gazowego. Jak można sobie z tym poradzić?

Wójt Gminy Domanice, inż. Jerzy Zabłocki, nie ma wątpliwości: *„Trzeba grupować zakupy z profesjonalistami w temacie grupowych zakupów, bo przecież razem kupuje się taniej! Świetne jest to, że zdecydowaliśmy się na firmę, która od lat organizuje postępowania przetargowe z kontraktowaniem cen na maksymalny okres, zgodny z PZP, dzięki temu mamy zapewnione stałe ceny, bardzo atrakcyjne z punktu widzenia tego, co się ostatnio dzieje".*

Położona na podlaskiej równinie i otoczona lasami Gmina Domanice, to nieduża jednostka samorządowa, która siłą rzeczy musi dbać o każdą wydaną złotówkę. A tych w budżecie gminnym coraz mniej, w odróżnieniu od ciągle rosnących wydatków. Koszty zakupu energii elektrycznej to istotna pozycja w budżecie, dlatego też Wójt Jerzy Zabłocki z zainteresowaniem przyjął propozycję przystąpienia Domanic do Grupy Zakupowej Energii Elektrycznej, organizowanej przez Voltra Energy Sp. z o.o. Wystarczyło przekazać doradcom aktualne zestawienie punktów poboru energii oraz podpisać umowę z pełnomocnictwem. Resztą zajęli się specjaliści Voltry.

Voltra działa jako doradca energetyczny grupowego kontraktowania zakupów **energii elektrycznej** i **gazu** dla samorządów już ponad 10 lat, w tym czasie spółce zaufało już ok. 1.700 podmiotów samorządowych: nie tylko gmin, ale też miast, instytutów, uczelni wyższych, szkół i szpitali z terenu całej Polski. Dzięki zorganizowaniu przetargu razem z innymi samorządowcami w Grupie Voltra, Gmina Domanice zapewniła sobie stałe i korzystne ceny energii elektrycznej do końca 2024 r. Ze szczegółami można zapoznać się na stronie internetowej: www.voltra.pl.

Szpilki Zaczyńskiej

Lustereczko...

Nie wiem, co będzie w środę, gdy ukaże się ten tekst. Czy Ukraina będzie się nadal bronić? Czy Putin wciśnie czerwony atomowy guzik, którym zaczął dziś straszyć świat? Ilu jeszcze zginie biednych, ale jakże dzielnych Ukraińców? Ilu żołnierzy rosyjskich polegnie? Płaczę nad ludźmi, którzy wczoraj oglądali seriale, pili herbatę lub wino, a dziś zostawiają wszystko i uciekają, ratując życie. I płaczę nad młodymi chłopakami z Rosji, jeszcze dzieciakami, których okłamano i wysłano na śmierć.

- Nie mówili, że będziemy zabijać. Nie chcę wojny. Kazali jechać, dali rozkaz. Chcę do domu - mówił rosyjski jeniec. Miał może 20 lat.

Ukraiński naród zachwycił świat odwagą, dzielnością, niezwykłym hartem ducha. A polski - jakże podzielony - pięknie się zjednoczył przy niesieniu pomocy ukraińskim uchodźcom.

Przypominamy sobie, że tacy byliśmy - umieliśmy rozmawiać, siedzieliśmy przy jednym stole w święta, śmiejąc się, żartując, podając sobie ręce. Nie biło się cudzoziemców, którzy mówili „nie po polsku" w autobusie, nie biło chłopaków trzymających się za ręce, ani dziewczyn z kolorowymi włosami. Było pięknie. Czy zauważyliśmy, kiedy ten świat zaczął odchodzić? Odbierano go nam krok po kroku. Jeszcze wychodziliśmy na ulice rozgniewani, oburzeni, domagając się swoich praw, krzyczeliśmy...

Dziś nie krzyczymy na siebie. Robimy miejsce w domach dla ludzi, których dotknął straszny dramat. I każdy ma z tyłu głowy, że to może też spotkać nas, że świat stanął na krawędzi, za którą jest już tylko piekło.

To piekło wywołał jeden człowiek. Oszalał? - pyta świat. Analitycy odpowiadają, że oderwał się od rzeczywistości. Otoczony dworem, który traktował go jak boga, przytakiwał, komplementował, stracił poczucie realności. „Dwór" jest tak samo niebezpieczny jak dyktator. Co zrobi teraz szaleniec, przekonany o swej wybitności i mocy, który trafił na wyjątkowego przeciwnika? Gdyby zadał pytanie: „Lustereczko powiedz przecie, kto jest najpiękniejszy w świecie?", usłyszałby odpowiedź: „Piękny jesteś Władimirze jak gwiazda na niebie, ale Wołodymyr Żelenski piękniejszy od ciebie"...

Prezydent Ukrainy zjednoczył świat. Komik zawstydził doświadczonych mężów stanu swą odwagą, męstwem i polityczną dojrzałością. Ten kraj jeszcze nie uległ Goliatowi, co więcej, pokazał, jak trzeba walczyć. Dał nadzieję nie tylko swojemu narodowi. Dał nadzieję całemu światu.

Co będzie dalej? Nikt nie wie. Wojna jest potwornym doświadczeniem, robi z ludzi zwierzęta. Silniejszy zabija słabszego. Na razie jesteśmy dla siebie dobrzy i pełni współczucia. I niech to dobro towarzyszy nam jak najdłużej.

MARIOLA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby

Przecież ostrzegaliśmy

Kasandra wie wszystko. Wie, co się stanie i kto to zrobi. I nikt jej nie wierzy. Jesteśmy jak Kasandra.

- Świetnie wiemy, że dziś Gruzja, jutro Ukraina, pojutrze państwa Bałtyckie, a później może i czas na mój kraj, na Polskę! - ostrzegał w Tbilisi śp. Lech Kaczyński w 2008 r.

No tak, my oczywiście to wiemy. Ostrzegaliśmy. Mamy to „historyczne doświadczenie". Europa właśnie się dowiaduje...

- Obecny kryzys pokazuje, jak bardzo jesteśmy uzależnieni od rosyjskiego gazu – przyznaje Ursula von der Leyen. Jak na Niemkę, to pani przewodnicząca, muszę przyznać, niezwykle jest spostrzegawcza. Podświetlenie brukselskich biurowców na niebiesko-żółto tym razem może nie wystarczyć. Na Rosję trzeba będzie, przykra sprawa, nałożyć sankcje. Co najmniej tak dotkliwe, jakby Putin „naruszał praworządność" i bez zgody Brukseli reformował wymiar sprawiedliwości.

Miejmy nadzieję, że sprawy nie posuną się tak daleko, by Niemcy uznali, że rosyjski gaz jest dla Europy bardziej szkodliwy od polskiego węgla. To byłaby przesada. Nad tym czuwa niezawodny Timmermans. Oby tylko atak Putina na Ukrainę nie odwrócił czasem uwagi świata od problemów z klimatem.

O, to jest nawet lepsze! „Mądrzej byłoby w ogóle nie budować Nord Stream 2" - uznał wicekanclerz Niemiec. To nie dlatego kładliście rury przez Bałtyk, żeby ominęły Ukrainę i żeby Putin miał tam wolną rękę. To po co? Przecież nie w imię europejskiej wspólnoty. Tylko z pazerności. „Hańba, hańba!" - krzyczą ludzie pod niemiecką ambasadą. Pewnie nie lubią załganych.

Putinowi nie powiódł się blitzkrieg. Niemcy musieli więc przełożyć wajchę. Nie dało się odegrać roli pierwszego zatroskanego realisty w obliczu faktów dokonanych. No i przestraszyli się, że reszta Europy powie im dokładnie to samo, co usłyszał ruskij wajennyj karabl od Ukraińców, broniących Wyspy Węży. Idi na... To byłby koniec niemieckich marzeń o europejskim przywództwie.

To tyle o Niemcach. W obecnej sytuacji powinno być właściwie o Rosjanach. Ale w ich sprawie wszystko jest jasne. Co do Niemców, człowiek niby wiedział, ale jeszcze się łudził...

Natomiast naród fałszywych chrześcijan, ksenofobów, nacjonalistów i w ogóle ludzi bez serca w jeden weekend przyjął coś około ćwierć miliona uchodźców, matek i dzieci uciekających przed wojną. Widzisz Europo, jakoś udaje się nam odróżnić ludzi, których trzeba przyjąć, bo są ofiarami agresji, od tych, którzy są elementem tej agresji.

Co będzie dalej? To, co zwykle...

Kiedy Rosja będzie miała kolejnego przywódcę, świat mianuje go liberałem, nazwie człowiekiem nadziei, da Nobla. I zrobi to, co lubi najbardziej – reset. A Kasandry, jak zwykle, nikt nie będzie słuchał.

DARIUSZ KUZIAK

Ten najważniejszy bal...

Rozpoczął się sezon studniówek! Cieszymy się, że chcecie się dzielić z nami tym ważnym wydarzeniem. Dziękujemy za zaproszenia. Gościliśmy na balu studniówkowym „Królówki" i „Żółkiewskiego". 23 lutego w „Chodowiaku" świętowali 100 dni do matury uczniowie IV LO im. Hetmana Żółkiewskiego, a 25 lutego w „Aleksandrii" uczniowie II LO im. św. Królowej Jadwigi w Siedlcach. **(ak)**

Obszerne relacje na www.tygodniksiedlecki.com

Studniówka „Królówki"

Studniówka „Królówki"

Studniówka „Żółkiewskiego"

Studniówka w „Żółkiewskiego"

Kobieta, która chciała zainwestować, pożegnała się z aż 29 tys. zł.

Zrobieni na kasę

Dopłata do przesyłki, BLIK, spoofing, kuszenie inwestycjami w kryptowaluty... Tylko od początku roku łosicka komenda policji odnotowała kilkanaście zgłoszeń, dotyczących oszustw i usiłowania oszustw. Mieszkańcy powiatu stracili łącznie ponad 130 tys. zł.

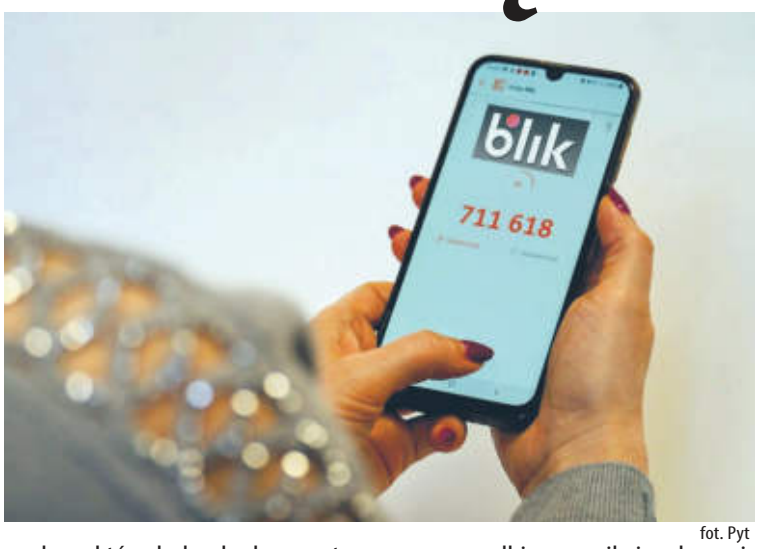

fot. Pyt

Jak mówi **asp. Nina Zaniewicz,** oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Łosicach, jeszcze kilka lat temu przestępcy przede wszystkim wykorzystywali seniorów, stosując metodę oszustwa „na wnuczka". Później zaczęli podszywać się pod policjantów, pracowników pomocy społecznej czy służby zdrowia. Pojawiały się również SMS-y z prośbami o „dopłatę do przesyłki", zawierające linki do płatności, po których ofiary niejednokrotnie traciły wszystkie pieniądze z konta.

BLIK NA MŁODYCH

A jak jest dziś? – Obecnie najczęstsze przyczyny poniesionych strat, to: chęć szybkiego zysku w krótkim czasie, tzw. okazyjne zakupy i pochopne podejmowanie decyzji przy podawaniu kodów do płatności mobilnych. Co ważne, ofiarami oszustów padają osoby w różnym wieku oraz o różnym statusie majątkowym i, wbrew pozorom, dość często świadomie korzystające z internetu, zabezpieczeń bankowych czy zabezpieczeń technicznych swoich urządzeń – odpowiada pani rzecznik.

Żeby nie być gołosłowną, podaje przykład: wyłudzenia z wykorzystaniem systemu płatności mobilnych, czyli popularnego BLIK-a, dokonywane przez komunikatory internetowe. W powiecie łosickim doszło do nich kilka razy, a ich ofiarami padły osoby młode, bo w wieku 19, 21 i 36 lat.

Zdaniem Niny Zaniewicz warto więc przypominać, co zrobić, by nie popełnić ich błędu. – Metoda „na BLIK" to wyłudzenie kodu do płatności przez telefon. Osoba pokrzywdzona loguje się do swojego banku i generuje w aplikacji kod, który przekazuje oszustowi. W przeciwieństwie do płatności tradycyjnym przelewem, transakcji dokonanych za pomocą tego kodu nie można wycofać, bo kod BLIK jest natychmiast wykorzystywany przez oszustów, np. w bankomacie. Jeśli więc ktoś otrzyma od znajomego prośbę o przelew za pomocą kodu BLIK lub o przekazanie kodu, powinien zadzwonić do tej osoby i zweryfikować jej prośbę. Należy również pamiętać o zabezpieczeniu haseł do portali społecznościowych i komunikatorów, ponieważ oszuści, podszywając się pod znajomych, w taki właśnie sposób wyłudzają „pożyczki" – doradza przedstawicielka łosickiej komendy policji.

MIAŁ BYĆ SAMOCHÓD, BYŁO...

Kolejne oszustwo nie upowszechniłoby się bez pandemii, bo to ona sprawiła, że coraz częściej dokonujemy zakupów przez internet. – Odnotowaliśmy kilka przypadków dotyczących transakcji internetowych, podczas których doszło do oszustwa – informuje asp. Nina Zaniewicz. – Na jednym z portali aukcyjnych mieszkańcy powiatu łosickiego kupowali m. in. konsole do gry, których nie otrzymali pomimo przedpłaty na konto. Zdarzyło się również wyłudzenie zaliczki na zakup samochodu osobowego, po wpłacie której kontakt ze sprzedającym się urwał. Najwyższa utracona kwota, jaką odnotowaliśmy, również dotyczyła sprzedaży przez internet. 61-letni mieszkaniec naszego powiatu kupił używane panele fotowoltaiczne, które okazały się wadliwe pomimo zapewnień sprzedającego o ich pełnej sprawności.

I tu też pani rzecznik ma kilka rad, jak nie dać się oszukać w ten sposób. Korzystajmy ze znanych, sprawdzonych portali i sklepów internetowych, gdzie można zasięgnąć opinii o sprzedającym. Zwracajmy uwagę, czy podaje dane adresowe i telefon, sprawdźmy też, od kiedy działa na rynku. Wybierajmy możliwie bezpieczną formę płatności np. przy odbiorze, unikajmy łączenia się z internetem za pośrednictwem publicznych sieci WiFi, zachowujmy korespondencję ze sprzedawcą. A jeżeli podejmiemy decyzję o płatności kartą w sieci, zwracajmy uwagę, czy połączenie internetowe jest bezpieczne, bo przesyłane przez nas dane mogą zostać wykorzystane przez osoby nieuprawnione. Na dole strony powinien pojawić się symbol zamkniętej kłódki, a w adresie strony – literki: „https".

KRYPTOBROKERZY

Coraz bardziej uciążliwą metodą działania przestępców jest oszustwo „na inwestycje". W powiecie łosickim miało ono miejsce tylko raz, ale ofiara, 65-letnia kobieta, zapamięta je na całe życie, bo straciła aż 29 tys. złotych.

– Oszustwa inwestycyjne kuszą pokrzywdzonych szybkim zyskiem, zwłaszcza że inwestycje w kryptowaluty co do zasady są legalne. Oszuści, wykorzystując fałszywe serwisy internetowe, podszywają się pod pośredników i nakłaniają potencjalnych pokrzywdzonych do zainwestowania pieniędzy, proponują pomoc, obiecują wysokie i szybkie zyski bez ryzyka. Ofiara, przekonana, że ma do czynienia z brokerem inwestycyjnym, instaluje aplikację na telefonie lub komputerze, która ma posłużyć do zakupu kryptowaluty i ułatwić cały ten proces. Potem przelewa swoje pieniądze na wskazane konto, a ostatecznie zamiast zysków traci zgromadzone środki, a czasem nawet zostaje z zaciągniętą na nią pożyczką – opowiada pani rzecznik.

Co zrobić, żeby nie dołączyć do grona oszukanych w ten sposób? Na pewno zapoznać się z informacjami Komisji Nadzoru Finansowego i Narodowego Banku Polskiego o inwestowaniu w kryptowaluty. Po drugie: sprawdzić wiarygodność tego, kto oferuje pomoc związaną z inwestycją („brokera" warto szukać na liście ostrzeżeń KNF). Nie udostępniajmy też nikomu danych do logowania w bankowości elektronicznej i mobilnej ani danych poufnych, dotyczących kart płatniczych. Nie przesyłajmy nikomu skanów dowodu osobistego i oczywiście nie instalujmy oprogramowania umożliwiającego obcym osobom zdalne obsługiwanie komputera czy telefonu.

A na koniec rada asp. Niny Zaniewicz dla tych, którzy podejrzewają, że padli ofiarą oszustwa. Taka osoba powinna skontaktować się ze swoim bankiem oraz powiadomić policję. Dzięki temu zwiększy szanse na to, że przestępca nie oszuka innych.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Złote gody w Siedlcach i gminie Siedlce

fot. A. Król

W gminie Siedlce wśród dostojnych jubilatów znaleźli się: **Alfreda** i **Jan Krasuscy, Jolanta** i **Leszek Zawadkowie, Krystyna** i **Andrzej Szklarzowie, Kazimiera** i **Jan Kąkolowie, Alicja** i **Stanisław Pucykowie, Marianna** i **Janusz Anusiewiczowie, Krystyna** i **Jan Gorzałowie, Filomena** i **Jan Gołębiewscy, Marianna** i **Edmund Wronowie, Jadwiga** i **Piotr Wyczółkowscy, Janina** i **Józef Woźny, Teresa** i **Kazimierz Królikowscy, Zofia** i **Jacek Sołtanowie, Anna** i **Wojciech Kopiwodowie, Ewa** i **Mieczysław Bogdalscy, Wiesława** i **Stefan Szczepanikowie**.

fot. UM Siedlce

Przeżyli razem już 50 lat! Ten wyjątkowy jubileusz świętowali w Siedlcach: **Marianna** i **Józef Biardzcy, Halina** i **Janusz Jóźwik, Teodozja** i **Adam Mikiciuk, Krystyna** i **Andrzej Przybylscy, Teresa** i **Jan Sochaccy, Maria** i **Jerzy Szostek, Elżbieta** i **Zbigniew Szymańscy**. (**ak**)

Więcej na www.tygodniksiedlecki.com

Dla uchodźców z Ukrainy

Pomoc w biurach poselskich

Posłanka KO **Kamila Gasiuk-Pihowicz** organizuje pomoc dla Ukraińców w swoich biurach poselskich. Na miejscu można uzyskać pomoc prawną, pomoc w tłumaczeniach i pomoc w uzyskaniu miejsca do zamieszkania.

Pomoc można uzyskać w biurach:

- Siedlce: ul. 3 Maja 28, tel. 698 000 028 , wtorek i czwartek 16.00-18.00
- Węgrów: ul. Przemysłowa 1, tel. 690 605 802 lub 512 317 077, wtorek 11.00-13.00, czwartek 16.00-18.00, piątek 15.00-17.00
- Sokołów Podlaski: ul. Wolności 38, tel. 604 076 109, poniedziałek – 11.00-13.00, czwartek 16.00-18.00, piątek 15.00-17.00
- Garwolin – tel. 503 598 278. (opr. **JJ**)

Zatrzymany z narkotykami

Policjanci z węgrowskiej komendy zatrzymali do kontroli młodego kierowcę. Podczas kontroli zachowywał się nerwowo. Okazało się, że miał ku temu podstawy. Nie dość, że 27-latek nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami, to jeszcze miał przy sobie narkotyki. Funkcjonariusze znaleźli: marihuanę, amfetaminę oraz extazy.

– 27 latek usłyszał już zarzuty. Teraz czeka go sprawa w sądzie. (**sej**)

P R O M O C J A

eprasa.pl 223ccdd054

Jak krytyka zamienić w przyjaciela

Ma 38 lat, ale wygląd nastolatki. Z jednej strony dobrze, bo nie czuje upływu czasu, ale z drugiej źle, bo w sferze zawodowej stale musi udowadniać, że nie jest małą dziewczynką. A w drobnym ciele kryje się wielki duch. Co myśli kobieta, która maluje, wydała tomik poezji, kończąc w tym czasie... kurs spawacza? Z Moniką Wojciechowską, dyrektorką kreatywną Grupy Arche, malarką i poetką rozmawia Mariola Zaczyńska.

Monika Wojciechowska fot. arch.

■ **Naturalne loczki, duże niebieskie oczy, wiecznie radosny uśmiech i aparycja nastolatki... No nijak nie wyglądasz na spawacza! I jeszcze debiut w poetyckim tomiku. To się kupy nie trzyma.**

– Kurs spawacza zrobiłam, bo tak sobie wymyśliłam, a potem powierzono mi nowy projekt w Arche: renowacja mebli, chcemy im dawać drugie życie. Przyda się do tworzenia metalowych konstrukcji i tworzenia czegoś nowego z czegoś starego. W liceum plastycznym w Nałęczowie uczyłam się na profilu meblarstwa artystycznego, więc taka działalność jest mi bliska. A co do aparycji... Nieduża i uśmiechnięta kobieta nie ma łatwo...

■ **Nie wierzę. Przecież ładnym zawsze łatwiej.**

– Mężczyźni często traktują takie kobiety pobłażliwie, protekcjonalnie. Przez mój wygląd często muszę udowadniać, że coś potrafię. Chociaż... kobietom też.

■ **Nawet, gdy się przedstawiasz: dyrektor kreatywny Grupy Arche?**

– Dyrektorka. Tak mam napisane na wizytówkach i tak o sobie myślę, choć „dyrektor" brzmi poważniej w biznesowej kulturze.

■ **Sprawiasz wrażenie bardzo pogodnej osoby.**

– Jestem radosna z natury, nie umiałabym wstać z łóżka, gdybym nie wierzyła, że czeka mnie coś dobrego i fajnego. I nie tłumię w sobie emocji. W domu jesteśmy jak włoska rodzina: wybuchamy, krzyczmy na siebie, ale za godzinę siadamy w dobrych humorach do obiadu, bo temat jest już wyczerpany, a emocje wyciszone.

■ **Po słynnym „Plastyku" w Nałęczowie skończyłaś wydział grafiki warsztatowej na UMCS w Lublinie. Wiem, że malujesz także na zamówienie wielkoformatowe obrazy. Malarstwo dla temperamentnej osoby to forma odreagowania, czy potrzeba?**

– Mogłabym tworzyć cały czas, szczególnie ostatnio, gdy zwalczyłam w sobie wewnętrznego krytyka. Zamieniłam go w przyjaciela. Dzięki temu ograniczyłam też wpływ krytyki zewnętrznej.

■ **A przejmowałaś się tym, co mówią inni?**

– Bardzo. Do dziś pamiętam słowa nauczyciela malarstwa, choć padły 18 lat temu. Że mój obraz jest jak rzyg na płótno. Nie mówił tego w złej wierze i nie chciał mnie skrzywdzić, bo to dobry człowiek, ale akurat takie słowa dobrał, a ja się bardzo przejęłam.

■ **To podcięło skrzydła, czy zmobilizowało?**

– Zamiast malować tak, jak czułam, trzymałam się formy i myśli, jak ktoś to odbierze. Czyli żeby kogoś zadowolić. Za mało patrzyłam w siebie. Teraz odpuściłam totalnie, tworzę, jak chcę i jak czuję, i puszczam to w świat, a ludzie niech robią z tym, co chcą.

■ **Pięknie! A jak się odpuszcza totalnie, a wewnętrznego krytyka zamienia w przyjaciela?**

– Terapia, warsztaty kreatywne i rozwojowe... Dużym skokiem był kurs „Zawód artystka" ze sporą grupą artystek z różnych dziedzin z całej Polski. To był szereg spotkań raz w miesiącu przy intensywnej pracy warsztatowej. Wyrzucałyśmy wiele emocji z siebie, były nawet łzy. A przecież twórczość i wynika z emocji, i wywołuje emocje, nie da się ich oddzielić. Muszą się pojawić.

■ **Co dała ci terapia?**

– Poczucie bezpieczeństwa samej ze sobą. Żałuję, że nie dostałam tych narzędzi dużo wcześniej. Gdy pomyślę, że można było być dużo szczęśliwszym już wiele lat temu...

Maluje, pisze... i spawa. fot. arch.

■ **Antologia poezji „7 cnót" to niesamowity projekt. Sześć kobiet z różnych części Polski, które się nie znały, uzbierały pieniądze i wydały swoje wiersze. Poznałyście się wszystkie dopiero na pierwszym promocyjnym spotkaniu.**

– Wcześniej rozmawiałyśmy tylko on-line. W poezji urzeka mnie ta „wolna amerykanka", że piszę tak, jak czuję, a gramatyka nie ma nadrzędnego znaczenia. A zaczęło się od warsztatów kreatywnego pisania z Małgorzatą Siemianowską. To ona zaprosiła mnie do projektu. Pisałyśmy o wartościach... W świecie nie zawsze rządzi to, co powinno, ale są ludzie, którzy chcą iść przez życie zgodnie z pewnymi wartościami.

■ **Jakie są zadania dyrektorki kreatywnej w Arche?**

– Budowanie spójnego wizerunku firmy. Od materiałów reklamowych po media społecznościowe czy budowanie relacji wewnętrznych. Odpowiadam też za eventy charytatywne i komercyjne. Byłam przy powstawaniu Fundacji Leny Grochowskiej, organizowałam Targi Rękodzieła Artystycznego przez 12 lat, zainicjowałam konkurs sztuki nieprofesjonalnej „Szukamy Nikifora", odpowiadałam też za Charytatywny Triathlon Kraina Bugu, którego w tym roku będzie 5. edycja..

■ **Sztandarowe dziś przedsięwzięcia Arche! Jak się takie rzeczy robi? Choćby triathlon, którego trasa na początku przebiegała przez trzy województwa?**

– Małymi kroczkami (śmiech). Zaczyna się od wykonania pierwszych telefonów i wysłania maili.

■ **Z kim wolisz pracować? Z mężczyznami czy z kobietami?**

– Zdecydowanie z kobietami. Ale kobietom w Polsce jest trudniej zaistnieć, zarabiać tyle, co mężczyźni, mimo że są pracowite, odpowiedzialne, kreatywne. Łatwiej się z nimi dogadać, choć na brak umiejętności w komunikacji nie narzekam, jako trzecie dziecko z piątki rodzeństwa, które łagodziło konflikty między młodszymi a starszymi. Nie szukam konfliktów, umiem rozmawiać i lubię różnorodność w ludziach. ■

W czwartek, **4 marca o godz. 19.00** w Cafe Fryderyk (ul. Brzeska 134) odbędzie się wieczór autorski promujący antologię poezji „7 cnót", poprzedzony warsztatami kreatywnego pisania **o godz. 17.00** w Arche Hotelu Siedlce (na warsztaty obowiązują zapisy pod mailem mwojciechowska@arche.pl). Dzień później autorki spotkają się z czytelnikami w Zamku w Janowie Podlaskim.

Pogaduchy o zdrowiu

Po pierwsze, piersi!

Miejska Biblioteka Publiczna w Siedlcach i Stowarzyszenie RakOut zapraszają z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet na babskie pogaduchy o zdrowiu. Spotkanie pod hasłem „Po pierwsze piersi!" odbędzie się **8 marca o godz. 17** w Czytelni Głównej Miejskiej Biblioteki w Siedlcach (wejście od ulicy Esperanto). Wstęp wolny.

Na spotkaniu będzie można dowiedzieć się o profilaktyce raka piersi i nauczyć się samodzielnego badania piersi. (**ak**)

Olga Szomańska na Dzień Kobiet

8 marca o godz. 19 w sali Podlasie MOK w Siedlcach odbędzie się koncert **Olgi Szomańskiej** – wokalistki i aktorki znanej z roli Marzenki Laskowskiej w serialu „M jak miłość".

Kilkuletnia współpraca z **Piotrem Rubikiem** oraz **Zbigniewem Książkiem** zaowocowała nagraniem płyt z oratorium „Tu es Petrus" oraz „Siedem Pieśni Marii". Jako pierwsza polska wokalistka wystąpiła w duecie z **Andreą Bocellim**.

Podczas koncertu w Siedlcach zostaną zaprezentowane utwory z najnowszej płyty artystki „Ja lubię". Na słuchaczy czekają muzyczne niespodzianki – duet z **Kubą Badachem**, utwory wykonane wspólnie z zespołem Dagadana i chórem Gospel Rain, czy też nieznana piosenka Włodzimierza Szomańskiego (taty Olgi) w mistrzowskiej aranżacji **Adama Sztaby**.

Bilety do nabycia on-line na stronie bilety.mok.siedlce.pl oraz w kasie MOK. Rezerwacje miejsc pod numerem tel. 25 794 31 26. (**ed**)

eprasa.pl 223ccdd054

Radosny seks i cnoty niewieście

Książka „Grzeczna to już byłam" Joanny Keszka to najlepszy prezent na Dzień Kobiet. Zamiast kwiatka. Panie (i panowie) znajdą tu wiele informacji, które wywrócą ich świat do góry nogami. Bo seks ma być przyjemny dla obu stron! Z Joanną Keszka rozmawia Mariola Zaczyńska.

■ **Czy zauważyłaś, że ostatnio w mediach mało rozmawia się o seksie?**

– Niestety, tak. Mamy ogromny regres. A już o radosnym seksie, to w ogóle.

■ **Radosny seks, zwłaszcza dla kobiet, chyba nie mieści się w definicji „cnót niewieścich"...**

– Dziś politycy lepiej wiedzą, co nam wypada, a co nie wypada. Tymczasem zasada jest prosta: do łóżka idzie dwoje dorosłych ludzi, i ta dwójka powinna wyjść z niego zadowolona, a nie tylko mężczyzna. Niestety, nie dba się o potrzeby kobiet. Co gorsza, one same o to nie dbają. Zaciskają zęby dla dobra związku i robią wszystko, aby faceta nie urazić. A seks nie jest placem zabaw dla chłopców, gdzie on ma naturalne potrzeby, a ona nie.

■ **Zachęcasz więc kobiety, aby poznawały swoje ciała, a szczególnie części intymne, bo dopiero wtedy będą wiedziały, co sprawia im radość w seksie.**

– Mężczyzna nie musi wiedzieć, jakie potrzeby ma kobieta, a myślenie, że w naturalny sposób to wyczuje, to bzdura. To my same wiemy najlepiej, co nam sprawia przyjemność, a co nie. I trzeba o tym mówić kochankom, mężom i parnterom. Niestety, kobiety martwią się bardziej o to, czy nie urażą mężczyzny swoimi potrzebami i wymaganiami, niż troską o swój komfort i własne pragnienia. Zadowalają się tym, że mężczyźnie jest dobrze. W takiej kulturze żyjemy. Ale w końcu ciało się buntuje, seksu jest mniej, kobiety zaczynają wymyślać pierdylion sposobów na unikanie zbliżeń. Możemy udawać, że seks nie ma znaczenia i spychać go do strefy tabu, czyli o nim nie mówić. Uprawiamy go mniej lub bardziej regularnie, ale na zewnątrz – jaki seks?! I na dodatek atakujemy inne kobiety, które pozwalają sobie szukać w nim przyjemności.

■ **Robisz warsztaty dla kobiet o seksualności. Jak reagują? Mają dyskomfort, słysząc określenia, których używasz w książce: łechtaczka, cipka, wibrator...**

– ...I zaprzyjaźniony penis (śmiech). Na warsztaty przychodzą kobiety, które mają otwarte głowy, im seks nie kojarzy się z poczuciem winy, wstydem i grzechem. I mają już dość poświęcania się w łóżku, żeby facetowi było dobrze. Panie, które nie mają możliwości dojechać na warsztaty, mogą odwiedzać moje profile na FB i Instagramie. Kobiety zachęca się, aby dbały o siebie, ładnie wyglądały. Mamy być widoczne, ale ciche. A najważniejszym organem w seksie nie są duże cycki, tylko głos: czy potrafię mówić o swoich potrzebach, czego chcę więcej, a czego mniej... Kobieca seksualność nie ma wieku, jest dłużej efektywna, my możemy mieć kilka orgazmów dziennie, a mężczyźni w pewnym wieku muszą się dłużej regenerować. Potencjał erotyczny kobiet zwiększa się z wiekiem.

■ **Zachęcasz kobiety do masturbacji. Polecasz wibratory i inne gadżety.**

– Bo czemu mamy chodzić wkurzone, że jemu nie stanął? Albo że nie miałyśmy orgazmu? Wibrator w opinii osób, które nigdy z nich nie korzystały, to gadżet dla niewyżytych kobiet, którym penis nie wystarcza. Tymczasem to nowoczesny gadżet dla pań i dla par, które chcą cieszyć się seksem, zamiast czekać, aż orgazm sam spadnie z sufitu. Im więcej dobrego seksu mają kobiety, tym większa budzi się w nich na niego ochota. To inaczej niż u mężczyzn. Jeśli mamy dobry seks, to zaczynamy kombinować, co zrobić, aby znowu się tak zrelaksować. U kobiet wiek nie jest granicą. Zmienia się nawilżenie śluzówki pochwy, ale wystarczy dobry lubrykant (pamiętajmy – w pochwę wkładamy tylko rzeczy dobre!). Mam klientki 70+ , które zaczęły odkrywać swoją seksualność na emeryturze. Bo w końcu mogły się wyspać, bo dzieci dorosły, bo mają czas dla siebie. Kobiety, które się odważą kupić zaprzyjaźniony wibrator, odkrywają przyjemność z seksu. Zamieniają się w świadome swych potrzeb kobiety. Pamiętajmy, że mieć penisa na własność (mąż) nie znaczy, że nie będziemy chodzić sfrustrowane, zapłakane, zgorzkniałe. W Polsce partner jest dowodem na to, że nam się w życiu udało, ale już na to, jaki on jest, nie zwraca się uwagi – że kontrolujący, krytykujący, że nie ma radości z życia z nim, o dobrym seksie nie mówiąc.

■ **Moja koleżanka zaskoczyła mnie, gdy w większym gronie rozmawiałyśmy o wibratorach. „Wibrator? To chyba upokarzające" – stwierdziła.**

– Patriarchat sprawia, że kobiety nie tylko skupiają się na męskich potrzebach, wypierając własne, ale jeszcze stają w przeciwnym obozie do tych, które pozwalają sobie na przyjemność. „Ja jestem porządna, mam penisa męża, a ONE są niewyżyte, wulgarne, puszczalskie, potrzebują jakiejś masturbacji, jakichś wibratorów". To poczucie wyższości nie służy niczemu dobremu, jest niesłuszne. Zwłaszcza, gdy w ich seksie wytrysk oznacza koniec, bez względu na to, czy już doszły i czy było im przyjemnie. Nie można tego wykorzystywać przeciwko kobietom, które chcą czegoś więcej, chcą dbać o jakość swego życia.

Joanna Keszka – trenerka kreatywnego seksu, aktywistka i pisarka. Autorka książek książek „Grzeczna to już byłam. Kobiecy przewodnik po seksualności" oraz „Potęga Zabawnego Seksu", a także programu „Szkoła seksu Joanny Keszka" na kanale Planete+. Współprowadząca (z Magdą Mołek) bestsellerowego podcastu „Rozważna i Erotyczna". Prowadzi portal na temat seksu. Uważa, że „miejsce kobiety może być w kuchni, o ile trzyma w niej ulubione gadżety erotyczne".

■ **Podkreślasz często: jeśli nie weźmiesz do ręki wibratora łechtaczkowego, nigdy nie dowiesz się, jakim ogromnym organem jest łechtaczka i jaki potężny orgazm może ci sprezentować.**

– Bo żaden penis na świecie nie sięga do łechtaczki, nie ma takiego! Wibratory łechtaczkowe służą do masowania warg sromowych waginy na zewnątrz, nie wkłada się ich do pochwy. Masaż uwrażliwia, podnieca, pobudza erotycznie, przygotowuje kobietę do orgazmu. Wibratory nie są tylko dla singielek, sprawdzają się doskonale w parach. To nie piekielna maszyna do wyciskania orgazmów u opornych kobiet, ani substytut penisa dla tych, które nie mają męża. Większość wibratorów nie przypomina fallusów. One intensyfikują doznania solo i z partnerem. A kobiety się masturbowały, masturbują i będą masturbować, tylko o tym nie mówią.

■ **Jeżeli takie książki, jak Twoja, powstają, to znaczy, że i kobiety, i mężczyźni sporo jeszcze muszą się nauczyć o seksie.**

– W naszym kraju faceci mają wielkie przyzwolenie na brak wiedzy o seksie. Wkładać i wyjmować penisa jest bardzo łatwo. O tym, czy mężczyzna jest dobrym kochankiem, świadczy, ile rzeczy jest gotów zrobić poza penetracją. I czy stać go na zapytanie żony: co jeszcze mogę zrobić, aby sprawić ci przyjemność?

■ **Czyli za mało o tym rozmawiamy. Pamiętam programy, w których znane osobistości mówiły o swoim życiu seksualnym. Bez pruderii, bez skrępowania, bo tak należy o seksie rozmawiać. Niestety, atmosfera obyczajowo-polityczna w Polsce sprawiła, że o tym „nie wypada" głośno mówić.**

– I mamy konsekwencje: jeśli kobieta chce mało seksu, to źle, bo jest oziębła, a jeśli chce czerpać z niego radość, to też źle, bo jest wyuzdana. Coś ci powiem: ten kraj potrzebuje kobiecych orgazmów! Zadbajmy o to, a wszystkim będzie się żyło milej i radośniej! Jak jest radość z seksu, to jest radość z życia. ■

Siłą kobiet nie są jedynie muskuły...

Siła kobiet drzemie wewnątrz, mówią kulturystki.

Mają piękne ciała, wypracowane ciężkimi treningami muskuły, ale są nadal delikatne, kokieteryjne i wrażliwe. Wiedzą, że sukces zależy od ich silnej woli i wielu wyrzeczeń. Ale efekty tej ciężkiej pracy są spektakularne.

W Siedlcach zawody w kulturystyce organizuje od wielu lat **Artur Kozłowski**, prezesa Polskiego Stowarzyszenia Kulturystyki Fitnes Trójboju Siłowego. Najbliższe zawody odbędą się w kwietniu.

Tekst i zdjęcia: **AGA KRÓL**

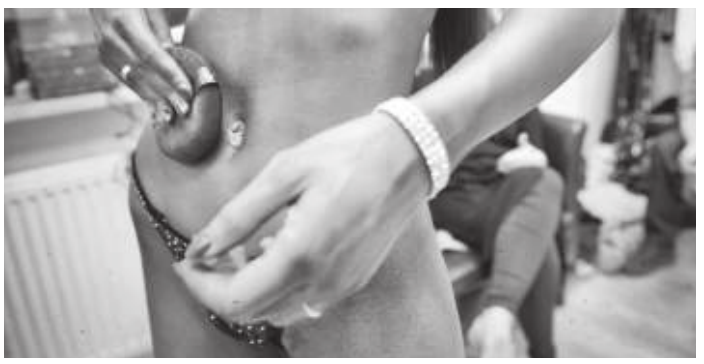

eprasa.pl 223ccdd054

Pomysł budowy sali sportowej przy szkole w Ceranowie

Inicjatywa oddolna

– Z góry było wiadomo, że taka lokalizacja sali, z bezpośrednim połączeniem z budynkiem szkoły, nie ma szans – mówił 17 stycznia na sesji w Ceranowie radny **Józef Dziwulski**.

Pomysł wójt **Ewy Częścik**, by pytać o opinię konserwatora zabytków w tej sprawie, uznał za niepotrzebny. Można było bowiem przewidzieć, że opinia będzie negatywna.

Grupa radnych miała inny pomysł na rozwiązanie sytuacji: – Szanowni państwo, zaistniała taka inicjatywa oddolna... – rozpoczął swoją wypowiedź radny Dziwulski. W tym momencie relacja z obrad została przerwana. Jak się okazuje... nastąpiła przerwa w dostawie prądu. O jakiej inicjatywie mówił więc radny?

– Poinformowałem, że razem z radnymi **Wandą Golatowską** i **Anną Michałowską**, która jest też przedstawicielką komitetu rodzicielskiego, pojechaliśmy do Siedlec na spotkanie z konserwatorem zabytków. Przedstawiliśmy mu nową propozycję lokalizacji sali przy Zespole Szkół w Ceranowie. Chodzi o plac za domem nauczyciela. Tam jest dużo miejsca – relacjonuje radny Józef Dziwulski. – To było takie pierwsze, robocze spotkanie. Zawieźliśmy podjętą w grudniu uchwałę w sprawie budowy sali i mapę z nową lokalizacją. Na sesji 17 stycznia mówiłem o tym spotkaniu z konserwatorem. Prosiliśmy panią wójt, by również napisała pismo do konserwatora, w którym poprze proponowaną przez nas nową lokalizację sali.

Tak się jednak nie stało. Pani wójt miała powiedzieć, że sama wyśle swoje pismo. W urzędzie było natomiast pismo tej samej treści, tyle że dla przewodniczącego rady gminy. Ponieważ przewodniczący **Grzegorz Zyśk**, któremu również zależy na budowie sali, był wtedy w pracy w szpitalu, radny Józef Dziwulski pojechał do niego, by uzyskać podpis na dokumencie. A następnego dnia wybrał się z pismem do Siedlec do urzędu konserwatorskiego.

Na sesji 17 stycznia osiągnięto też – jak relacjonuje radny Józef Dziwulski – porozumienie, że w najbliższym naborze Ceranów złożył dwa wnioski o wsparcie dla byłych gmin popegeerowskich. Pierwszy wniosek – na budowę sali sportowej (wsparcie do 5 mln zł), drugi – na budowę domu kultury (do 2 mln zł).

fot. DK

Zabytkowy budynek obecnej siedziby LO im. S. Żółkiewskiego w Siedlcach powstał w 1844 r. wg projektu Antoniego Corazziego. Kilka lat temu na odrestaurowanie gmachu konserwator zabytków wyłożył 900 tys. zł. Do zabytku pozwolono dobudować nowy łącznik o współczesnej architekturze. Przy szkole pozostawiono również wolne miejsce na nową halę sportową.

Czy salę uda się wybudować na placu za domem nauczyciela? Radni, którzy zaangażowali się w tę inicjatywę, są umiarkowanymi optymistami.

– Jako były dyrektor szkoły i nauczyciel, który przepracował 36 lat, znam od podstaw wszystkie te procedury. Też mieliśmy w szkole remonty, był remont kapitalny. Podobna była sytuacja, gdy budowano dom nauczyciela. Udało się uzyskać zgodę na budowę. Tyle że trochę dalej, żeby dom nauczyciela nie kolidował z pałacem – wspomina Wanda Golatowska. – O budowie sali były już rozmowy z poprzednim konserwatorem. Tyle że wtedy nigdy nie było pieniędzy. Szkoła miała tyle, co na przeżycie.

– Tyle czasu nie było pieniędzy na salę. A teraz są pieniądze i można skorzystać – dodaje radny Józef Dziwulski.

Oboje pamiętają, że budowa sali przy szkole była w programie wyborczym ich komitetu w 2018 r. Był to komitet wyborczy wyborców obecnej wójt Ewy Częścik. (**DK**)

Zmarł Janusz Chrupek

21 lutego, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł Janusz Chrupek, węgrowski radny w poprzedniej kadencji samorządu, działacz społeczny. Miał 62 lata.

Janusz Chrupek urodził się 24 czerwca 1959 roku w Węgrowie. Z tym miastem związał całe życie: zawodowe, rodzinne i społeczne. Po ukończeniu szkół podstawowej i zawodowej uczył się w zaocznym technikum na kierunku mechanik samochodowy. W listopadzie 1984 roku rozpoczął pracę w węgrowskiej komendzie milicji obywatelskiej (od 1990 roku w policji). W 2009 roku, po 25 latach pracy, przeszedł na emeryturę. Służbę w policji zakończył w stopniu starszego aspiranta sztabowego.

Janusza Chrupka interesowały sprawy miasta i jego mieszańców. Dlatego po zakończeniu służby w policji nie rozpoczął spokojnego życia emeryta, tylko włączył się w działania społeczne. Był aktywnym działaczem MKS „Czarni Węgrów". W 2014 roku mieszkańcy wybrali go na radnego. Choć w radzie zasiadał tylko jedną kadencję, to miał swój wkład w rozwój miasta. W radzie miejskiej upominał się o sprawy mieszkańców, popierał dobre projekty forsowane przez ówczesnego burmistrza, krytykował nie do końca mądre rozwiązania. Lubił porządek, nie znosił bałaganu i bylejakości. O tym, co myślał, mówił szczerze, czasami aż do bólu. Był z tych ludzi, o których się mówi, że co w sercu, to i na języku. Może niektórzy za tę szczerość nie zawsze byli mu wdzięczni, ale on się o to na nikogo nie obrażał.

Po przegranych wyborach Janusz Chrupek nie zamknął się w czterech ścianach. Nadal aktywnie działał w klubie „Czarni", śledził sesje miejskiego samorządu, dyskutował z mieszkańcami o problemach nurtujących lokalną społeczność. Swoją aktywność nieco ograniczył po tym, jak dopadła go choroba. Nie poddawał się, przez ponad rok walczył dzielnie, poddając się medycznym procedurom. Gdy wydawało się, że wszystko idzie w dobrym kierunku, nadeszła wiadomość, że Janusz tę walkę z chorobą przegrał. Jego śmierć była dużym ciosem dla najbliższej rodziny – żony **Marii**, córki **Elżbiety** i syna **Daniela** oraz bliższych i dalszych przyjaciół i znajomych, którzy Go lubili, cenili i się z Nim przyjaźnili.

– Janek był bardzo serdecznym, ciepłym i dobrym człowiekiem – wspomina **Iwona Rejmuza**, węgrowska radna. – I choć mieszkaliśmy w sąsiednich blokach, to dopiero poznaliśmy się w czasie kampanii wyborczej w 2014 roku. Na pierwszej sesji siedliśmy obok siebie i tak już zostało. Janek był aktywnym radnym. Interesował się tym, co się w mieście działo, nawet jak już przestał być radnym. Był też dobrym przyjacielem. Wspierał mnie, służył radą. Jako młoda radna wiele się od niego nauczyłam. Na niego zawsze mogłam liczyć. Szkoda, że już go nie ma pośród nas.

Pogrzeb śp. Janusza Chrupka odbył się 24 lutego. Po mszy w Bazylice Mniejszej trumna została przewieziona na węgrowski cmentarz. Zmarłego żegnali: rodzina, przedstawiciele władz Węgrowa, Klubu „Czarni Węgrów", Komendy Miejskiej Policji, sąsiedzi, przyjaciele, mieszkańcy miasta. (**sej**)

Miasto organizuje zbiórkę dla uchodźców.

Łosice solidarne z Ukrainą

W Łosicach zbiórka dla mieszkańców Ukrainy ruszyła w poniedziałek 28 lutego. Dary dla potrzebujących można przynosić do OSP w Łosicach, przy ul. Handlowej 7.

– Przemyślany w obwodzie lwowskim w Ukrainie to nasze miasto partnerskie, z którym od kilkunastu lat współpracujemy. W geście solidarności z Ukrainą, w odpowiedzi na atak ze strony Rosji, Łosice nie pozostają obojętne na krzywdę naszych przyjaciół w Przemyślanach i wszystkich obywateli Ukrainy – mówi burmistrz Łosic **Mariusz Kucewicz.** Dodaje, że od kilku dni jest w kontakcie z **Ołeksandrem Zozulą**, burmistrzem Przemyślan. – W rozmowie telefonicznej pan burmistrz zwrócił się do mnie z prośbą o pomoc dla ukraińskich obywateli, którzy licznie przybywają do Przemyślan w celu schronienia. Proszę więc serdecznie naszych mieszkańców o pomoc w zbiórce, która jest wyrazem solidarności z naszymi sąsiadami, a jednocześnie zapewni konkretną pomoc poszkodowanym.

Zbiórka ruszyła 28 lutego i potrwa do czwartku, 3 marca. Przez cztery dni do łosickiej OSP można przynosić produkty w godzinach od 14.00 do 18.00. Zbiórka prowadzona jest także w jednostkach OSP z gminy Łosice, w godzinach od 16.00 do 18.00. Potrzebne są: śpiwory, koce, karimaty, poduszki, ręczniki z mikrofibry, ręczniki papierowe, środki higieniczne w tym środki myjące do ciała, pasty i szczoteczki do zębów, środki antyseptyczne, środki opatrunkowe, woda, żywność o długim terminie przydatności oraz do szybkiego przygotowania, żywność puszkowana, batony energetyczne. Potrzebne są też produkty dla dzieci: pieluszki, mokre chusteczki, jedzenie w słoiczkach, kaszki, butelki, kubki (wyłącznie nowe). Przydatne też będą kartony do pakowania darów.

Organizatorzy akcji proszą, by rzeczy były nowe. Wszelkie pytania oraz każdą formę pomocy należy zgłaszać do komendanta Straży Miejskiej – **Tomasza Zienkiewicza** (tel. 605 431 439) oraz w godzinach pracy Urzędu Miasta i Gminy Łosice, do sekretarz **Małgorzaty Łaskiej** (tel. 83 306 88 23).

– Dziękuję wszystkim, którzy nie są obojętni na krzywdę osób dotkniętych wojną. Módlmy się o pokój na świecie i pokój dla Ukrainy – mówi Mariusz Kucewicz. (**mc**)

Sokołowski Ośrodek Kultury

Ambitus i „Tribute to Sting"

„Fields of Gold", „Every Breath You Take", „Englishman in New York"... Sting w SOK? No cóż, może kiedyś... Na razie jego muzyka. **9 marca o godz. 19.00** Sokołowski Ośrodek Kultury zaprasza na koncert „Tribute to Sting".

Piękno twórczości Stinga polega m.in. na zbalansowanym przeplataniu się: popu, jazzu, rocka oraz niezwykłej liryki. To jeden z najbardziej świadomych i wszechstronnych artystów na światowej arenie. Jest jednocześnie doskonałym wokalistą, multiinstrumentalistą i kompozytorem – rekomenduje SOK. I przypomina, że sokołowska publiczność zna już zespół Ambitus, m.in. z koncertów „Tribute to Queen" i „Pamiętnik Seweryna Krajewskiego".

W koncercie „Tribute to Sting" będzie można usłyszeć takie przeboje grupy Police, jak: „Desert Rose", „Fragile", „Englishman in New York", „Shape of my Heart", „Fields of Gold", „Every Breath You Take", „Roxanne". Będzie też kilka rarytasów-niespodzianek – zapowiadają organizatorzy.

Jak zabrzmi Sting w wykonaniu zespołu Ambitus? – Nie chcielibyśmy zniesmaczać słuchaczy zbyt odjechanymi modyfikacjami czegoś, co jest aranżacyjnym majstersztykiem u źródła, dlatego staramy się grać możliwie wiernie, żeby oddać piękno tych piosenek. Inną kwestią są solówki, czyli fragmenty improwizowane, będące zawsze indywidualną inwencją instrumentalistów – zapowiada zespół.

Ambitus wystąpi w składzie: **Janusz Maleńczuk** – wokal, **Robert „Bercik" Protasewicz** – perkusja, **Marek Matwiejczyk** – bass, **Krzysztof Chromiński** – instrumenty klawiszowe, **Andrzej „Smukły" Maleńczuk** – gitary, **Tomasz Rogalski** – saksofon, instrumenty perkusyjne.

Bilety (40 zł) w SOK oraz on-line. (**DK**)

Łochów: Bieg „Tropem Wilczym"

W najbliższą **niedzielę 6 marca** w Parku Miejskim Dębinka w Łochowie odbędzie się Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych „Tropem Wilczym".

Uczestnicy pobiegną na dwóch dystansach: 1000 metrów (dla dzieci do 12 lat – start godz. 11:30) i 1963 metrów (młodzież i dorośli – start godz. 11.50). Zwycięzcy otrzymają dyplomy i pamiątkowe statuetki.

Już można zapisywać się do udziału w biegu w MiGOK w Łochowie: (biuro.migok@gmail.com).

Patronat „TS"

Można to też zrobić w dniu imprezy, od godz. 10. Zainteresowani mogą również kupić pakiety startowe (zawierają koszulkę i pamiątkowy medal) w cenie 30 zł dla dorosłych i 20 zł dla dzieci. Liczba pakietów ograniczona. (**sej**)

eprasa.pl 223ccdd054

– Bez kobiet nic się nie da zrobić – mówi wójt Tadeusz Gałązka.

Ich troje: Hania, Kinia i Tadeusz

Od lat łączą je silne więzy rodzinne, sąsiedzkie i urzędowe. Dobry zwyczaj nakazuje, żeby były utrzymywane.

– Sam pan dobrze wie, że z sąsiadami trzeba dobrze żyć. Jak się z nimi dobrze żyje, to i psa nie trzeba trzymać na łańcuchu – tłumaczy wójt gminy Dobre **Tadeusz Gałązka**.

HANIA, KINIA I TADEUSZ

W gminach Jakubów i Stanisławów rządzą panie **Hanna Wocial** i **Kinga Sosińska**, a w Dobrem – Tadeusz Gałązka.

– Czuje się pan rodzynkiem? – pytam.

– Teraz tak, ale był czas, kiedy to Hania była rodzynkiem, jedynym włodarzem kobietą w powiecie mińskim. I to przez dwie kadencje, a wkoło niej sami mężczyźni. Dopiero po ostatnich wyborach dołączyła pani Kinia – mówi Tadeusz Gałązka.

– Z kobietami łatwiej się dogaduje, współpracuje czy raczej lepiej nie wchodzić im w drogę?

– Ja jestem zadowolony, że sąsiednimi gminami rządzą kobiety. Mężczyzna w pojedynkę nie ma szans. Bez kobiet nic nie da się zrobić.

– Przywozi pan sąsiadkom kwiaty na Dzień Kobiet?

– My jesteśmy na etapie imienin i z tej okazji składamy sobie życzenia. Hani zawsze składam w lipcu, telefonicznie, bo nie mam czasu jechać do Jakubowa. Liczy się pamięć. To oczywiście może być kwiatuszek, ale dobre słowo też jest bardzo ważne. Poza tym, kiedy ma się dużo kobiet w urzędzie, to się o swoich myśli.

– A sąsiadki składają panu życzenia na Dzień Chłopaka?

– Nie. I nie mam o to pretensji, bo one też mają dużo chłopaków w swoich gminach, nie dałyby rady. O imieninach pamiętają.

TO SOLIDARNOŚĆ NASZYCH GENÓW

Młoda stażem wójt Stanisławowa Kinga Sosińska od samego początku czuła sympatię do Tadeusza Gałązki.

– Myślę, że traktuje mnie trochę jak córkę. Za każdym razem, kiedy potrzebuję wsparcia, mogę zadzwonić i je otrzymuję.

Z Hanną Wocial natomiast łączy ją coś więcej.

– To solidarność naszych genów, nadajemy na podobnych falach. Nasza przyjaźń z Kingą zaczęła się 3 lata temu i trwa do dziś. Przyjemnie jest z koleżanką, bratnią duszą, pojechać gdzieś w Polskę. Przy okazji konsultujemy ze sobą wiele spraw związanych z samorządem – mówi wójt Jakubowa.

– Kobiety wszędzie mogą pójść razem, nawet w takie miejsca, do których mężczyzna nie miałby wstępu – żartuje Kinga Sosińska. – Przed trzema laty, kiedy obejmowałam stanowisko wójta, Hania być może obawiała się, że będziemy porównywane i zaczniemy konkurować między sobą. Ale szybko okazało się, że nie ma o tym mowy. Bardzo się wspieramy i lubimy. Hania jest mądra, niezwykle koleżeńska, oddana swoim mieszkańcom i gminie. Bardzo ją za to szanuję.

NA SKAKANCE W GUMOWCACH

Mieszkańcy Stanisławowa, Jakubowa i Dobrego co roku integrują się podczas wspólnych imprez. Szczególnie widowiskowy jest Turniej Sołtysów.

– Wcześniej integrowaliśmy się poprzez międzygminne rajdy rowerowe, brakowało jednak dużej imprezy. I tak narodził się pomysł turnieju sołtysów – mówi jego pomysłodawczyni Hanna Wocial. – Oni są dla nas bardzo ważni, to liderzy gminnych społeczności (w Tymoteuszowie w gm. Jakubów sołtys piastuje swoją funkcję ponad pół wieku). Chcieliśmy ich jakoś docenić, żeby przynajmniej raz w roku poczuli się gwiazdami.

W turnieju rywalizują 7-osobowe drużyny. Konkurencje są niezwykle zabawne. To m.in.: noszenie sołtyski w kocu, skakanie na skakance w gumowcach czy picie soku przez smoczek z butelki dziecięcej. Zwycięski team otrzymuje puchar i 1000 zł. Pierwszy turniej zorganizowany w Jakubowie wygrali gospodarze, drugi, który odbył się Dobrem, przyniósł podobne rozstrzygnięcie, w trzecim, w Stanisławowie zwyciężyło Dobre, a na drugim miejscu uplasowali się gospodarze.

Co jeszcze łączy trzy sąsiadujące ze sobą gminy?

– Wspólne sprawy i interesy do uzgodnienia, takie jak finansowanie komisariatu policji w Stanisławowie – mówi Tadeusz Gałązka.

– Współpracujemy i nie wchodzimy sobie w drogę. Dlatego wyznaczyliśmy już terminy koncertów dożynkowych na najbliższe 5 lat – informuje Kinga Sosińska.

– To był pomysł wicewójta Dobrego Piotra Chmielewskiego – dodaje Hanna Wocial. – W ten sposób mieszkańcy wszystkich naszych gmin mogą korzystać ze wspólnej oferty. Na każdym z koncertów występuje inna gwiazda, więc taka rotacja jest konieczna, żeby terminy imprez się nie pokrywały.

TOMASZ MARKIEWICZ

Powiat węgrowski pomaga Ukrainie

Mieszkańcy Węgrowa i powiatu węgrowskiego spontanicznie ruszyli z pomocą mieszkańcom objętej wojną Ukrainy.

W pomoc włączyły się: samorządy, instytucje, parafie, organizacje społeczne i zwykli mieszkańcy. Już w sobotę (26 lutego) pierwszy transport pomocy humanitarnej został dostarczony do obwodu lwowskiego.

– Zawieźliśmy dwie tony różnego rodzaju artykułów: konserwy, zupy w słoikach, kaszę, szampony, mydło i inne artykuły higieniczne. Nasz transport odebrała Caritas Diecezji Lwowskiej. Artykuły te trafią do osób, które uciekają z terenów wschodniej Ukrainy – mówi **Marek Sobisz** ze Stowarzyszenia Klasztor Węgrów – Centrum Dialogu Kultur, które zajęło się organizacją transportu.

Od poniedziałku trawa zbiórka, zorganizowana przez Starostwo w Węgrowie we współpracy z posłem **Maciejem Górskim**, senator **Marią Koc** i Stowarzyszeniem Klasztor Węgrów – Centrum Dialogu Kultur. Do sali konferencyjnej Starostwa można przynosić produkty o długim terminie ważności: konserwy, olej, cukier, herbatę, mąkę, puszki z warzywami i owocami, kisiele, budynie, kasza, mleko w proszku, słodycze, owoce suszone. Potrzebne są też artykuły dla dzieci (pampersy, mleko modyfikowane, słoiczki, kaszki błyskawiczne, chusteczki mokre, tubki owocowe, płyny do mycia i kąpieli, ubranka), środki higieniczne (mydła, proszki do prania, szampony, szczoteczki do zębów, pasta do zębów, kremy, balsamy) oraz artykuły medyczne (środki opatrunkowe, leki obkurczające naczynia krwionośne, przeciwzakrzepowe, środki odkażające, opaski uciskowe).

Jak informuje starosta **Ewa Besztak**, zbiórka będzie trwała, do kiedy będzie trzeba. W tym tygodniu zostanie rozszerzona na placówki podległe powiatowi. Zebrane produkty zostaną przekazane do centralnego magazynu, skąd będą dystrybuowane wśród uchodźców. – Jeśli będzie taka możliwość, to przekażemy dary bezpośrednio na Ukrainę. Ale na razie są zalecenia, żeby nie działać na własną rękę i żeby akcję pomocy skoordynować – mówi Ewa Besztak. Zaznacza, że akcja pomocy rozwija się spontanicznie. Na poniedziałek (28 lutego) zwołano posiedzenie zespołu zarządzania kryzysowego, na które zaproszono członków zarządu powiatu, wszystkich wójtów i burmistrzów oraz przedstawicieli służb. Temat główny: koordynacja pomocy humanitarnej oraz zapewnienie miejsc pobytu dla uchodźców z Ukrainy.

W urzędzie miejskim w Węgrowie przy ul. Rynek Mariacki 16 również rozpoczęła się zbiórka darów dla Ukrainy. Mieszkańcy mogą przynosić: żywność z długim terminem ważności, wodę, artykuły higieniczne i środki czystości, artykuły medyczne (bandaże, opatrunki, gazy jałowe, środki odkażające, leki przeciwbólowe, witaminy), koce, karimaty, śpiwory, materace, latarki z bateriami, powerbanki, ładowarki do telefonów, termosy, kubki termiczne i asortymenty dla dzieci w różnym wieku. Dary można też z składać w sklepach sieci PSS Społem Węgrów na terenie całego miasta. Zbiórka prowadzona jest również w biurze poselskim Kamili Gasiuk-Pihowicz w Węgrowie przy ul. Przemysłowej 1 (wejście od parkingu) we wtorki (godz. 11-13), czwartki (godz. 16-18) i piątki (godz. 15-17).

W Łochowie dary zbierane są w Miejskim i Gminnym Ośrodku Kultury (w godz. 8-20) oraz w szkołach podstawowych. Urząd miejski uruchomił całodobowy telefon, pod którym można uzyskać informacje w sprawie pomocy uchodźcom. Dzwonić można pod numer: 501 098 997 lub pisać na e-maila: ukraina@łochów.pl.

Zbiórki najpotrzebniejszych rzeczy są prowadzone także w gminach. W gminie Liw zbiórkę prowadzą: OSP Liw, OSP Ruchna, OSP Jartypory, OSP Starawieś, OSP Wyszków i OSP Borzychy. W Sadownem dary można przynosić do urzędu gminy, a po godz. 16 do remizy OSP Sadowne. W gminie Stoczek punkty, w których można składać dary, to: remizy OSP w Stoczku, Toporze, Grabowcu i Hucie Gruszczyno oraz GOSP w: Stoczku i placówki oświatowe w Stoczku, Toporze i Grygrowie.

fot. Sej

W pomoc włączył się Kościół. W niedzielę we wszystkich kościołach na terenie Diecezji Drohiczyńskiej prowadzono zbiórki ofiar do puszek na pomoc uchodźcom z Ukrainy. Zbiórka będzie kontynuowana w środę popielcową (2 marca). W parafii Grębków jest prowadzona zbiórka darów. Można je przynosić do sali parafialnej w godz. 9-11 oraz 17.30-20.

Pierwsi uchodźcy z Ukrainy dotarli do powiatu węgrowskiego. Na razie większość znalazła dach nad głową u swoich krewnych bądź znajomych. Będą jednak i tacy, którzy nie mogą liczyć na pomoc rodzin. Tu muszą wkroczyć samorządy i ludzie dobrej woli. – W miniony piątek umieściliśmy już jedną rodzinę w naszym mieszkaniu służbowym – mówi starosta Ewa Besztak. – Przygotowujemy miejsca w internatach. Zwrócimy się również do wójtów i burmistrzów, żeby takie miejsca na swoim terenie nam wskazali.

Miejsca noclegowe dla ukraińskich matek z małymi dziećmi przygotowuje parafia ewangelicko--augsburska w Węgrowie. Tu jednak potrzebna jest pomoc w wyposażeniu lokali w: meble, materace, koce oraz żywność. Chętni do udzielenia takiej pomocy powinni się kontaktować z parafią ewangelicko-augsburską w Węgrowie (tel. 25 792 39 47, e-mail: wegrow@luteranie.pl) .

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

eprasa.pl 223ccdd054

SZPITAL GARWOLIŃSKI

Bianka Dybcio,
ur. 20.02.2022 r., godz. 5.25,
waga 3.370, wzrost 52, Wólka Ostrożeńska

Iga Walo,
ur. 21.02.2022 r., godz. 16.40,
waga 3.050, wzrost 52, Łukówiec

Alan Witkowski,
ur. 10.02.2022 r., godz. 14.15,
waga 3.200, wzrost 53, Chęciny

Kubuś Proczek,
ur. 24.02.2022 r., godz. 14.40,
waga 4.200, wzrost 57, Ostrów

SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI

Daniel Bajbak,
ur. 20.02.2022, godz. 14.50,
waga 3.600, wzrost 57, Międzyrzec Podlaski

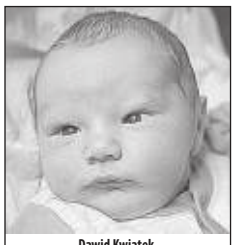

Dawid Kwiatek,
ur. 19.02.2022, godz. 12.05,
waga 3.960, wzrost 57, Wilczonek

Gabriel Panieński,
ur. 20.02.2022, godz. 16.00,
waga 3.680, wzrost 58, Siedlce

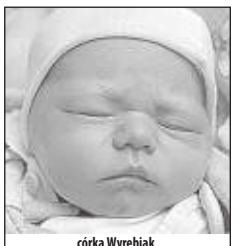

córka Wyrębiak,
ur. 21.02.2022, godz. 15.00,
waga 3.100, wzrost 55, Dąbrówka Stany

córka Kurowska,
ur. 18.02.2022, godz. 9.27,
waga 3.03, wzrost 51, Siedlce

Maja Kortoniuk,
ur. 20.02.2022, godz. 5.13,
waga 3.840, wzrost 58, Siedlce

Gabriela Cizio,
ur. 23.02.2022, godz. 15.28,
waga 3.380, wzrost 57, Zagożdzie

Michalina Dudziuk,
ur. 22.02.2022, godz. 10.25,
waga 3.960, wzrost 58, Siedlce

Antonina Borkowska,
ur. 23.02.2022, godz. 21.25,
waga 3.500, wzrost 55, Zbuczyn

Matylda Ostapska,
ur. 21.02.2022, godz. 10.30,
waga 4.040, wzrost 57, Rusków

Filip Wróbel,
ur. 18.02.2022, godz. 8.57,
waga 3.320, wzrost 54, Siedlce

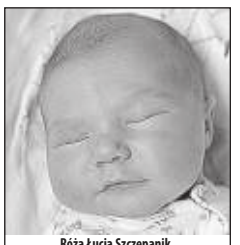

Róża Łucja Szczepanik,
ur. 19.02.2022, godz. 20.05,
waga 3.410, wzrost 56, Siedlce

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI

Leon Chmielak,
ur. 22.02.2022, godz. 17.23,
waga 3.120, wzrost 53, Wólka Kobyla

Aleksander Matulaniec,
ur. 21.02.2022, godz. 10.15,
waga 4.300, wzrost 56, Siedlce

Diana Antoniuk,
ur. 21.02.2022, godz. 8.30,
waga 3.200, wzrost 54, Mokobody

Wikoria Czapska,
ur. 24.02.2022, godz. 11.50,
waga 3.490, wzrost 56, Siedlce

Hania Janina Ponikowska,
ur. 24.02.2022, godz. 18.40,
waga 3.780, wzrost 54, Siedlce

Nela Czeczko,
ur. 24.02.2022, godz. 20.00,
waga 3.400, wzrost 56, Stara Kornica

Antonina Tomaszewska,
ur. 24.02.2022, godz. 9.35,
waga 3.360, wzrost 54, Siedlce

Staś Szczepanowski,
ur. 25.02.2022, godz. 10.20,
waga 4.120, wzrost 58, Siedlce

Franuś Sarnowiec,
ur. 25.02.2022, godz. 7.50,
waga 3.790, wzrost 55, Stok Lacki

córka Łukasiak,
ur. 26.02.2022, godz. 7.50,
waga 3.740, wzrost 55, Żeliszew Duży

Miłosz Raczyński,
ur. 24.02.2022, godz. 8.32,
waga 3.550, wzrost 56, Łosice

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim” w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie” witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
Madar
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16
Zakupy przez internet

Autorami zdjęć noworodków są:
w szpitalu garwolińskim
- Jolanta Robakowska, tel. 512 219 188;
w szpitalach siedleckich
- Adam Krasuski, tel. 506 905 791.

O G Ł O S Z E N I E

OBWIESZCZENIE o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Łosice w obrębie Łosice przy ul. Lubelskiej

Na podstawie art. 17 pkt. 9 i 11, w związku z art. od 8a do 8d, ustawy z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. DzU z 2021 r. poz. 741, z późn. zm.) zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu ***Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Łosice w obrębie Łosice przy ul. Lubelskiej,*** sporządzanego na podstawie uchwały nr VI/15/38 Rady Miasta i Gminy Łosice z 31 marca 2015 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Łosice w obrębie Łosice, przy ul. Lubelskiej.

Wyłożenie projektu planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko odbędzie się **od 10.03.2022 r. do 8.04.2022 r.**, w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Łosice w Łosicach, pok. nr 8, przy ul. Marszałka Piłsudskiego 6, od poniedziałku do piątku, w godz. od 8.00 do 15.00. oraz na stronie internetowej http://gmina.losice.pl/index.php/pl/.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie planu zostanie przeprowadzona **28.03.2022 r.** w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Łosice w Łosicach przy ul. Marszałka Piłsudskiego 6 w sali nr 18 o godz. 11:00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt 2, 3 i 4, art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy z 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. DzU z 2021 r. poz. 2373, z późn. zm.), zwanej dalej ustawą, wymieniony wyżej projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w tym z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa – w okresie wyłożenia do publicznego wglądu. **Uwagi i wnioski** w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko - stosownie do przepisu art. 54 ust. 3 ustawy - należy wnosić na zasadach określonych w art. 18 ust. 2 i ust. 3 przywołanej na wstępie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Uwagi i wnioski należy składać do Burmistrza Miasta i Gminy Łosice w nieprzekraczalnym terminie **do 29.04.2022 r.** Wnoszący uwagi lub wnioski podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby a także oznaczenie nieruchomości, której uwaga lub wniosek dotyczy. **Uwagi i wnioski** mogą być wnoszone:

- w formie papierowej i składane w Urzędu Miasta i Gminy Łosice w Łosicach przy ul. Marszałka Piłsudskiego 6, lub doręczane na adres: Urzędu Miasta i Gminy Łosice w Łosicach przy ul. Marszałka Piłsudskiego 6, 08-200 Łosice, - w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: umiglosice@pro.onet.pl, a także za pomocą platformy ePUAP, tj. **elektronicznej skrzynki podawczej** w rozumieniu przepisów ustawy z 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (tj. DzU z 2021 r. poz. 2070, z późn. zm.), - ustnie do protokołu w Referacie Gospodarki Przestrzennej i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta i Gminy, ul. Marszałka Piłsudskiego 6, pokój nr 8. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Miasta i Gminy Łosice.

Zgodnie z art. 17a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym informuję, że Klauzula informacyjna, dotycząca danych osobowych, jest dostępna w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Urzędu Miasta i Gminy Łosice: https://gminalosice.pl/ oraz w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Łosice w Łosicach przy ul. Marszałka Piłsudskiego 6, 08-200 Łosice.

Informuję o ograniczeniu prawa dostępu do informacji o źródle danych osobowych uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, jeżeli wpłynie to na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano, zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

126-1p

-/- Burmistrz Miasta i Gminy

Wystawa fotografii Krzysztofa Miducha

7 marca o godz. 18 w Małej Galerii Sztuki MOK odbędzie się wernisaż wystawy **Krzysztofa Miducha** „Barcelona Mi Amor”.

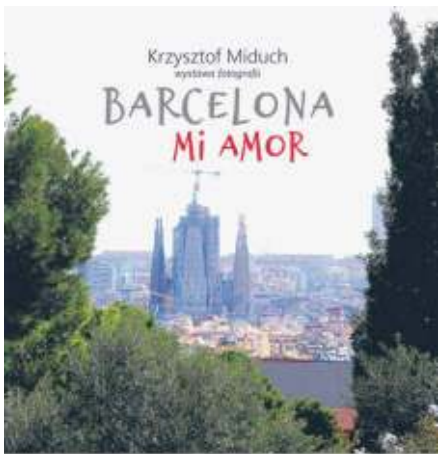

Autor wystawy jest słuchaczem Siedleckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Fotografią zajmuje się od dwudziestu lat. Ma na koncie dwie wystawy indywidualne oraz kilkadziesiąt grupowych w kraju i za granicą. Jego główną pasją są podróże do miejsc, do których wycieczki turystyczne nie docierają. Odwiedził ponad siedemdziesiąt krajów. Przeszedł Himalaje, kawał Sahary, mieszkał wśród tubylców Nowej Gwinei.

Przedstawione na wystawie zdjęcia pochodzą z wycieczki słuchaczy Siedleckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku do Barcelony. Autor zatytułował wystawę „Barcelona Mi Amor” („Barcelona moja miłość”), co odzwierciedla jego uczucia do tego miasta. Zdjęcia przedstawiają najbardziej charakterystyczne elementy Barcelony, w tym arcydzieła Antonia Gaudiego i urokliwe uliczki. Wystawa jest uzupełniona zdjęciami z muzeum sławnego Katalończyka i surrealisty Salvadora Dalego w Figueres.

Wystawę będzie można oglądać do 30 marca od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-16.45 oraz zgodnie z kalendarzem imprez. **(ak)**

W hołdzie klasyce rocka

5 marca o godz. 20.00 w Pubie Lemmy w Siedlcach zabrzmią największe przeboje Deep Purple. Wystąpi Made in Warsaw - grupa profesjonalnych muzyków, związanych m.in. z zespołami Ani Rusowicz czy Nocnym Kochankiem.

- Ultramelodyjne riffy gitarowe, przesterowane organy Hammonda, moc i energia sekcji rytmicznej, charyzmatyczny wokal – to wszystko charakteryzowało Deep Purple w latach 70. Powracamy do tego klimatu, oddając hołd niczym nieskrępowanej wolności artystycznej tamtych lat! Pojawią się klasyki klasyków, włącznie z „Child in time”, „Black night” czy „Smoke on the water”, ale nie poskąpimy Wam fragmentów improwizowanych oraz repertuarowych ciekawostek – zapowiadają muzycy.

Od 2012 roku tworzą coroczny Memoriał Jona Lorda, który stał się imprezą obowiązkową w kalendarzu każdego szanującego się fana Deep Purple. Ich gośćmi byli: Ania Rusowicz, Grzegorz Kupczyk, Doogie White (eks-Rainbow), Wojtek i Piotrek Cugowscy, Anja Orthodox, Wojciech Hoffmann (Turbo). Od 2019 r., gdy tylko nadarza się okazja, ruszają w Polskę, aby podsycać ducha klasycznego hard rocka!

Zagrają i zaśpiewają: Łukasz Jakubowicz (Ania Rusowicz, Pokój Numer 3) – instrumenty klawiszowe, Jan Popławski (The Kroach) – wokal, Darek Goc – bas, Jakub Oleszczuk (The Kroach) – perkusja, Dawid Pięta (MadRise) – gitara. **(T.MARK)**

CO W KINACH

REPERTUAR 4-10.03.2022r.

PREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
PIOSENKI O MIŁOŚCI- PRZEDPREMIERA	94					18:30		
BATMAN -DUBBING	176	13:15 16:30 18:00	13:15 16:30 18:00	13:15 16:30 18:00	13:15 16:30 18:00	13:15 16:30 18:00	13:15 16:30 18:00	13:15 16:30 18:00
BATMAN -NAPISY	176	19:45	19:45	19:45	19:45	20:30	19:45	19:45
CUD GUADALUPE -LEKTOR	99	16:30	12:00 16:30	12:00 16:30	16:30	16:30	16:30	16:30
UPS 2! BUNT NA ARCE - DUBBING	87	13:00 16:00	11:30 13:15 16:00	11:30 13:15 16:00	16:00	13:15 16:00	13:15 16:00	13:00 16:00
SONATA	118	19:00	19:00	19:00	19:00	19:00	19:00	19:00

POZOSTAŁE FILMY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
SING 2 - DUBBING	110	14:00	14:00	14:00	14:00	14:00	14:00	14:00
POTWORNA RODZINKA 2- DUBBING	103	12:15 15:00	12:15 15:00	12:15 15:00	12:15 15:00	12:15 15:00	12:15 15:00	12:15 15:00
BELFAST- NAPISY	98	17:00	17:00	17:00	17:00	17:00	17:00	17:00
MÓJ DŁUG	98	18:30 21:15	18:30 21:15	18:30 21:15	18:30 21:15	21:15	18:30 21:15	18:30 21:15
UNCHARTED - DUBBING	116	14:15 20:30	14:15 20:30	14:15 20:30	14:30 20:30	14:15	14:15 20:30	14:15 20:30
SKARB MIKOŁAJKA - DUBBING	104		11:15	11:15				
KONIEC ŚWIATA, CZYLI KOGEL MOGEL 4	95				13:00			
MIŁOŚĆ, SEKS & PANDEMIA	115	21:15	21:15	21:15	21:15	21:15	21:15	21:15
8 RZECZY KTÓRYCH NIE WIECIE O FACETACH	95					19:45		

Nasze nazwiska (437)

Fickowski - nie podaje K. Rymut w „Nazwiskach Polaków”, od kiedy jest znane. Mimo końcówki „-ski” nie jest szlacheckie. Nie ma go w „Encyklopedii nazwisk i przydomków szlacheckich” J. Siwika. Powstało najprawdopodobniej w XIX wieku. Zaborcy wprowadzali wtedy rozporządzenia o posługiwaniu się przez Polaków stałymi nazwiskami. W tym czasie wiele osób, głównie pochodzenia chłopskiego, dodawało do swych dotychczasowych nazwań przyrostek „-ski”, chcąc nosić nazwiska, uznawane dotąd za szlacheckie i typowo polskie. W ten sposób od nazwania Ficek (zapisane po raz pierwszy w źródłach w 1490 r.) powstało nazwisko Fickowski. W „Słowniku antroponimów i elementów identyfikacyjnych Sądecczyzny...” J. Bubak nazwanie Ficek wywodzi od imienia *Wicek*, formy pochodnej od Wincenty, natomiast I. Łuc w „Słowniku nazwisk mieszkańców południowego Śląska” - od: gwarowego cieszyńskiego i śląskiego *ficek* kawaler noszący się kuso (krótko), gwarowego cieszyńskiego *ficować* - cerować lub również od imienia *Wincenty*. O pochodzeniu nazwiska Ficek pisze także M. M. Czekaj w książce „Historia nazwisk ludności Olesna na Śląsku Opolskim”. Zapisane ono zostało w 1900 roku jako Fitzek od niemieckiej nazwy osobowej Vitz, ta zaś od imienia Vitus, czyli Wincenty albo od gwarowego *ficać*, fikać, wierzgać (nogami). Powstawanie miana Ficek może świadczyć o śląskim pochodzeniu nazwiska Fickowski. Według SNWPU nazwiskiem tym w 1990 roku posługiwało się w Polsce 69 osób, z czego zdecydowanie najwięcej w dawnym woj. katowickim – 51. Nazwisko Ficek nosiły wówczas 3062 osoby, z czego zdecydowanie najwięcej w katowickim – 1453 i bielskim – 777. W siedleckim – 4 osoby.

Pietruczuk – wywodzi je K. Rymut od imienia *Piotr*. To imię pochodzenia greckiego. Powstało od słowa „petros” kamień lub od „petra” skała. Przybyło do Polski wraz z chrześcijaństwem. Było znane od XII wieku w formach Piotr (pierwszy zapis w 1136 roku) i Petrus w roku 1198. Obok tych postaci występowało w średniowieczu także jako: Piotro, Pioter, Pietr, Pietor, Pieter, w zdrobnieniach Piotrek, Pietruszka, Pieszko, w tekstach niemieckich Pieter, Pietir, Piter. Duża liczba form tego imienia świadczy o jego popularności już w okresie średniowiecza. Nie podaje Rymut, od kiedy nazwisko Pietruczuk jest znane. Nie ma o nim informacji w innych słownikach. Przyrostek „-czuk” wskazuje na jego pochodzenie z Rusi Czerwonej, obejmującej południowo-zachodnią część Ukrainy z Lwowem, Haliczem i Przemyślem lub ze wschodniej części Podlasia (Kresy północne). Najprawdopodobniej Pietruczuk był synem ojca, który nazywał się *Pietruk* lub Pietruc(ć). Według „Słownika historycznych nazw osobowych Białostocczyzny...” w 1578 roku został zapisany w źródłach chłopiec Pawluk Pietruk, w roku 1639 Paweł Pietrucenia, którego nazwisko miało pochodzić od wschodniosłowiańskiego imienia Pietruć (a to od Piotr). Wydaje się, że nazwisko Pietruczuk mogło być znane w XVII wieku. Jak podaje SNWPU, w 1990 roku posługiwało się nim w Polsce 1713 osób. Zdecydowanie najwięcej w dawnym woj. białostockim - 642 i bialskim – 485. W siedleckim – 43 osoby.

Andrzej Karlikowski

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres – tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń - 25 632 87 19. Można pytać jednocześnie o kilka nazwisk.

ODESZLI...

USC w Garwolinie
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 21 do 25 lutego

Ryszard Lesisz, 81 lat
Marianna Henryka Łuczak, 88 lat
Stanisława Marianna Dominiak, 85 lat
Teresa Irena Lis, 84 lata
Adolfa Gawlik, 88 lat
Wanda Ewa Baran, 60 lat
Henryk Zenon Donicz, 75 lat
Marianna Mikulska, 93 lata
Henryk Woźniak, 76 lat
Mirosław Salamończyk, 59 lat
Cecylia Marianna Kołodziejczyk, 84 lata
Alina Maria Winober, 93 lata

USC w Łosicach
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 21 do 25 lutego

Wanda Żodzik, 72 lata
Halina Sobota, 84 lata
Teresa Dumna, 77 lat

Łuków
osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 18 do 24 lutego

Kazimierz Budner, 83 lata
Krystyna Lasecka, 85 lat
Jan Gdula, 76 lat
Radosław Rendzio, 30 lat
Ryszard Mazur, 70 lat
Janina Dudzińska, 92 lata
Krzysztof Kulpa, 59 lat

USC w Siedlcach
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 21 do 24 lutego

Jolanta Gątarczyk, 69 lat
Jan Jaczewski, 79 lat
Anastazja Rymuza, 90 lat
Krystyna Golec, 64 lata
Mirosława Ciepła, 67 lat
Mieczysława Rawa, 66 lat
Tomasz Karpowicz, 52 lata
Marian Supryn, 84 lata
Teresa Śledź, 60 lat
Barbara Mazur, 70 lat
Bogumiła Jastrzębska, 66 lat
Anna Księżopolska, 83 lata
Jerzy Głowacki, 73 lata
Irena Krzesińska, 83 lata
Henryk Lewandowski, 79 lat
Zofia Rozbicka, 90 lat
Anastazja Firasiewicz-Prokurat, 86 lat
Franciszek Krasuski, 79 lat
Barbara Walecka-Roman, 55 lat
Dariusz Filipek, 56 lat
Jędrzej Kołtuniak, 68 lat
Marianna Osińska, 84 lata
Edmund Koryciński, 71 lat
Danuta Kobylińska, 75 lat
Wincentyna Gąsior, 91 lat
Elżbieta Zdanowska, 66 lat
Teresa Zdunek, 76 lat
Irena Sobiech, 94 lata
Halina Wierzejska, 92 lata
Jadwiga Zdunek, 90 lat
Grażyna Teresa Wysokińska, 65 lat
Mieczysław Adam Foryś, 83 lata
Antoni Stanisław Izdebski, 74 lata
Janina Pogorzelska, 94 lata
Marianna Czerska, 92 lata
Marian Jasiński, 69 lat
Janina Krystyna Zbaracka, 88 lat
Barbara Piechowicz-Buczek, 74 lata
Marianna Skóra, 88 lat
Grzegorz Kieruczenko, 50 lat
Władysław Kublik, 88 lat
Zofia Wakuła, 93 lata
Bożena Anna Orzyłowska, 51 lat
Jadwiga Świderska, 89 lat
Stanisław Lipiński, 77 lat
Irena Krystyna Marczuk, 89 lat
Zbysław Jasiński, 69 lat
Zdzisław Przyborowski, 78 lat
Marian Niczyporuk, 78 lat
Anna Celińska, 40 lat
Piotr Paweł Biegun, 44 lata
Stanisław Wysokiński, 71 lat
Czesław Konsalik, 74 lata
Mirosława Chomka, 80 lat
Ryszard Władysław Kowalewski, 72 lata
Władysław Tadeusz Karczewski, 76 lat
Grzegorz Dominik Mazurek, 58 lat
Kazimierz Błoński, 92 lata
Zenon Wojewódzki, 64 lata
Sabina Korzeniewska, 89 lat
Andrzej Kuć, 69 lat
Danuta Florczuk, 74 lata
Tadeusz Kościańczuk, 69 lat
Piotr Ptasznik, 47 lat
Anna Laks, 75 lat
Józef Piętka, 90 lat
Stanisław Męczyński, 93 lata

USC w Sokołowie Podlaskim
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 18 do 24 lutego

Piotr Gałązka, 81 lat
Henryk Maleszewski, 98 lat
Danuta Elżbieta Paczuska, 72 lata
Amelia Bujalska, 91 lat

STYPY
• blisko cmentarza (300 m)
• duży parking
Sala „Olimpia” Janowska 92, Siedlce
zapraszamy
tel. 790 432 729, 534 910 833

Z wielkim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
Jego Magnificencji, Rektora uczelni w latach 1981-1987

prof. dr. hab. Mieczysława Forysia

Żegnamy wybitnego naukowca, jednego z niekwestionowanych autorytetów ogólnopolskiego i światowego środowiska chemików radiacyjnych, człowieka bardzo życzliwego i zawsze służącego pomocą, wielce zasłużonego dla siedleckiego Uniwersytetu

Rodzinie i bliskim składamy głębokie wyrazy współczucia

Prof. dr hab. Mirosław Minkina, Rektor,
Senat i cała społeczność akademicka
Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach

KRADZIEŻ

Pod koniec stycznia policjanci otrzymali zgłoszenie, że doszło do włamania do niezamieszkałego domu w **Rębkowie**. Łupem sprawcy padły metalowe elementy wyposażenia, warte kilkaset złotych. Dzięki pracy operacyjnej i dochodzeniowo-śledczej policjanci wytypowali mężczyznę, który mógł być odpowiedzialny za to przestępstwo. Funkcjonariusze zatrzymali 31-latka. Został on przesłuchany i usłyszał zarzut kradzieży z włamaniem, do którego się przyznał.

ZNALAZŁA KARTĘ, ZROBIŁA ZAKUPY

Do Posterunku Policji w **Maciejowicach** zgłosiła się pokrzywdzona, która poinformowała o włamaniu się na jej konto bankowe. Policjanci dowiedzieli się od niej, że kilka dni wcześniej zgubiła telefon i kartę bankomatową. Tego samego dnia nieznana osoba dokonała dwóch płatności jej kartą. Jak się okazało, z karty skorzystała jedna z mieszkanek gminy Maciejowice. Kobieta dokonała dwóch transakcji podczas zakupów w sklepach spożywczych. Praca policjantów z maciejowickiego posterunku doprowadziła do ustalenia osoby, która posługiwała się utraconą kartą. Policjanci zatrzymali 49-latkę. W wyniku przeszukania jej miejsca zamieszkania odzyskali też telefon komórkowy. Kobieta usłyszała zarzut popełnienia przestępstwa, związanego z włamaniem na konto bankowe przy nieuprawnionym użyciu karty płatniczej. O jej dalszym losie zadecyduje sąd.

Straż pożarna

WYPADKI

26 lutego na trasie **S17** samochód osobowy zjechał z drogi ekspresowej, przewrócił się i zatrzymał się na lewym boku na pasie zieleni. Pojazdem podróżowało pięć osób. Strażacy zabezpieczali miejsce zdarzenia i udzielali pierwszej pomocy poszkodowanym. Po przybyciu na miejsce zdarzenia zespołu ratownictwa medycznego i przebadaniu przez lekarza jedna osoba została przetransportowana do szpitala.

27 lutego w **Żabiance** na trasie S17 samochód osobowy zjechał z drogi i dachował. Pojazdem podróżował tylko kierowca, który w chwili przybycia zastępów straży był pod opieką zespołu ratownictwa medycznego. **(ak)**

Garwolinscy radni z PiS podzieleni. Odwołali „swojego” przewodniczącego rady.

Powód: utrata zaufania

O odwołaniu Jarosława Jaskuły (PiS) z funkcji przewodniczącego garwolińskiej rady miasta było głośno już przed styczniową sesją. Wskazano nawet kandydatów na jego miejsce. Mieli to być dotychczasowy wiceprzewodniczący Andrzej Ostolski z PiS lub Marek Mikulski z opozycyjnej mniejszości.

Gdy radny **Marek Jończak** poprosił ich wtedy o skomentowanie tych informacji, obaj panowie solidarnie odpowiedzieli, że są zaskoczeni zaistniałą sytuacją i że żadnego wniosku do biura rady nie składali. Nikt też wówczas nie odniósł się do wypowiedzi przewodniczącego Jaskuły, który twierdził, że odwiedził go jeden z radnych i zasugerował, by dobrowolnie ustąpił z pełnionej funkcji.

Jarosław Jaskuła

Wydawało się więc, że Jarosław Jaskuła trzyma się mocno. Były to jednak tylko pozory.

Po miesiącu sprawa wróciła z pełną mocą.

Już na początku lutowej sesji **Andrzej Ostolski** złożył formalny wniosek o wprowadzenie do porządku obrad punktu o odwołaniu swego partyjnego kolegi z funkcji przewodniczącego rady miasta, lakonicznie argumentując to utratą zaufania.

Kłopoty radnego **Tomasza Wesołowskiego** z zalogowaniem się, by zdalnie uczestniczyć w obradach, dały powód do polemiki o procedurze głosowania nad tym wnioskiem.

– Jeżeli ktoś ma większość w radzie, to nie musi przeprowadzać takich głosowań z zaskoczenia – radny Marek Jończak próbował opóźnić głosowanie nad wnioskiem grupy radnych. - Można to zaplanować wcześniej. Dać czas na zapoznanie się z argumentacją i spokojnie przygotować się do przeprowadzenia głosowania. Mamy dziś do omówienia kilka punktów, a dyskutujemy nad sprawami proceduralnymi. Czy to jest zachowanie godne radnego? Ja tu pewnych rzeczy nie rozumiem. Jest wiele ważniejszych spraw niż sprawy personalne. Zajmujemy się sobą, a nie sprawami miasta i jego mieszkańców. Ja w takiej dyskusji nie chcę uczestniczyć.

- Już pan uczestniczy – wytknął radny **Marek Łagowski**. - Został złożony wniosek formalny, więc trzeba go przegłosować. Nie widzę w tym żadnego problemu.

Jeśli radny Jończak liczył, że przesunięcie głosowania na później spowoduje zmianę stanowiska chociażby jednego radnego, to się mocno zawiódł. Wniosek nie został wycofany, a w głosowaniu tajnym ośmiu radnych opowiedziało się za odwołaniem przewodniczącego, czterech było przeciwnych, a jeden się wstrzymał od głosu.

Prowadzenie obrad przejął wiceprzewodniczący Andrzej Ostolski, który jest typowany na następcę Jarosława Jaskuły. Ustępującemu przewodniczącemu podziękowali za pracę na rzecz miasta burmistrz **Marzena Świeczak**, skarbnik **Katarzyna Nozdryn-Płotnicka** oraz radni **Robert Kuźbida** i **Robert Bielecki**.

W garwolińskim samorządzie większość mają radni Prawa i Sprawiedliwości. Tylko czterech z nich opowiedziało się za Jarosławem Jaskułą. Pozostali głosowali razem z dotychczasową mniejszością.

- W każdym ugrupowaniu są różne frakcje, ścierają się różne poglądy – ocenił sytuację poseł **Grzegorz Woźniak** (PiS). - Do wyborów idzie się jako jedna grupa, później drogi nieco się rozchodzą. Na postawę radnych wpływ mają interesy lokalnych środowisk. Jeśli nie uda się wypracować kompromisu, to tak się właśnie dzieje, jak w Garwolinie. Już na jesieni radni miejscy informowali mnie, że nie mogą znaleźć wspólnego języka z przewodniczącym rady. Ja ich namawiałem do rozmów pojednawczych, ale, jak widać, nic z tego nie wyszło. Mam tylko nadzieję, że zmiana przewodniczącego nie wpłynie negatywnie na pracę garwolińskiego samorządu.

Garwolińskich radnych czeka teraz wybór przewodniczącego i wiceprzewodniczącego rady miasta. Zmienią się komisje. Ciekawe też, jaka w takiej sytuacji będzie granica podziału partyjnego. Na wielką koalicję liczyć raczej nie można.

MIROSŁAW BUCZEK

Pobiegną „Tropem Wilczym”

Gminne Centrum Animacji Kultury w Sulbinach, stowarzyszenie Truchtacz, Liceum Ogólnokształcące im. Joachima Lelewela w Żelechowie i Fundacja Wolność i Demokracja organizują X Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych „Tropem Wilczym”.

Biegacze wystartują **6 marca o godz. 12.00** w Sulbinach. Trasa została wytyczona częściowo po drogach gruntowych. Rywalizacja będzie przebiegać na dwóch dystansach – 1963 m i 10 km. Limit startujących wynosi 250 osób.

Szczegółowe informacje o biegu można uzyskać pod adresem bieg@truchtacz.pl lub pod numerem tel. 536 835 535. **(MB)**

Garwolin

Błękit świata w Kotłowni

W Galerii Kotłownia w Garwolinie odbył się wernisaż prac malarskich **Mai Liszewskiej**. Zaprezentowano 30 obrazów, które łączy inspiracja nadmorskim krajobrazem. Prace są wykonane w dwóch technikach – akrylowej na płótnie i akwarelowej na papierze. Zatytułowano je „Błękit świata”. Wystawa potrwa **do 11 marca**. **(MB)**

O powiecie garwolińskim czytaj też na str. 5

Garwolin

Przygotowania do jubileuszu

W przyszłym roku Garwolin będzie świętował 600-lecie nadania mu przez księcia Janusza I Mazowieckiego praw miejskich.

Przygotowania do jubileuszu już się zaczęły. Burmistrz **Marzena Świeczak** chce zaangażować do współorganizacji rocznicowych obchodów mieszkańców i apeluje o zgłaszanie pomysłów, jak najlepiej uczcić to wydarzenie.

Propozycje będą przyjmowane **do 15 grudnia** pod adresem 600lat@garwolin.pl. **(MB)**

W gminie Garwolin

Wielka modernizacja

Aż 22 odcinki dróg zaplanował zmodernizować w tym roku samorząd wiejskiej gminy Garwolin. Nowe nawierzchnie powstaną w: Czyszkówku, Górkach, Lucinie, Miętnem, Nowym Puznowie, Parcelach Rębkowie, Rębkowie, Starym Puznowie, Sulbinach, Uninie Kolonii i Woli Rębkowskiej. Termin zakończenia prac wyznaczono na 30 września. **(MB)**

Gmina Garwolin

Inwestycje za miliony

Wielomilionowe inwestycje zaplanował samorząd gminy Garwolin. W biuletynie zamówień publicznych już ogłoszono zamiar przebudowy i rozbudowy budynku szkolnego w Woli Władysławowskiej. Wraz z zagospodarowaniem terenu wartość zadania oszacowano na 3 mln 500 tys. zł. Prawie 3 mln zł kosztuje przebudowa budynku gminnego w Woli Rębkowskiej. Zaplanowano kompleksową modernizację obiektów sportowych, przy szkołach w Rudzie Talubskiej i Michałówce. Razem inwestycje te będą kosztować 6 mln 950 tys. zł.

Nie zapomniano o budowie sieci kanalizacyjnej. Wkrótce doczekają się jej mieszkańcy Krystyny, a samorząd planuje wydać na nią 3 mln 500 tys. zł. Zdarza się, że po przetargach zmniejsza się planowany koszt inwestycji. Przy obecnej inflacji trzeba raczej zakładać, że ulegnie on zwiększeniu. **(MB)**

Żelechów

Odeszli samorządowcy

Dużą stratę poniosła społeczność miasta i gminy Żelechów. 19 lutego w wieku 82 lat zmarł lekarz **Józef Demianiuk**, który w latach 1990-92 był przewodniczącym rady miasta i gminy. Dzień później zmarł długoletni sołtys wsi Zakrzówek, **Czesław Janaszek**. Przeżył 74 lata.

Obaj panowie byli postaciami nietuzinkowymi i znacząco przyczynili się do rozwoju żelechowskiej miejsko-wiejskiej gminy. **(MB)**

APTEKI

3 marca – ul. Kościuszki 19
4 marca- ul. Kościelna 2
5 marca – ul. Kościuszki 23
6 marca – Nadwodna 13/2
7 marca – Długa 48
8 marca – Senatorska 4
9 marca – Mazowiecka 17
10 marca – Kościuszki 49 F

BIURO OGŁOSZEŃ

Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2, Garwolin
(na terenie dworca PKS)

Gmina Łosice: Dostali od rządu równowartość niemal 20 proc. tegorocznego budżetu.

Na maluchy i ciepło

Władze Łosic zabierają się do wydawania prawie 9 mln złotych, które w październiku otrzymały z rządowego funduszu Polski Ład. Mieszkańcy zyskają żłobek, a instytucje samorządowe - termomodernizacje swoich budynków.

zdjęcie: UMiG Łosice

Przy Przedszkolu Samorządowym nr 1 powstanie żłobek.

Dofinansowanie, które trafiło do Łosic, wynosi 8.848.693,30 złotych. - To bardzo duże wsparcie - ocenia burmistrz **Mariusz Kucewicz**. - Wystarczy przypomnieć, że cały budżet miasta i gminy na ten rok to około 50 mln złotych. Tymczasem obie inwestycje, które wykonamy dzięki tej dotacji, będą kosztować 9.314.414 złotych. A nasz udział własny wyniesie zaledwie 5 procent, czyli 465.720,70 złotych - dodaje.

KOLEJNE PODEJŚCIE

Pierwsza z dofinansowanych inwestycji, obejmująca mniej więcej połowę całej dotacji z Polskiego Ładu, to rozbudowa Przedszkola Samorządowego nr 1 przy ul. św. Stanisława na potrzeby utworzenia żłobka.

- Do tej pory na terenie naszej gminy nie funkcjonował żaden żłobek i chyba nie było tradycji takiej opieki nad małymi dziećmi, bo dobrze miała się instytucja babci - zauważa burmistrz. - Ale demografia się zmienia i już od jakiegoś czas docierają do nas głosy, że tego typu placówka jest potrzebna, bo młode matki chcą szybciej wracać do pracy.

Łosicki Urząd Miasta i Gminy już podejmował próbę stworzenia żłobka. - Z programu „Maluch+" przyznano nam na ten cel 900 tys. złotych. Ale kiedy podjęliśmy próbę realizacji zadania, po przetargach ta kwota okazała się o prawie 1,7 mln złotych za mała. Dlatego musieliśmy zrezygnować - opowiada Mariusz Kucewicz.

SPRAWDZENIE POTRZEB

I dodaje z dumą, że dzięki dofinansowaniu z Polskiego Ładu ruszyły prace projektowe, które wkrótce dobiegną końca. Ogłoszenie przetargu na budowę żłobka zaplanowano na marzec. Jeśli nic nie stanie na przeszkodzie, roboty ruszą już przed wakacjami.

Jak zdradza burmistrz, nowy obiekt ma być przeznaczony dla 30 maluchów. - Myślę, że to będzie sprawdzenie realnych potrzeb. Do tej pory zgłosiło się do nas w tej sprawie kilkanaście osób. Ale jeśli zapotrzebowanie okaże się większe, pomyślimy, co dalej.

Uruchomienie łosickiego żłobka jest planowane na początek 2024 roku.

EKOLOGICZNIE I EKONOMICZNIE

Marcowy przetarg ma też dotyczyć modernizacji, wymiany instalacji grzewczej i termomodernizacji w budynkach: łosickiego przedszkola, domu kultury oraz urzędu miasta i gminy.

- Urząd Miasta i Gminy ma wspólną kotłownię z Łosickim Domem Kultury i urzędem skarbowym. Do niedawna zasilała ona też szkołę muzyczną. To kotłownia węglowa w samym środku miasta, z której przy niekorzystnej pogodzie unoszą się kłęby dymu. Od dawna planowaliśmy wymienienie jej na bardziej ekologiczne źródło ciepła. I ekonomiczne, bo kanał przesyłowy jest już dość leciwy, co powoduje poważne straty. Na dodatek po modernizacji w każdym z tych obiektów będzie można, niezależnie od pozostałych, dostosowywać temperaturę do własnych potrzeb. To ważne np. w domu kultury, gdzie zajęcia trwają także po godzinach pracy urzędów. Poza tym wszystkie te budynki zostaną wyremontowane, unowocześnione i wyposażone w nowe grzejniki i instalacje, co wiąże się z wieloma oszczędnościami. To ważne w czasach, kiedy, jak wszyscy widzimy, ceny energii i paliw rosną w zatrważającym tempie - tłumaczy Mariusz Kucewicz.

Jak informuje, harmonogram prac ma być ustalony, kiedy zostanie wyłoniony wykonawca tego zadania. - Prace na pewno ruszą jeszcze w tym roku – zapowiada burmistrz.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Gmina Stara Kornica: Trudne pytania

Czy wójt gminy Stara Kornica ma za dużo obowiązków? Czy może tylko radny zbyt wiele od niego wymaga?

Ostatnie posiedzenie rady gminy było sesją nadzwyczajną, zwołaną w związku z pilną potrzebą wprowadzenia zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej na lata 2022-36 oraz tegorocznym budżecie gminy Stara Kornica. Mimo to radni mieli do wójta **Kazimierza Hawryluka** sporo pytań, typowych raczej dla zwykłych sesji.

NIELEGALNY PRZYSTANEK?

Najwięcej z nich zadał **Marek Michaluk**, który swoje wystąpienie zostawił na sam koniec. Zaczął od pytania o przystanek autobusowy w Koszelówce Starej. A właściwie o przystanki i to, ile ich tak naprawdę jest.

- Są dwa, na skrzyżowaniu i na końcu wsi. Autobus odwozi dziecko do stojącego tam domu, a potem zawraca - odpowiedział włodarz gminy.

Radnego to jednak najwyraźniej nie przekonało, bo przytoczył treść maila, który dostał od mieszkańca. Jak w nim napisano, kierowca autobusu rozwożącego uczniów został poinformowany przez „inspekcję z Siedlec", że ostatni z tych przystanków nie znajduje się w oficjalnym wykazie, a zatem jest nielegalny.

- Przeprowadzę rozmowę z właścicielem, czy rzeczywiście doszło do takiej rozmowy - odparł Kazimierz Hawryluk.

Sprawa zaintrygowała też przewodniczącą rady **Zofię Szpurę**: - Mówimy o przystankach, które wprowadziliśmy uchwałą?

- Nie - oświadczył radny Michaluk. - Uchwałą wprowadziliśmy tylko jeden.

- Czy to możliwe, że drugi stoi bezprawnie? - dopytywała przewodnicząca.

Wójt odpowiedział coś pod nosem. Kiedy Marek Michaluk poprosił o powtórzenie tego na głos, Kazimierz Hawryluk powiedział: - Muszę sprawdzić dokumenty w tej sprawie.

POPEGEEROWSKA CZY NIE?

Dociekliwy radny zapytał także o to, czy na terenie gminy Stara Kornica znajdują się pola popegeerowskie.

- Z informacji, które zebrałem, wynika, że grunty należące do PGR-u w Hruszniewie lub innej miejscowości w gminie Platerów były użytkowane przez mieszkańców naszej gminy m.in. w Czeberakach - wyjaśnił mu wójt.

Wtedy radny zapytał, czy urząd gminy planuje wziąć udział w naborze do Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, dotyczącego gmin, gdzie niegdyś funkcjonowały Państwowe Gospodarstwa Rolne. - Z tego co mi wiadomo, możemy uzyskać aż 95-procentowe dofinansowanie do kwoty 3 mln zł - stwierdził.

- Są problemy z dotarciem do dokumentów, które potwierdzałyby, że mieszkańcy pracujący w tym PGR pochodzili z naszej gminy - odpowiedział wójt. - Nie rozpatrywałem jednak sprawy tego dofinansowania i nie rozmawiałem o tym z pracownikami - dodał.

- Dlaczego pan jeszcze tego nie zrobił? - zdziwił się Marek Michaluk. - Trzeba się jak najszybciej tym zająć!

Sprawę próbowała załagodzić Zofia Szpura: - To bardzo dużo na jedną osobę. Prosiłabym, żeby do pomocy wójtowi włączyły się również inne osoby pracujące w gminie.

Ostatnie słowo w tej sprawie należało do radnego Michaluka. - Jeśli wójt sobie nie radzi, to trzeba zatrudnić kogoś mądrego – spuentował. Kazimierz Hawryluk tego już nie skomentował. **(BS)**

Śmiesznie i o wielu paniach

Łosicki Dom Kultury tuż przed 8 marca zaprezentuje muzyczne oblicza kobiet.

W niedzielę, **6 marca o godz. 17.00** na scenie ŁDK wystąpi **Katarzyna Żak**. Aktorka (znana m.in. z serialu „Ranczo", gdzie wcieliła się w postać Solejukowej) i piosenkarka wraz z towarzyszącym jej zespołem zaprezentuje recital „Bardzo śmieszne piosenki". W programie znajdą się utworzy z tekstami m.in.: W. Młynarskiego, A. Osieckiej, M. Hemara, M. Zembatego, M. Czapińskiej, A. Poniedzielskiego i A. Andrusa.

Organizatorzy zdradzają, że widzów czeka szalony i naładowany pozytywną energią koncert. Na dodatek ma przy pomocy piosenki pokazać przeróżne wcielania kobiece - od zranionej kury domowej, przez rozpaczliwie zakochaną, kobietę uwikłaną w uzależnienie, morderczynię, aż po wampa z kieliszkiem chianti w ręku. Metamorfozy pani Kasi będą następować w szalonym tempie, łącząc się z licznymi zmianami części kostiumów i rekwizytów.

Bilety w cenie 55 zł do nabycia w sekretariacie ŁDK, ul. Piłsudskiego 4. Informacje i rezerwacje pod nr. tel. 83 359 05 09, 531 257 246. Liczba miejsc ograniczona. **(BS)**

KRONIKA POLICYJNA

ZŁODZIEJ W GARAŻU

W nocy z 24 na 25 lutego w **Toporowie** (gm. **Łosice**) nieznany sprawca ukradł z garażu cięgna do ciągników rolniczych, wałek przekaźnika mocy oraz komplet kluczy. Pokrzywdzony, 67-letni mieszkaniec gminy Łosice, oszacował straty na 1500 zł.

Z 4 PROMILAMI NA TRAKTORZE

25 lutego w **Lipnie** (gm. **Platerów**) policja zatrzymała 45-letniego mieszkańca gminy Platerów, który kierował ciągnikiem rolniczym. Mężczyzna był kompletnie pijany. Badanie alkotestem wykazało, że traktorzysta miał prawie 4 promile alkoholu w organizmie.

PIJANY ZA KÓŁKIEM

26 lutego w **Litewnikach** (gm. **Sarnaki**) policjanci zatrzymali 45-letniego kierowcę opla. Mieszkaniec gminy Sarnaki miał ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie.

NIE ZATRZYMAŁ SIĘ DO KONTROLI

27 lutego w **Ostromęczynie** (gm. **Platerów**) policjanci próbowali zatrzymać do kontroli mężczyznę kierującego motorowerem. Ten nie zatrzymał się. Policjanci nie dali za wygraną i szybko dogonili uciekiniera. Okazało się, że 28-letni mieszkaniec gminy Stara Kornica był nietrzeźwy. Badanie wykazało prawie promil alkoholu w organizmie.

KRADZIEŻ Z WŁAMANIEM

27 lutego **Hruszewie** (gm. **Platerów**) nieznani sprawcy, po wybiciu szyby w oknie, dostali się do niezamieszkałego domu. Złodzieje ukradli: przedłużacze elektryczne, zestaw kluczy nasadowych i płaskich. Pokrzywdzony, mieszkaniec powiatu warszawskiego, oszacował straty na 1000 zł.

998

USUWALI SKUTKI WICHURY

Jak poinformowała straż pożarna w Łosicach, podczas ostatniej wichury (19 lutego) doszło do wielu zniszczeń na terenie powiatu łosickiego. Zostało uszkodzonych co najmniej 18 budynków mieszkalnych i gospodarczych. Strażacy około 20 razy wyjeżdżali do usuwania z dróg powalonych drzew i konarów. Na szczęście podczas wichury nikt nie zginął, ani nie został ranny. W kolejnych dniach straż interweniowała jeszcze kilkakrotnie w związku z wyrządzonymi przez wichurę szkodami. **(mc)**

APTEKI

2-6 marca - ul. Rynek 1, tel. tel. 83 357 21 38
7 marca - ul. Rynek 12, tel. 83 311 1 17
8 marca - ul. Rynek 10, tel. 736 697 708

O powiecie łosickim czytaj też na str. 9, 12

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09
Centrum Finansowe, ul. Rynek 29, wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70,
Epaka.pl, ul. 1 Maja 2, pn.-pt. 8.00-16.00, tel. 504 221 153

R E K L A M A
MITROPOL STACJA KONTROLI POJAZDÓW
ZAKRZE 111 (k. Łosic)
tel. 660 770 570, 796 970 681

KRONIKA POLICYJNA

METODA „NA KOMENDANTA"

W ostatnich dniach do kilkorga mieszkańców powiatu łukowskiego trafiło pismo, którego autor podpisał się jako... komendant główny policji. List jest zatytułowany: „Wezwanie do sądu" i zawiera informację, że jego adresata objęto „kilkoma obowiązującymi postępowaniami prawnymi", zwłaszcza dotyczącymi: pornografii dziecięcej, stron pornograficznych, cyberpornografii, pedofilii oraz ekshibicjonizmu. „Komendant" wzywa w nim do wysłania w ciągu 72 godzin e-maila „z uzasadnieniem, tak aby można je było zbadać i zweryfikować w celu oceny sankcji". Jak dodaje, po minięciu tego terminu policja przekaże raport prokuraturze, która wyda nakaz aresztowania i wpisze daną osobę na listę przestępców seksualnych. Jakby tego było mało, oszust straszy przesłaniem akt do mediów. Łukowska policja oświadcza, że to pismo nie ma żadnego związku z prawdziwym komendantem głównym i należy je zignorować, by nie stać się ofiarą przestępców.

KRONIKA STRAŻACKA

POMAGAJĄ NA GRANICY

Od 24 lutego strażacy z woj. lubelskiego pomagają w transporcie ukraińskich uchodźców z granicy do wyznaczonych punktów recepcyjnych. Jak informuje Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej, są wśród nich druhowie z Łukowa. Poszczególne OSP przekazują też Ukraińcom sprzęt strażacki.

BUTLA W OGNIU

23 lutego straż pożarną poinformowano o pożarze w miejscowości **Zagoździe** (**gm. Stanin**). Na miejsce wysłano Jednostkę Ratowniczo-Gaśniczą z Łukowa oraz OSP: Stanin, Jedlanka i Gózd. Kiedy dotarła tam pierwsza jednostka, okazało się, że płonie mała butla gazowa. Działania druhów polegały na umieszczeniu jej w pojemniku z wodą (w celu schłodzenia) oraz udzieleniu pomocy poszkodowanej, która doznała lekkiego oparzenia dłoni.

NIEBEZPIECZNY KONAR

21 lutego o godz. 12.54 strażacy pracowali w miejscowości Hordzieżka (**gm. Adamów**). Jako okazało się na miejscu, zagrożenie stwarzało tam pochylone drzewo. Druhowie z OSP Adamów i OSP Hordzieżka przy pomocy pilarki spalinowej usunęli konar. **(BS)**

O powiecie łukowskim czytaj też na str. 7

Deklaruje, że nie będzie „Chudkiem bis". Mówi:

Nie wejdę w cudze buty

Łuków ma nowego radnego miejskiego. Ireneusz Goławski, który zasiadał w samorządzie kilkanaście lat temu, uważa, że dziś prawie wszystko robi się tu pod publiczkę. Czy uda mu się to zmienić?

Najpierw były plotki o tym, że **Mariusz Chudek**, wieloletni radny, a od stycznia 2018 r. także kierownik filii MBP nr 1 na os. Chącińskiego, zamierza wystartować w konkursie na dyrektora łukowskiej książnicy. A co za tym idzie - złożyć mandat radnego, bo prawo zabrania łączenia tej funkcji z zarządzaniem jednostkami podlegającymi burmistrzowi.

ZASKOCZENIE? TAK I NIE

Wtedy już - w grudniu ubiegłego roku - zaczęto się też zastanawiać, kto go zastąpi. Kilka tygodni później Mariusz Chudek zwyciężył jako jedyny kandydat i stało się jasne, że pierwszy w kolejce do zajęcia miejsca po nim jest **Ireneusz Goławski**. W ostatnich wyborach startował on z ramienia „Razem ponad Podziałami" - tego samego komitetu, co radny Chudek. Otrzymał wówczas o 106 głosów mniej niż on, czyli 246.

Goławski to właściciel łukowskiego przedsiębiorstwa, w skład którego wchodzą m.in. tartak oraz hurtownia drewna i płyt meblowych. Czy to, że akurat teraz zostanie radnym, było dla niego zaskoczeniem? - I tak, i nie - odpowiada. - Z jednej strony przez 3,5 roku miałem dużo czasu na zapomnienie, że kandydowałem do rady miasta. Od dawna skupiam się na prowadzeniu firmy. Ale z drugiej strony docierały do mnie informacje o zamiarach pana Chudka, a potem objęciu przez niego stanowiska dyrektora.

TAK NIE POWINNO BYĆ

Co ciekawe, nowy radny pracował już w łukowskiej radzie miasta w latach 1998-2006. Może dlatego ma sprecyzowane zdanie na temat tego, jak ona wygląda dziś. - Zupełnie inaczej niż wtedy, kiedy byłem radnym. Wydaje mi się, że wówczas polityka z pierwszych stron gazet nie dominowała w samorządzie lokalnym. Teraz, od ładnych paru lat, to już norma - zauważa.

I na tym nie poprzestaje. - Odnoszę wrażenie, że w Radzie Miasta Łuków wiele robi się pod publiczkę - dodaje. - Sesje stały się nieustającym show i przerzucaniem się złośliwościami. Chyba zapomniano, że w samorządzie pracują ludzie, z którymi trzeba rozmawiać po partnersku i szukać kompromisu. Nie podobają mi się ciągłe niesnaski i kłótnie. Tak nie powinno być.

BĘDĘ ROZMAWIAĆ

Mariusz Chudek był w łukowskiej radzie jedną z wyrazistszych postaci. Wszystko przez to, że słynął z ciętych ripost i ostrych jak brzytwa komentarzy. W poprzedniej kadencji obrywało się od niego głównie ówczesnemu burmistrzowi **Dariuszowi Szustkowi**, a w obecnej - większościowej koalicji Prawa i Sprawiedliwości z Przymierzem dla Ziemi Łukowskiej.

- Doskonale zdaję sobie z tego sprawę - przyznaje Ireneusz Goławski. - Ale nie będę wchodzić w jego buty. Nie zamierzam się do nikogo upodabniać, mam własne zdanie. Każdy, kto mnie zna, wie, że tak jest - podkreśla.

fot. UM Łuków

Ireneusz Goławski został zaprzysiężony podczas sesji 24 lutego.

I wylicza cechy, jakie zamierza prezentować jako radny: - Dociekliwość oraz skuteczność. Bardzo zależy mi też na wniesieniu nowej energii, doświadczenia i efektywnego działania dla dobra mieszkańców. Mam wrażenie, że w tej radzie potrzeba dialogu, dlatego zamierzam być tym, kto ponad podziałami zjednuje, łączy i pokazuje kolegom, jak można być skutecznym dla dobra miasta.

WIERZĘ, ŻE CHCE DOBRZE

Krzysztof Okliński, przewodniczący łukowskiej rady miasta, potwierdza ocenę Ireneusza Goławskiego: ogólnopolskie podziały polityczne rzutują na pracę miejskiego samorządu. Podpisuje się też pod najmocniejszym zarzutem starego-nowego radnego.

- Rzeczywiście, sesje stają się miejscem, gdzie radni wykorzystują możliwość wypowiedzi do wygłaszania własnych teorii na niemal każdy temat. Jako przewodniczący jestem jak najdalszy od kneblowania możliwości wypowiedzi, więc czasem sesje trwają po 8 czy 10 godzin. To cena demokracji. Oczywiście życzyłbym sobie, żeby państwo radni chcieli wypowiadać się zwięźlej i na temat oraz nie atakować ad personam. Mogę jednak tylko przypominać, że na dyskusję, zadawanie pytań i przerzucanie się argumentami jest czas na posiedzeniach komisji. Ale tam nie ma kamer - wzdycha przewodniczący.

Od razu też dodaje: - Nie możemy jednak stwierdzić, że cała Rada Miasta Łuków to pieniacze albo awanturnicy. Czasami emocje biorą górę z każdej strony (pewnie także z mojej) i mówimy o kilka zdań za dużo.

A czy Ireneusz Goławski może się stać mężem opatrznościowym, który przypomni łukowskim radnym, jak należy sprawować mandat? - Trudno mi być w tej sprawie biegłym wróżbitą. Z zasady daję każdemu duży mandat zaufania, więc wierzę, że pan radny chce dobrze i rzeczywiście wniesie do rady coś nowego. Zobaczymy, jak to zweryfikuje życie - kończy Krzysztof Okliński.

BARTOSZ SZUMOWSKI

W gminie Trzebieszów

Aktywne babki

Jeszcze tylko do piątku można zgłaszać kandydatury do tegorocznej edycji plebiscytu „Kobieta Roku Gminy Trzebieszów".

Celem konkursu jest wyróżnienie pań, które swoją działalnością przyczyniają się do rozwoju oświatowego, kulturalnego i społecznego gminy. W pierwszych edycjach tytuł nadawano w kategoriach „działalność społeczna" i „kultura", ale rok temu zrezygnowano z tego podziału. Do tej pory „Kobietą Roku Gminy Trzebieszów" zostały m.in.: Stanisława Szydłowska (działaczka społeczna i członkini kabaretu Zaścianek), Mariola Domańska (współzałożycielka stowarzyszenia KGW „Kobiety z pasją"), Maria Chromińska (emerytowana nauczycielka i prezes Klubu Aktywnych Mieszkańców Gminy Trzebieszów), Elżbieta Kępińska (członkini kabaretu Zaścianek) oraz Ewa Szczygielska (wieloletnia skarbnik samorządu gminnego, współfundatorka pomników wybudowanych w gminie).

W tym roku organizatorzy - Gminny Ośrodek Kultury, Biblioteka w Trzebieszowie i wójt Mirosław Szekalis - zapraszają do zgłaszania kolejnych kandydatur. Co ważne, mogą to być również te panie, które w poprzednich latach brały udział w plebiscycie, a nawet te, które w nim wygrywały (!). Propozycje mogą zgłaszać m.in.: sołtysi, radni, przedsiębiorcy, placówki oświatowe, Koła Gospodyń Wiejskich, stowarzyszenia, grupy nieformalne. Jedyny warunek to zebranie co najmniej 3 podpisów pod kandydaturą.

Zgłoszenia są przyjmowane do 4 marca do godz. 15.30. Można ich dokonywać osobiście w GOK w Trzebieszowie, a także drogą elektroniczną. W obu przypadkach potrzebny będzie formularz zgłoszeniowy (dostępny na stronie internetowej urzędu gminy). Wręczenie statuetek i nagród odbędzie się podczas uroczystych obchodów Gminnego Dnia Kobiet, które zaplanowano na **13 marca**. **(BS)**

Dołożyli, żeby nie oddać

Jeszcze w tym roku powinna się zakończyć przebudowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 2 w Łukowie.

Jak mówi burmistrz **Piotr Płudowski**, rozstrzygnięcie pierwszego przetargu, w którym wystartowały 2 firmy, przyniosło kwotę o ok. 300 tys. zł wyższą, niż pierwotnie planowano. - Podjąłem decyzję, żeby przetarg powtórzyć. Tym razem wystartowały już 4 firmy. Najkorzystniejsza oferta była o ponad 40 tys. zł niższa - dodaje.

Ciągle jednak trzeba było podjąć decyzję o zwiększeniu finansowania tej inwestycji, której wartość to dziś 1,6 mln zł. Chodziło o to, że w kosztach tego zadania mniej więcej 1 mln zł pochodzi z dotacji z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Burmistrz mówi wprost: - Zasady są takie, że gdybyśmy nie wykonali zadania w SP nr 2, z końcem roku musielibyśmy zwrócić te pieniądze.

Na lutowej sesji radni miejscy bez większych dyskusji zaakceptowali propozycję zwiększenia finansowania inwestycji o 260 tys. zł. Pełny okres realizacji zadania został określony na 270 dni. Jeśli umowa z wykonawcą zostanie podpisana jeszcze w marcu, do zakończenia prac powinno dojść w listopadzie. **(BS)**

Rekordowo w Łukowie

Już wiadomo, ile zebrano na terenie miasta podczas tegorocznego finału WOŚP.

Sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy działający przy Ośrodku Sportu i Rekreacji podsumował 30. finał WOŚP w Łukowie (30 stycznia). Partnerami wydarzenia w mieście byli w tym roku: Bank Spółdzielczy w Łukowie, stowarzyszenie Bears Riders, Łukowski Ośrodek Kultury, Audi Team Łuków i Klub Honorowych Dawców Krwi „Ostoja". Sam finał sponsorowało aż 108 osób, firm i instytucji.

Po przeliczeniu wszystkich wpłat, pochodzących m.in.: z kwesty do puszek, licytacji internetowych allegro i sztabowych skarbon stacjonarnych, okazało się, że zgromadzono 147 007,03 zł, co stanowi rekord dotychczasowych zbiórek. W latach 1999-2022, czyli podczas dwudziestu czterech lat grania Orkiestry w Łukowie i Finałów organizowanych przez Sztab działający przy miejscowym OSiR, zebrano łącznie 2 157 557,56 zł, a także waluty obce oraz 288 litrów krwi. **(BS)**

R E K L A M A

BIURO OGŁOSZEŃ

Dom Handlowy
przy skwerku, stoisko „Triumf", ul. Zdanowskiego 4

Sołtysi nie chcą tracić kolejnych złotówek z i tak już uszczuplonych portfeli.

Żądania z pierwszego frontu

Sołtysi z gminy Latowicz domagają się dodatkowego wynagrodzenia za wykonywanie innych niż inkaso czynności związanych z pełnieniem ich funkcji. Niedawno skierowali w tej sprawie wniosek do rady gminy.

2 ZŁ ZA DOKUMENT

W piśmie tłumaczą, że nowy rok kalendarzowy wiąże się z dostarczaniem różnego rodzaju zawiadomień dla mieszkańców. Tymczasem większość miejscowości nie stanowi zwartej zabudowy, a oni są zmuszeni docierać do gospodarstw własnymi samochodami, często kilkakrotnie, zanim uda im się zastać kogoś z domowników. „Zdarza nam się także robić to w niedziele, chociaż powinien to być czas poświęcony rodzinie i własnemu odpoczynkowi" - zauważają. Oraz przypominają: „Pamiętajcie państwo, że funkcja sołtysa nie jest naszą jedyną pracą".

Ponieważ ceny paliw stale rosną, autorzy pisma chcieliby otrzymywać 2 zł za każdy dokument dostarczony do rąk własnych. Uważają, że gmina od tego nie zbiednieje, a ich wydatki jako tako się zbilansują.

NIE BĘDZIEMY ROBIĆ WYJĄTKU

Do wniosku odniosła się na ostatniej sesji rady gminy sekretarz **Barbara Zgódka**. - Takie naliczanie

byłoby trudne z prawnego punktu widzenia, ponieważ musiałaby być zawarta odrębna umowa cywilnoprawna. Możemy oczywiście dokładnie przeanalizować przepisy i sprawdzić, czy można to zrobić w jakiś inny sposób - stwierdziła.

Ale szybko okazało się, że nie ma takiej potrzeby, bo tuż po niej głos zabrał przewodniczący rady gminy. - Nigdzie w naszym powiecie nie ma takiej dodatkowej opłaty i nie będziemy robić wyjątku. Tego samego zdania jest zdecydowana większość rady. Dyskutowaliśmy o tym na komisjach - oświadczył.

Postawienie sprawy na ostrzu noża sprowokowało kolejne wystąpienia i wnioski. Bo sołtysi nie chcą tracić kolejnych złotówek z i tak już uszczuplonych portfeli.

Sołtys wsi Kamionka **Wiesław Świątek** poruszył temat ściągania zaległych należności za wywóz śmieci i ucinania prowizji sołtysom. Mieszkańcy jego sołectwa zalegają z tytułu tych opłat 4,5 tys. zł. I, jak twierdzi, śmieją się z tych, co płacą. - Gmina ma pracowników, którzy nie umieją ściągać należności, a celem ratowania budżetu gminnego potrącają prowizje sołtysom. Czy to jest w porządku? - pytał.

- Tu się nam obcina, tam się obcina, tak nie może być. Pod koniec zeszłego roku, gdy ustaliliśmy wyższe podatki, pani skarbnik powiedziała, że przyniosą gminie 60 tys. zł rocznie. A kto te pieniądze przynosi do gminnej kasy, jeśli nie sołtysi? Czy nie warto pomyśleć o podwyżce diet ? - wnioskowali sołtysi.

WÓJT DAJE NADZIEJĘ

Skarbnik **Anna Strzelec** odpowiedziała, że w 2022 r. gminę czeka grubo ponad 30 mln zł wydatków, w tym wkład własny na inwestycje dofinansowane z Polskiego Ładu.

- On jest nieduży, bo 5-procentowy, ale mimo wszystko musimy go zapewnić, a to jest w tej chwili ponad 500 tys. zł. I to w sytuacji, gdy spadły nam udziały w PIT, subwencja oświatowa zmalała, a wydatki na bieżące funkcjonowanie (ceny gazu, energii, środków czystości) rosną. Wspomniane 60 tys. zwiększonych wpływów z podatków to i tak kropla

fot. AK

Bogdan Świątek Górski: Sołtysi są na pierwszej linii frontu.

w morzu potrzeb gminy - tłumaczyła.

Ostatnie zdanie należało do wójta. Do postulatów sołtysów podszedł ze zrozumieniem, a przynajmniej dał nadzieję... **Bogdan Świątek-Górski** zaznaczył, że praca sołtysów często jest niełatwa i niewdzięczna: - Wykonują olbrzymią robotę, a są na pierwszym froncie i to oni na początku zderzają się z niezadowoleniem mieszkańców. Dlatego do tematu należy powrócić i przedyskutować go na komisjach.

TOMASZ MARKIEWICZ

Gmina Mrozy

Jak ściąć zagrażające bezpieczeństwu drzewa?

W ostatnich tygodniach mieliśmy do czynienia z niszczycielskim wiatrem, który wyrywał drzewa z korzeniami. Wichury przetoczyły się również przez powiat miński. Zaczęto baczniej się rozglądać, co rośnie na posesjach sąsiadów. Jedna z mieszkanek gminy Mrozy skierowała w tej sprawie list do burmistrza.

- Czy są jakieś przepisy, które mogą nieodpowiedzialnych właścicieli posesji zmusić do usunięcia ogromnych drzew? Drzewa te zagrażają linii energetycznej, ogrodzeniom, budynkom mieszkalnym i gospodarczym. Są posesje obok mnie i naprzeciwko mnie (jak będzie trzeba, to podam dokładne dane), gdzie stoją ogromne okazy, ale właściciele nie reagują na żadne uwagi. Ostatnie wichury to było czekanie, czy coś się stanie - skarżyła się.

Burmistrz **Dariusz Jaszczuk** tłumaczy, że brak jest przepisów, aby administracyjnie przymusić właściciela nieruchomości do usunięcia drzewa. Wyjątek mogą stanowić sytuacje kryzysowe, czyli muszą zaistnieć bezpośrednie zagrożenia, a wtedy decyzję wydaje właściwy starosta. O usunięcie drzewa można wystąpić również z powództwa cywilnego do sądu.

- Co do ogólnej zasady, żeby usunąć drzewo, właściciel nieruchomości zobowiązany jest uzyskać od właściwego wójta, burmistrza lub prezydenta decyzję zezwalającą na wycinkę, jeśli usunięcie drzewa jest związane z działalnością gospodarczą, lub zgłosić zamiar usunięcia drzewa dla nieruchomości pozostałych, z wyłączeniem terenów rolnych i leśnych. W obu przypadkach musi się to odbyć na pisemny wniosek właściciela działki. W przypadku terenów rolnych drzewa można usuwać bez decyzji lub skutecznego zgłoszenia zamiaru usunięcia, jeśli jest to przywrócenie działki do produkcji rolnej - tłumaczy burmistrz. **(T.MARK)**

fot. pyt

Przy silnym wietrze drzewa stają się zagrożeniem.

Dębe Wielkie

Nowy dworzec PKP

W miejscowości Dębe Wielkie otwarto nowy dworzec. Budynki są zasilane energią ze źródeł odnawialnych - na dachach zainstalowano panele fotowoltaiczne wytwarzające prąd, ogrzewanie pochodzi z pomp ciepła. Zamontowano również energooszczędne oświetlenie.

Jak informuje PKP, dworzec w Dębem Wielkim jest pozbawiony barier architektonicznych, takich jak schody czy wysokie podejścia. Zyskają na tym nie tylko osoby, które mają problemy z poruszaniem się, ale także rodzice z małymi dziećmi czy podróżni z dużym bagażem. Dworzec został także wyposażony w oznakowanie w alfabecie Braille'a, ścieżki prowadzące dla osób niewidomych i niedowidzących, mapy dotykowe oraz toalety dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Jednym z rozwiązań, które ułatwiają poruszanie się osobom niedowidzącym, jest zastosowanie kontrastowej kolorystyki wykończenia wnętrz.

Pod wiatą dworca mieszczą się dwa niewielkie pawilony. To właśnie tam zlokalizowano część pasażerską (poczekalnia wyposażona w ławki, elektroniczne tablice rozkładowe i toalety), a także część handlowo-usługową. Pod zadaszeniem znajdują się także stojaki rowerowe. Pawilony są przeszklone, co pozwala na odpowiedni dostęp światła dziennego.

Nowe jest także otoczenie dworca. Prowadzą do niego nowa droga dojazdowa i chodnik ze strony przystanku autobusowego. Zmotoryzowani mają do dyspozycji parking dla ponad 20 samochodów.

Budowa dworca kosztowała 4,5 mln zł. Inwestycja była współfinansowana ze środków Unii Europejskiej. **(T.MARK)**

Gmina Latowicz

Za mało lekarzy

W przychodniach zdrowia w Latowiczu i Wielgolesie brakuje lekarzy, nie ma komu leczyć pacjentów. Wójt **Bogdan Świątek-Górski** tłumaczy, skąd wzięła się ta trudna sytuacja.

- Z obu placówek odeszli lekarze rezydenci. Niestety, musimy poczekać do kwietnia, wtedy znowu mają się pojawić w przychodniach.

Jest też dobra informacja dla pacjentów. Firma Centrum Medyczno-Diagnostyczne skierowała do Latowicza drugiego pediatrę, który będzie przyjmował pacjentów we wtorki od godz. 8.00 do 15.00 i w czwartki od 8.00 do 11.00. **(T.MARK)**

KRONIKA POLICYJNA

AMFETAMINA I MARIHUANA

Minionego weekendu policjanci mińskiej komendy zatrzymali dwie osoby podejrzane o posiadanie środków odurzających. W pierwszym przypadku mężczyzna miał amfetaminę w portfelu, natomiast w drugim w kieszeni kurtki. Obaj podejrzani zostali zatrzymani i odpowiedzą za nielegalne posiadanie narkotyków.

ODPOWIEDZĄ

27-letni kierowca volkswagena wpadł w ręce mundurowych, gdy złamał zakaz skrętu w jedną z ulic w Stojadłach, ponadto poruszał się pojazdem niedopuszczonym do ruchu. Za te wykroczenia policjanci nałożyli mandaty karne. Po sprawdzeniu w policyjnym rejestrze okazało się, że prezydent miasta Łodzi w 2014 roku wydał wobec mężczyzny decyzję o cofnięciu uprawnień do kierowania. W związku z niezastosowaniem się do tej decyzji, mężczyzna odpowie teraz karnie. Policjanci zatrzymali też kierowcę opla w Łękawicy (gm. Siennica), który jechał pomimo sądowej decyzji zakazującej mu jazdy. Z kolei w Mikanowie mundurowi zatrzymali nietrzeźwego kierowcę saaba. 52-latek miał ponad 0,6 promila alkoholu w organizmie.

WJECHAŁ DO ROWU

W miejscowości Ołdakowizna kierowca audi stracił panowanie nad pojazdem i wjechał do przydrożnego rowu. Okazało się że mężczyzna był nietrzeźwy, alkomat wykazał w jego organizmie ponad 2,5 promila alkoholu. Dalszą jazdę uniemożliwił mu inny kierowca, który odebrał mu kluczyki i wezwał służby.

KIEROWAŁ MIMO ZAKAZU

Dzielnicowi mińskiego rewiru, podczas kontroli drogowej w **Mińsku Mazowieckim** na **ul. Łupińskiego** zatrzymali kierowcę renaulta. Mężczyznę obowiązywał zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów, wydany w lipcu 2020 roku przez sąd w Ostrodzie. Kierujący odpowie za niestosowanie się do wyroku sądu. Grozi mu nawet do 5 lat pozbawienia wolności. **(T.MARK)**

APTEKI

2 marca – Dąbrówki 30
3 marca – 1 PLM Warszawa 5/4
4 marca – Konstytucji 3 Maja 7
5 marca – Kazikowskiego 5
6 marca – Kopernika 5
7 marca – Dąbrówki 52

O powiecie mińskim czytaj też na str. 2, 5, 13

BIURO OGŁOSZEŃ

„TECH-MAR",
ul. Konstytucji 3 Maja 2
(naprzeciwko Urzędu Miasta),
tel. 25 758 72 41

KRONIKA POLICYJNA

WŁAMANIE DO DOMU

Pomiędzy 21 a 25 lutego w **Siedlcach** nieznany sprawca wyważył okno kuchenne w domu na jednym z osiedli i wszedł do środka. Ukradł: biżuterię, zegarki i pieniądze. Łączną wartość start oszacowano na kilkadziesiąt tysięcy złotych.

OSZUSTWO NA CATERING

Dwie siedlczanki zgłosiły policji, że zostały oszukane przez firmę cateringową. Zamówiły przez internet produkty za 2 tys. zł, ale do chwili obecnej ich nie otrzymały. Jak się można domyślić, zwrot gotówki również nie nastąpił.

SKAZANY WPADŁ

Policjanci z siedleckiej komendy zatrzymali mężczyznę, który był skazany przez sąd w **Garwolinie** na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Mężczyzna nie stawił się w zakładzie karnym, więc został tam doprowadzony.

BĘDZIE KOSZTOWAĆ

W rejonie sklepu spożywczego w **Siedlcach** pijany mężczyzna (2,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu) uszkodził karoserię zaparkowanego samochodu, rysując ją i wgniatając. Straty to ok. 2 tys. zł.

CHCIAŁ SIĘ WŁAMAĆ?

W nocy z 26 na 27 lutego na terenie ogródków działkowych w **Siedlcach** nieznany sprawca uszkodził futrynę w drzwiach jednego z domków letniskowych. Naprawa będzie kosztowała około 1 tys. zł.

ZATRZYMANY W PROMILAMI

W miejscowości **Kapuśniaki** policjanci z Kotunia zatrzymali 20-latka kierującego skodą. Mężczyzna miał ponad 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Został zatrzymany i osadzony do wytrzeźwienia i wyjaśnienia. Za swój czyn odpowie przed sądem. **(jj)**

Wiśniew

Koncert dla kobiet

W najbliższą niedzielę, **6 marca o godz. 17** w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Wiśniewie odbędzie się koncert pt. „Najpiękniejsza".

W koncercie, który jest organizowany w ramach Gminnego Dnia Kobiet, wystąpią **Alicja** i **Michał Ostromeccy**. Artyści od lat związani są z sokołowską kulturą, a od ponad dwóch lat współpracują z Teatrem Studio Buffo w Warszawie jako partnerzy w dziedzinie edukacji (prowadzą Studio Piosenki „Metro" na wschodnim Mazowszu". W Wiśniewie zaprezentują swój autorski program słowno-muzyczny. Wstęp wolny. **(sej)**

O powiecie siedleckim czytaj też na str. 2, 3, 9

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23, tel. 25 631 30 84

Być jak Ignacy...

Uczniowie z Mordów wybrali się w fascynującą podróż przez tajniki nauki. I choć nie jest to może przygoda w pełnym wymiarze, to na pewno przynosi wiele emocji, satysfakcji i wiedzy, która może się przydać w prawdziwych podróżach i odkrywaniu świata.

Uczniowie klasy 8a Zespołu Oświatowego w Mordach, a jednocześnie członkowie Koła Naukowego „LUNS" zaczęli tę przygodę w październiku 2021 roku. Wtedy to przystąpili do konkursu oświatowego o tytuł Naukowej Szkoły Ignacego. To już VI edycja programu „Być jak Ignacy", organizowanego przez K&Y spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Celem konkursu są między innymi popularyzacja wiedzy na temat polskiej myśli naukowej oraz polskich naukowców ich wynalazków, odkryć i dokonań.

- Naszą przygodę rozpoczęliśmy od podróży badawczej na biegun południowy – mówi nauczycielka ZO w Mordach, a jednocześnie prowadząca program, dr inż. **Renata Kowalczyk**. - Poznaliśmy terminy związane z żeglugą oraz wielkie dokonania podróżników, takich jak Bartolomeo Diaz, Vasco da Gama, Ferdynand Magellan i Krzysztof Kolumb. Kolejną wielką postacią, z którą zapoznała się młodzież, był polski badacz, Henryk Arctowski. Brał on udział w Belgijskiej Wyprawie Antarktycznej na statku Belgica trwającej od sierpnia 1897 roku do listopada 1899 roku. Jego praca miała na celu zbadanie Antarktydy, gdzie pełnił funkcje oceanografa, geologa i prowadził obserwacje meteorologiczne. Stacja badawcza zlokalizowana w archipelagu Szetlandów Południowych w roku 1978 otrzymała nazwę Polskiej Stacji Antarktycznej im. Henryka Arctowskiego. Mieliśmy możliwość poznania, jak wygląda dzień pracy polarnika. Naszym zadaniem było też stworzenie kompasu – mówi Renata Kowalczyk.

Innym rodzajem podróży, w jakiej uczestniczyli uczniowie, było lotnictwo.

- Dzięki podróżom w czasie byliśmy na różnych kontynentach - mówią uczestnicy programu. - Za pomocą mapy obliczaliśmy, w jakiej strefie czasowej leży dany kraj. Stworzony przez nas wcześniej kompas posłużył do określenia północy, zgodnie z właściwościami magnetycznymi bieguna. Poznaliśmy również działanie systemu GPS i tego, w jakich urządzeniach jest on wykorzystywany. Historia pokazała nam, że początki lotnictwa były trudne. Pierwszy projekt skrzydłowca w roku 1352 stworzył Leonardo da Vinci. Po długiej przerwie, w roku 1783 odbył się pierwszy udokumentowany lot balonem z załogą braci Montgolfier. Po kolejnych latach oczekiwań zbudowano sterowce z silnikiem parowym o długości przelotu 24 kilometrów.

Młodzi naukowcy, i to nie tylko chłopcy, z pasją opowiadają o tym, czego dowiedzieli się w czasie zajęć.

- Okazuje się, że to polski konstruktor lotniczy, Adam Ostaszewski, zbudował model samolotu odrzutowego, helikopter i model sterowca – mówią uczniowie. - A żeby nie ograniczać się tylko do wiedzy teoretycznej, choć i ta bywa fascynująca, na zakończenie przygody z podniebnymi lotami zbudowaliśmy nasz własny samolot, oczywiście w odpowiedniej skali.

W kolejnym, trzecim etapie uczniowie poznawali budowę i funkcję mózgu, zmysły, sposoby uczenia się a także to, czym są iluzje optyczne. Przyjrzeli się, jak pracuje mózg.

- Nasz mózg zawsze wybiera pierwszą informację, jaką usłyszy, ponieważ uznaje ją za najważniejszą - mówi Renata Kowalczyk. - Doszliśmy do wniosku, że dla człowieka najważniejszy jest zmysł wzroku, ponieważ za pośrednictwem oczu odbieramy ponad 80 procent docierających do nas informacji. W ten sposób dowiadujemy się, jak wygląda świat wokół nas. Zmysł smaku i węchu odgrywa też bardzo ważną rolę, ponieważ dzięki nim czujemy smak i zapach. W przeciwnym razie jedzenie nie sprawiałoby nam przyjemności. Jedlibyśmy nawet zepsute pokarmy.

Czwarty etap nosił nazwę „Nieodkryta przyroda". Uczestnicy poznawali nowe gatunki zwierząt oraz ich środowisko. Ich zadaniem było też wymyślenie najdziwniejszego zwierzęcia morskiego żyjącego na dnie oceanu - wraz z opisem, czym się odżywia, w jaki sposób poluje, jaki ma kształt i kolor.

- Zaciekawiła nas informacja, że słoń wcale nie jest najsilniejszym zwierzęciem na świecie, a meduza „Osa morska" jest zaliczana do najgroźniejszych zwierząt – mówią uczestnicy programu. - Na chwilę zostaliśmy też ornitologami. W drodze do szkoły i po powrocie do domu obserwowaliśmy towarzyszące nam ptaki. I robiliśmy im zdjęcia podobnie jak otaczającej przyrodzie.

Nasza zabawa i odkrywanie świata wokół nas nie zostały jeszcze ukończone - dodaje Renata Kowalczyk. - Przed nami jeszcze wiele prac, ale i zdobywania fascynującej wiedzy. Cieszymy się jednak, że mamy możliwość wziąć udział w programie „Być jak Ignacy". Dzięki temu podróżowaliśmy po świecie, przemieszczaliśmy się między strefami czasu, poznaliśmy historię żeglugi i lotnictwa, dowiedzieliśmy się, jak jest zbudowany nasz mózg i wreszcie to, co nas otacza - piękna przyroda i to co w niej żyje. To wspaniała podróż.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

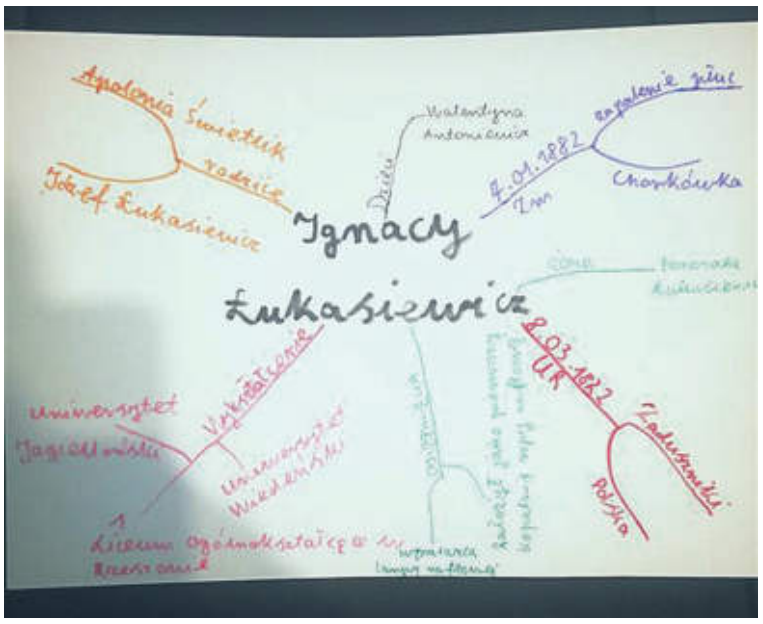

Plan Łukasza

Oznaczanie kierunków świata w klasie

Samolot Krystiana

fot. arch.

Gmina Zbuczyn

Wrócił doradca rolny

Niedawno wójt gminy Zbuczyn, **Hubert Pasiak** informował, że prowadzi rozmowy z dyrektorem Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego, **Sławomirem Piotrowskim**, dotyczące przywrócenia w gminie Zbuczyn doradcy rolnego. I najwyraźniej obaj panowie się porozumieli. Doradca rolny powrócił już do gminy Zbuczyn.

Z jego wiedzy można skorzystać w piątki w godzinach od 8 do 15. Doradca przyjmuje w Wydziale Doradztwa i Ochrony Środowiska w UG w Zbuczynie (pokój nr 14). Służy on nie tylko fachową wiedzą na temat rolnictwa, ale także pomocą w wypełnianiu wniosków o dopłaty rolne. Zatrudnienie doradcy nie obciąża budżetu gminy, bowiem pozostaje on pracownikiem MODR.

- Gmina Zbuczyn jest typowo rolniczą, i największą gminą w powiecie siedleckim - mówi wójt gminy Zbuczyn Hubert Pasiak. - Doradca rolny jest tu więc wyjątkowo potrzebny. Jego rola jest nawet większa, niż kiedyś, bowiem poruszanie się we wszystkich kwestiach dotyczących rolnictwa i form jego wsparcia, to już bardzo skomplikowana materia. **(ZJ)**

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05; **DomTel, ul. Chrobrego 9/3**, tel. 25 740 20 20,
Punkt przesyłek kurierskich E-paka, Zbuczyn, ul. Terespolska 64, tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej"
MARGUS - Marzena Gustołek, tel. 512 212 441; m.gustolek@gazeta.pl; dojazd do klienta

Inwestycje w Mordach

Zamiast opóźnień, będzie znacznie szybciej

W czasie kiedy pandemia sprawia, że wykonawcy przedłużają raczej terminy zakończenia różnych inwestycji, w gminie Mordy jest odwrotnie. Ważne inwestycje mają zostać ukończone wcześniej, niż planowano.

Do najważniejszych inwestycji w gminie należy budowa kanalizacji na odcinku Leśniczówka-Krzymosze, łącznie z budową oczyszczalni ścieków. Została ona rozpoczęta we wrześniu 2021 roku i była zaplanowana na 3 lata. W obu miejscowościach jest dość zwarta zabudowa, bowiem istnieją tam bloki po byłym PGR.

- Wykonawca prowadzi prace na tyle sprawnie, że ten termin zostanie znacznie skrócony - informuje burmistrz Mordów, **Jan Ługowski**. - Wszystko wskazuje na to, że inwestycja zostanie zakończona już w maju tego roku.

Kolejną miejscowością, do której dotrze kanalizacja, będą Czołomyje. Jest już dokumentacja na tę inwestycję. Wkrótce rozpocznie się też budowa kanalizacji, a także sieci wodociągowej na ulicy Jagodowej w Mordach.

- To krótka ulica, ale ostatnio budowanych jest tam wiele nowych domów mieszkalnych - tłumaczy burmistrz. - Dlatego konieczne jest wybudowanie nie tylko sieci kanalizacyjnej, ale także przedłużenie istniejącego już wodociągu – dodaje.

Ta inwestycja ma się zakończyć jeszcze w tym roku, a najdalej na początku 2023 roku. **(ZJ)**

Nagroda dla skarbnik powiatu

30 tysięcy złotych

Czy to prawda, że pani skarbnik dostała premię w wysokości 30 tys. zł? - zapytał radny Wojciech Jańczuk.

- Tak, to jest prawda - przyznała starosta **Elżbieta Sadowska**. - Pani skarbnik otrzymała za swoją pracę nagrodę, 30 tysięcy złotych. Nagroda została przyznana przez zarząd powiatu.

- A można wiedzieć, za co? Czy w historii zarządu powiatu były tak wysokie nagrody? - dopytywał radny.

Jak wyjaśniała starosta, skarbnik wykonała ogromną pracę przy emisji obligacji powiatu. Inne samorządy zlecają tego rodzaju prace osobom lub firmom zewnętrznym, natomiast skarbnik powiatu, posiadając odpowiednie kwalifikacje, pracę dotyczącą przygotowania emisji obligacji wykonała poza swoimi godzinami urzędowymi w starostwie. I właśnie za to dostała nagrodę.

Choć - jak za chwilę uzupełniła starosta - nie tylko za to. Pod uwagę wzięto również wyniki kontroli, która odbyła się w starostwie na początku 2021 r. - Kontrola przebiegła bardzo dobrze. Za dwa lata, gdy pani skarbnik odpowiadała za nasze finanse, wynik był bardzo pozytywny - stwierdziła starosta. - Ogromną pracą było pozyskiwanie środków zewnętrznych.

Chodziło zwłaszcza o modernizację drogi Kowiesy-Paczuski Duże. Powiatowi udało się tam połączyć środki z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg ze środkami z Polskiego Ładu. - Otrzymywaliśmy informacje, że tych środków nie możemy łączyć. Razem z panią skarbnik walczyłyśmy, by zmniejszyć wkład własny przy tej bardzo dużej inwestycji. Dzięki naszej wspólnej pracy, ale przede wszystkim dzięki pani skarbnik, udało się.

Jak zapewniła starosta, niemal całość inwestycji zostanie sfinansowana ze środków zewnętrznych, a powiat zapłaci tylko kilka tysięcy złotych za wynagrodzenie inspektora nadzoru.

Radny **Wojciech Jańczuk** dopytywał, czy w przeszłości wypłacano premie za podobne prace przy emisji obligacji, które - jak się wydaje - są w zakresie obowiązków skarbnika. Pytał też, czy zarząd sprawdził, czy ktoś inny nie przygotowałby emisji taniej, np. za 10 lub 5 tys. zł. - Czy od razu było zapytanie do skarbnik, żeby zrobiła to za 30 tys. zł? - pytał radny.

Radna **Longina Oleszczuk** zauważyła, że powiat nie po raz pierwszy emituje obligacje, i nie przypomina sobie, by w przeszłości szukano do tego firmy zewnętrznej. - Robiła to skarbnik poprzedniej kadencji bezpłatnie, w ramach swoich obowiązków - stwierdziła radna.

- Czy robiła to bezpłatnie, to otrzymacie państwo na ten temat informację, tylko musimy dokonać analiz - replikowała starosta Elżbieta Sadowska. Jako dowód, że powiat uzyskał znaczne oszczędności dzięki pracy obecnej skarbnik, powołała się na przykład obligacji wyemitowanych przez miasto Sokołów Podlaski. Jej zdaniem, przy wartości emisji 5,1 mln zł koszty były wyższe niż w powiecie, a marża większa.

Do wysokości nagrody dla skarbnik **Iwony Odrobińskiej** odniósł się też wicestarosta **Ryszard Domański**: - 30 tys. zł to suma mniejsza niż zapłata samorządów, które obligacje emitowały, dla firmy zewnętrznej - stwierdził.

- Jakie wynagrodzenie pobiera skarbnik? - pytała Longina Oleszczuk.

- Po podwyżkach w granicach 13 tys. zł, od 1 stycznia - odpowiedziała starosta. - Nagroda dotyczyła roku 2021 - podkreśliła.

- Jaka jest dysproporcja między nagrodą pani skarbnik, a nagrodami dla pozostałych pracowników? - dopytywała radna.

- Pracownicy dostali nagrody w sierpniu - wyjaśniała starosta. - Pojedyncze osoby dostały nagrody na koniec roku, tylko te, które wykazały się ogromnym zaangażowaniem. Natomiast pani skarbnik, jako jedyna, w ramach nagrody dostała również rekompensatę za jej pracę poza urzędem.

DARIUSZ KUZIAK

VOLKSWAGEN I PROMIL

21 lutego w **Kosowie Lackim** policjanci sokołowskiej drogówki zatrzymali do kontroli pojazd marki Volkswagen. Podczas legitymowania wyczuli woń alkoholu od kierującego pojazdem 45-latka. Badanie alkomatem wykazało, iż miał promil alkoholu w organizmie.

SKRADZIONY, ODZYSKANY

22 lutego mieszkaniec powiatu sokołowskiego zgłosił w komendzie w **Sokołowie Podlaskim**, iż z jego posesji skradziono citroena berlingo. Zgłaszający nie podejrzewał, kto mógł dokonać kradzieży. Policjanci jeszcze tego samego dnia ustalili sprawcę. Okazał się nim 20-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego. 20-latek został zatrzymany i usłyszał zarzuty. Odzyskany pojazd został przekazany właścicielowi.

MIAŁ ZAKAZ DOŻYWOTNI

22 lutego w jednej z miejscowości gminy **Jabłonna Lacka** policjanci z posterunku w Sterdyni zatrzymali do kontroli drogowej pojazd marki Renault. Podczas legitymowania okazało się, że kierujący pojazdem 53-latek posiada dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Za niestosowanie się do wydanego zakazu mężczyźnie grozi do 5 lat pozbawienia wolności. **(DK)**

O powiecie sokołowskim czytaj też na str. 4, 5, 12

Sokołowski Ośrodek Kultury

„Kino w szpilkach" i dużo muzyki

Kino Sokół proponuje, by Dzień Kobiet zacząć nieco przed terminem, bo już w sobotę, **5 marca**. Tego dnia o godz. 17 zaprasza na maraton filmowy „Kino w szpilkach".

- Jeśli potrzebujecie relaksu, oderwania się od codziennych obowiązków, to nasz maraton jest idealną propozycją! - zapewnia SOK. W planach: konkursy z nagrodami oraz niespodzianka dla każdego widza. Na maraton złożą się dwa filmy, oba pełne muzyki.

„Wyjdź za mnie" to komedia romantyczna z Jennifer Lopez. Aktorka gra gwiazdę muzyki, a jej partnerem jest inna światowa gwiazda, kolumbijski wokalista i celebryta Maluma. Druga propozycja to „Cyrano", czyli kolejna ekranizacja historii o nieszczęśliwej miłości Cyrana de Bergerac. Zakochuje się on w Roxanne, jednak, przekonany o swojej nieatrakcyjności nie ma odwagi jej tego wyznać. Czy można przewidzieć, jak to się skończy? Zwłaszcza że Roxanne wydaje się kochać kogoś innego... **(DK)**

DKF Zbyszek

„To była ręka Boga"

16 marca o godz. 19.00 Dyskusyjny Klub Filmowy Zbyszek zaprasza na film „To była ręka Boga" w reżyserii Paolo Sorrentino, twórcy takich filmów jak „Wielkie piękno" i „Młody papież".

Paolo Sorrentino urodził się w Neapolu. Właśnie tam w latach 80. XX w. rozgrywa się akcja filmu „To była ręka Boga", opowiadającego historię młodego Fabietto Schisy.

- To opowieść, w której nieoczekiwane chwile radości, jak przybycie piłkarskiej legendy Diego Maradony, przeplatają się z równie nieoczekiwanymi tragediami. Los rozdaje karty, łzy i śmiech się mieszają, a splot zaskakujących wydarzeń kształtuje przyszłość - informuje SOK.

Tytuł „To była ręka Boga" nawiązuje do bramki strzelonej Anglikom w ćwierćfinale mistrzostw świata w 1986 r. przez Diego Maradonę. Bramka została strzelona ręką. Została jednak uznana przez sędziego. Sądził on bowiem, że argentyński napastnik skierował piłkę do bramki głową. Maradona utrzymywał później, że nie była to jego ręka, lecz „ręka Boga".

Widzów DKF „Zbyszek" wprowadzi w film dziennikarz i krytyk filmowy **Mateusz Demski**. Warto dodać, że „To była ręka Boga" został nominowany do Oscara w kategorii „Najlepszy pełnometrażowy film międzynarodowy". **(DK)**

Powiat sokołowski

Rządowy fundusz, sokołowskie drogi

Powiat sokołowski, miasto Sokołów oraz gminy Repki i Sterdyń to samorządy, które otrzymały wsparcie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na rok 2022.

Powiat sokołowski dostał prawie 3,3 mln zł na przebudowę 3,280 km drogi na odcinku Repki-Zawady. Dzięki wsparciu z RFRD Sokołów Podlaski będzie mógł przebudować prawie kilometr miejskich ulic: Spacerowej i Lazurowej (wraz z odwodnieniem). W tym przypadku wsparcie to niemal 1,4 mln zł.

Repki pozyskały prawie 1,2 mln zł na przebudowę drogi gminnej (3,180 km) w miejscowości Czaple - Kolonia, a gmina Sterdyń prawie 1,4 mln zł na przebudowę drogi w miejscowości Szwejki oraz trasy Sterdyń – Chądzyń na odcinku Lebiedzie – Dzięcioły Bliższe (1,645 km). W przypadku gminy Repki wsparcie wynosi 60 proc. wartości zadania, w przypadku pozostałych samorządów to 70 procent.

- Łącznie w ramach listy podstawowej naboru wniosków do RFRD na 2022 r. samorządy z powiatu sokołowskiego pozyskały 7 193 831,33 zł na realizację zadań na drogach powiatowych oraz gminnych o łącznej długości 9,013 km - podsumowuje sokołowskie starostwo.

Władze powiatu skorzystały z okazji, by podziękować premierowi **Mateuszowi Morawieckiemu**, senatorowi **Waldemarowi Krasce** oraz wojewodzie **Konstantemu Radziwiłłowi** „za dostrzeganie i odpowiadanie na potrzeby samorządów z terenu powiatu sokołowskiego", gdyż „dobrej jakości sieć drogowa przekłada się na rozwój całego powiatu oraz bezpieczeństwo mieszkańców". **(DK)**

Kosów Lacki: Wsparcie na zdalne

Zestawy komputerowe, laptopy, drukarki, projektor - to tylko część sprzętu, która trafi do Szkoły Podstawowej im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Kosowie Lackim dzięki „Mazowieckiemu programowi przygotowania szkół, nauczycieli i uczniów do nauczania zdalnego".

fot. pyt

Projekt realizuje Kosów Lacki w partnerstwie z samorządem Mazowsza. Szkoła w Kosowie Lackim jest jedną z 472 w województwie, które otrzymają wsparcie z tego programu. Przewidziano też szkolenia z nauczania zdalnego dla nauczycieli i uczniów. Wartość projektu w gminie Kosów Lacki to ponad 70,6 tys. zł (wsparcie ze środków UE to niemal 46 tys. zł). Nawet jeśli nauczanie zdalne już nie wróci - sprzęt się na pewno przyda. **(DK)**

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex,
ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89,
e-mail: sokolow@sonex.com.pl

KRONIKA POLICYJNA

ZDERZENIE Z SARNĄ

21 lutego w **Połaziu Świętochowskim** (**gm. Korytnica**) mieszkaniec powiatu węgrowskiego uderzył oplem w przebiegającą przez jezdnię sarnę. Nikt nie doznał obrażeń.

VOLVEM W CIĄGNIK

22 lutego w Korytnicy osobowe volvo najechało na tył przyczepy ciągniętej przez ciągnik rolniczy. Okazało się, że kierujący ciągnikiem nie miał prawa jazdy.

COFAŁ I UDERZYŁ

23 lutego w **Węgrowie** mieszkaniec powiatu węgrowskiego, kierujący peugeotem, podczas cofania na parkingu uderzył w zaparkowany pojazd marki Iveco. Nikt nie doznał obrażeń.

DWA DAFY I DWA PEUGEOTY

25 lutego w **Łochowie** doszło do małego karambolu. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że mieszkaniec powiatu żyrardowskiego, kierujący dafem, nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i uderzył w peugeota, a ten uderzył w innego peugeota, który z kolei najechał na drugiego dafa. Na szczęście nikt nie doznał obrażeń.

Kronika Strażacka

POŻAR W MIĘDZYLESIU

25 lutego około południa w **Międzylesiu** (**gm. Miedzna**) wybuchł pożar w murowanej oborze. Mimo szybkiej interwencji strażaków, spaleniu uległa część obory. W działaniach uczestniczyły trzy zastępy OSP i jeden PSP. Przypuszczalną przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej.

USUWALI SKUTKI WICHURY

W minionym tygodniu (21-27 lutego) zastępy straży pożarnej były wzywane aż 52 razy do usuwania szkód po wichurze, która przeszła nad powiatem węgrowskim. **(sej)**

O powiecie węgrowskim czytaj też na str. 2, 6, 12, 13

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

APTEKI

2–6 marca
- ul. Wyszyńskiego 7, tel. 25 661 40 07
7-13 marca - ul. 11 Listopada 13, tel. 25 792 44 44

Czeki na świeży asfalt

Podobno dla samorządowców najmilszym i radującym serce zapachem jest zapach świeżego asfaltu. Jeśli tak, to jeszcze w tym roku będą mogli się napawać tym szczęściem. Obiecano im dofinansowanie budowy dróg lokalnych z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na 2022 rok.

- To radosna chwila, bo otrzymujemy kolejne środki na tak potrzebne drogi – powiedziała starosta węgrowska **Ewa Besztak**, witając gości konferencji w Starostwie, podczas której przedstawicielom samorządów wręczono tekturowe czeki. Podkreśliła, że do samorządów z powiatu wpłynie ponad 16,8 mln zł na modernizację prawie 9 km dróg.

fot. sej

TRZEBA INFORMOWAĆ

Wręczenie czeków odbyło się 23 lutego. Oprócz samorządowców w spotkaniu wzięli udział przedstawiciele parlamentu i Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego. Dlatego pani starosta zaznaczyła, że spotkanie to nie tylko wręczenie czeków, ale też okazja do rozmowy o potrzebach, oczekiwaniach i możliwościach finansowania różnych przedsięwzięć.

Senator **Maria Koc** stwierdziła, że rządowe programy są szansą dla samorządów, by zrealizować oczekiwane przez mieszkańców inwestycje. Przypomniała, że w latach 2008-2015 ówczesny rząd przeznaczył na budowę dróg lokalnych 5 mld zł, a teraz tylko w ciągu 3 lat na ten cel skierowano 12 mld zł. Wysokość dofinansowań jest również korzystniejsza.

Maria Koc zaapelowała do samorządowców, by informowali swoich mieszkańców o dofinansowaniach od rządu. – Bo mieszkańcy zasługują na to, żeby wiedzieć, z jakich źródeł są środki, którymi samorządy są zasilane – stwierdziła. - Może nie wystarczy jedna mała informacja, która gdzieś tam na chwilę się ukaże. Warto tam, gdzie państwo te informacje zwyczajowo umieszczacie, kiedy dostajecie np. środki z Urzędu Marszałkowskiego, zamieszczać również informacje o programach rządowych i pozyskanych środkach. Sprawiedliwość by tego wymagała. Poza tym myślę, że mieszkańcy lepiej się czują, kiedy wiedzą, że samorząd też takie środki otrzymuje i mogą liczyć na kolejne inwestycje.

Wsparcie finansowe z RFRD otrzymają: powiat węgrowski – ponad 7,7 mln zł na budowę 3,7 km drogi Grębków-Podsusze w gm. Grębków; miasto Węgrów – ponad 4,6 mln zł na rozbudowę al. Partyzantów; gmina Liw – 2,3 mln zł na prawie 2 km drogi z Ludwinowa do Osowca: gmina Sadowne – prawie 650 tys. zł na 990 metrów drogi Złotki-Kolonia Złotki; gmina Łochów – ponad 887 tys. zł na ul. Sadową w Łochowie; gmina Wierzbno – 558 tys. zł na 999 metrów drogi w Wyględówku.

ASFALT JEST APOLITYCZNY

Poseł **Maciej Górski** przypomniał, że gdy w 2014 roku został wybrany na radnego powiatowego, od starszych kolegów radnych usłyszał, że asfalt nie ma barw politycznych. Teraz, gdy jest posłem koalicji rządzącej, ta teza również obowiązuje, gdyż pieniądze na budowę dróg otrzymują samorządowcy, niezależnie z jaką partią się identyfikują. – Widzę (na sali - przyp. red.) pełną reprezentację samorządów. Brakuje tylko trzech. No może ci, co są nieobecni, zapisali się do jakiegoś Kukiza – zażartował poseł. Przypomniał, że w ostatnim rozdaniu Polskiego Ładu wszystkie gminy z powiatu węgrowskiego otrzymały finansowe wsparcie na zgłoszone projekty inwestycyjne.

Wicewojewoda mazowiecki **Sylwester Dąbrowski** przyznał, że gdy w 2016 roku rozpoczynał pracę na tym stanowisku, na pamięć znał wszystkie nazwy programów rządowych. Teraz jest ich tak dużo, że bez kartki nie podejmuje się ich wymienić. Nawiązując do słów posła Górskiego stwierdził: - Nie tylko drogi nie mają barw politycznych, ale wszystkie inwestycje.

Wicewojewoda podziękował samorządowcom, że składają dobre wnioski do programów. Słowa podziękowania skierował również w stronę parlamentarzystów, zabezpieczających środki na rządowe programy, z których płyną pieniądze do samorządów.

Ostatnim akordem uroczystości było wręczenie tekturowych czeków, na których wypisano kwoty i nazwy zadań. Czeki wręczyli staroście, burmistrzom i wójtom poseł Maciej Górski, senator Maria Koc oraz wicewojewoda Sylwester Dąbrowski.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Węgrów i powiat węgrowski

Solidarni z Ukrainą

24 lutego w godzinach rannych wojska rosyjskie zaatakowały Ukrainę. W tym trudnym dla Ukrainy dniu płynęły słowa otuchy i wsparcia ze strony obywateli wolnego świata. Obradujące tego dnia rada powiatu węgrowskiego oraz rada miejska Węgrowa przyjęły stanowiska, w których potępiają atak Rosji na Ukrainę i wyrażają solidarność z narodem ukraińskim.

- Rada Powiatu Węgrowskiego potępia agresję Rosji na Ukrainę. Jednocześnie solidaryzuje się z narodem ukraińskim i wzywa społeczność międzynarodową do podjęcia wszelkich działań przeciwko wojennej polityce Rosji – czytamy w stanowisku rady powiatu, które zostało przyjęte przez aklamację.

- W związku z agresją Rosji na Ukrainę Rada Miejska Węgrowa solidaryzuje się z narodem ukraińskim, potępia agresję Federacji Rosyjskiej na Ukrainę i wyraża wsparcie dla mieszkańców miast partnerskich Skole, Żółkiew i Rokitno – czytamy w stanowisku przyjętym jednogłośnie przez węgrowskich radnych. **(sej)**

Gmina Stoczek

Było widno, a się świeciło

W środę, 23 lutego, do naszej redakcji zadzwonił Czytelnik z gminy Stoczek.

- Byłem dziś w Stoczku, a tam, mimo że dzień i świeci słońce, na ulicach pali się światło. Czy nasza gmina jest aż tak bogata, żeby na to sobie pozwolić? Jak się do nich o coś zwrócić, to mówią, że nie mają pieniędzy. O na oświetlanie ulic w środku dnia to mają? – pyta czytelnik.

Wójt gminy Stoczek **Zbigniew Kłusek** wyjaśnia, że świecące się w dzień uliczne latarnie, to nie jakiś wielkopański kaprys, tylko wymóg chwili. – Po sobotnich wichurach mieliśmy trochę awarii, które należało szybko usunąć. Poza tym zlecaliśmy wymianę żarówek i konserwację innych urządzeń. Nie da się tego zrobić w nocy, tylko w dzień. A jak sprawdzić, czy wszystko dobrze działa bez zapalania światła? – pyta Zbigniew Kłusek. – Szkoda, że ten pan widział świecące się latarnie, a nie widział podnośnika i ekipy pracującej przy oświetleniu – dodaje.

Zapewnia, że uliczne oświetlenie będzie się świecić tylko wtedy, kiedy trzeba, czyli wieczorem i w nocy. No chyba że znów zdarzy się jakaś awaria...**(sej)**

Powiat węgrowski po wichurze

Podziękowali energetykom i strażakom

Po wichurze, która 19 i 20 lutego przeszła nad powiatem węgrowskim, pełne ręce roboty mieli zarówno strażacy, jak i energetycy. Awarie sieci energetycznej były usuwane do środy 23 lutego.

Po wichurze, na terenie obsługiwanym przez Rejon Energetyczny w Wyszkowie, prądu nie miało 100 tys. odbiorców. O awariach dyskutował zarząd powiatu węgrowskiego. **Jerzy Kosiorek**, dyrektor Rejonu Energetycznego w Wyszkowie (obsługuje również powiat węgrowski) poinformował władze powiatu, że w kulminacyjnym momencie na terenie podległym rejonowi awarii uległo 2600 stacji. Spowodowało to przerwę w dostawie prądu do 100 tys. odbiorców. Sytuacja każdego dnia ulegała poprawie. Nad usuwaniem awarii pracowało 40 brygad, nawet po 15 godzin dziennie. W pierwszym etapie energetycy skupili się na zabezpieczeniu uszkodzonych linii przesyłowych oraz na liniach wysokiego napięcia, a następnie wzięli się za usuwanie awarii na liniach średniego i niskiego napięcia. Działania energetyków (szczególnie w pierwszej fazie) utrudniał bardzo silny wiatr.

fot. arch.

Wichura nie oszczędzała nawet słupów energetycznych.

Skala uszkodzeń i awarii była bardzo duża, dlatego zarząd powiatu węgrowskiego podziękował brygadom energetycznym oraz strażakom z PSP i OSP za pracę przy usuwaniu skutków niszczycielskiego żywiołu, często z narażeniem własnego zdrowia i życia. **(sej)**

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

2-8 marca 2022 r. NR 9

NAJTANIEJ W REGIONIE
OKNA PCV

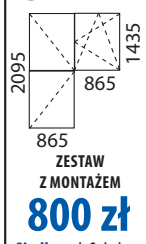

Z MONTAŻEM
599 zł

ZESTAW Z MONTAŻEM
800 zł

Siedlce, ul. Sokołowska 157, tel. 25 632 00 12,
Łuków, ul. Międzyrzecka 72G, tel. 25 798 09 12
Łosice, ul. Piłsudskiego 18, tel. 789 040 601
DOM-STYL

OLGROS
609-737-600
609-980-480
SPRZEDAŻ PALIW Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
SPRZEDAŻ ZBIORNIKÓW NA OLEJ NAPĘDOWY

BUDEXPOL S.J.
25-632-96-37
25-621-07-26
Iganie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN
ZIMOWE RABATY:
do 28 lutego
26% na okna avante® okna
Rabat do 15% na wybrane drzwi wewnętrzne
www.budexpol.siedlce.pl

ŻAR
SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl
paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki
kom. 600 200 190

HURTOWNIA TANK-OL
- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych
ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH
Siedlce, ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
czynne 6-00-21-00
www.tank-ol.pl

SPRZEDAŻ PALIW
tel. +48 600 057 882, 602 561 678
KARES PALIWA
Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

ŻWIR BETON
BET-TRANS LEWCZUK
WYROBY BETONOWE
- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz
Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH
ZUB CZARNOCKI
08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
tel. 25 644 07 16 wew. 12,
tel. 502 637 869
biuro@czarnocki.pl
- ODŚNIEŻANIE
- PIACH Z SOLĄ, SÓL DROGOWA
- WĘGIEL

asfaltujemy
- wjazdy - podwórka
- parkingi - drogi dojazdowe
remonty cząstkowe
starych nawierzchni asfaltowych
utwardzamy
- destruktem - tłuczniem
solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń
tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

www.Leren.pl
biuro@leren.pl
tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec
Profesjonalne ocieplanie budynków pianką poliuretanową
Masz starą wełnę na poddaszu? My ją zastąpimy pianą
Podnoszenie podłogi
Podnosimy zapadnięte
- podłogi - posadzki - hale
podnoszenie podłogi

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI
508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl
BETON
ŻWIR
WYROBY BETONOWE
eprasa.pl 223ccdd054

DAR PLAS
OKNA i DRZWI
żaluzje, rolety, verticale, parapety, bramy
Siedlce, ul. Warszawska 55,
Węgrów, ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia, ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS"?

- **Siedlce**
  Biuro Ogłoszeń „TS", ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
  DomTel, ul. Wałowa 9, tel. 25 740 20 20
  Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej" Margus – Marzena Gustołek tel. 512 212 441, e-mail: m.gustolek@gazeta.pl dojazd do klienta
- **Zbuczyn,** ul. Terespolska 64, tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Garwolin**
  Serwis telefonów komórkowych ul. Kościuszki 2, (na terenie dworca PKS)
- **Łosice**
  ŁDK, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 357 33 25
  Centrum Finansowe, ul. Rynek 29, wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70
  Epaka.pl, Łosice, ul. 1 Maja 2, tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Łuków**
  Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumph", ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
  pl. T. Kościuszki 13
- **Mińsk Mazowiecki**
  „TECH-MAR", ul. Konstytucji 3 Maja 2 (naprzeciwko Urzędu Miasta), tel. 25 758 72 41
- **Mrozy,** Kiosk „Mrozer", ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
  AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76, tel. 25 781 21 89
  e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
  SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
- **Łochów**, PHU Michael, ul. [illegible]
- **Biała Podlaska**
  ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Międzyrzec Podlaski**
  ul. Targowa 8, Agencja PKO, tel. 83 343 72 13
- **Ostrów Mazowiecka**
  pl. ks. Anny Mazowieckiej 6, [illegible] ostrowi.pl

P.H.U. węglobud MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL

Semmelrock stein+design
kostka brukowa,
– żwir
– piach
– ziemia ogrodowa
YTONG silka
SOLBET CEMEX
Transport z rozładunkiem
www.weglobud-siedlce.pl

AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA
POLSKA GRUPA GÓRNICZA
U NAS TYLKO POLSKI WĘGIEL
W ciągłej sprzedaży: kostka, orzech
Obniżka cen na
PROMOCJA Ekogroszek
workowany i luz

08-110 SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81, tel. 25 644 08 63

Automatyka do bram
Bramy garażowe
MONTAŻ SERWIS
Ocieplanie poddaszy pianą PUR
PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

ODKURZACZE CENTRALNE, REKUPERATORY

alfa ARMATURA
Alfa Armatura
Siedlce, ul. Floriańska 57
tel. 25 632 74 94, 519 113 751
mail: alfa.siedlce@gmail.com

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że **na platformie przetargowej dostępnej pod adresem internetowym: https://gminasiedlce.logintrade.net/,** znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nieprzekraczającej progów unijnych, o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (tj. DzU z 2021 poz. 1129 ze zm.)

pn. „Remonty cząstkowe dróg gminnych o nawierzchni bitumicznej w roku 2022".

Oferty należy składać **za pośrednictwem platformy przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: https://gminasiedlce.logintrade.net/** w terminie **do 11.03.2022 r. do godziny 10.00. Otwarcie ofert nastąpi 11.03.2022 r. o godzinie 11.00** za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

115-1p

Węgrów, dnia 24 lutego 2022 roku

G.6840.3.2020. KR(16)

INFORMACJA STAROSTY WĘGROWSKIEGO O WYWIESZENIU WYKAZU CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONEJ DO ZBYCIA W DRODZE PRZETARGOWEJ

Starosta Węgrowski, działając na podstawie przepisów art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tj. DzU z 2021 roku poz. 1899 ze zm.) informuje, że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Węgrowie, ul. Przemysłowa 5 oraz na stronie BIP Starostwa Powiatowego w Węgrowie www.powiatwegrowski.pl w terminie **od 2.03.2022r. do 22.03.2022 r.** został wywieszony wykaz części nieruchomości, stanowiącej własność Skarbu Państwa, położonej w obrębie Jartypory, gm. Liw, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków numerem działki 512/2, posiadającej urządzoną księgę wieczystą nr KW SI1W/00055361/1, przeznaczonej do zbycia w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.

STAROSTA
(-) Ewa Besztak

118-1p

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach ogłasza przetarg na sprzedaż zabudowanej nieruchomości gruntowej, położonej w Siedlcach, woj. mazowieckie.

Na sprzedaż działka o nr. geod. 13/60 i pow. 0,3596 ha, położona w Siedlcach przy ul. Generała Józefa Bema 1, zabudowana 5-kondygnacyjnym budynkiem mieszkalnym (dom studencki) o pow. użytkowej 3877,49 m², dla której jest prowadzona księga wieczysta nr SI1S/00056028/9 Termin przyjmowania ofert pisemnych: 23.03.2022 r. godz. 11.00.

Informacji o przetargu udziela: Michał Kowal, tel. 25 643 19 14, e-mail: michal.kowal@uph.edu.pl, lub Łukasz Tokarski, tel. 25 643 19 48, e-mail: lukasz.tokarski@uph.edu.pl.

Pełna wersja ogłoszenia oraz regulamin przetargu na stronie www.uph.edu.pl w zakładce Uniwersytet → Ogłoszenia oraz w siedzibie Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach przy ul. Konarskiego 2 pok. 9.

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z 27 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tj. DzU z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.)

informuję,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Siedlce, w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie internetowej pod adresem https://samorzad.gov.pl/web/gmina-siedlce/Ogloszenia-i-informacje zostały zamieszczone na okres **od 2 marca 2022 r. do 23 marca 2022 r.** wykazy nieruchomości, stanowiących własność Gminy Siedlce, położonych w następujących miejscowościach:

– Błogoszcz oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 71 o powierzchni 0,0326 ha,

– Stok Lacki – Folwark oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działki nr 418/3 o powierzchni 0,1866 ha, nr 550 o powierzchni 0,0754 ha, nr 1164 o powierzchni 0,2951 ha, nr 1163 o powierzchni 0,2746 ha,

przeznaczonych do zbycia w drodze przetargu nieograniczonego.

Dodatkowych informacji udziela Wydział Infrastruktury i Ochrony Środowiska Urzędu Gminy Siedlce, ul. M. Asłanowicza 10, pokój nr 6 (parter), tel. 25 632 77 31 w. 43.

Wójt /-/ **Henryk Brodowski**

119-1p

kredyty premium
gotówkowe
dla rolnika
konsolidacyjne
hipoteczne
firmowe
chwilówki
Odwiedź nas lub zadzwoń!
ASF PREMIUM
ul. Piłsudskiego 30, Siedlce
504 252 000, 509 777 927
Rynek Mariacki 24, Węgrów
509 777 705

WIERZEJKI

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie". Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach poddziałania „Wsparcie działań informacyjnych i promocyjnych realizowanych przez grupy producentów na rynku wewnętrznym" Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE
POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU
BETONIARNIA SED-BUD s.a. CHROMIŃSKI
605 419 891, 660 770 703
BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA
PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802
USŁUGI DŹWIGOWE, HDS
508 374 750, 605 419 891
SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE
605 419 891, 660 770 703

Ziemia ogrodowa
Kruszywa łamane do ogrodu
25 633 02 72

BETON Najlepszy w regionie !

BET-BUD
www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711
USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE
Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

Sprzedaż piasku:
płukanego do murowania, do tynku, do posadzek typu miksokret
żwiru drogowego, ziemi ogrodowej
605 419 891, 660 770 703.
/setbud-1/

SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. (09410-49)

Siatka ogrodzeniowa i wszystko do ogrodzeń - panele, ogrodzenia betonowe, słupki, bramy, automatyka, montaż, 697 888 892, 695 888 890. /04802-155/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/

Sosny, dęby, 607 412 702. /słowo-6-6/

Deski, tarcica, kantówki, więźba dachowa, szalówka, podbitka, podłogówka, sztachety, Sarnaki, 503 111 848. /25-52/

Sprzedam działkę, Nowe Iganie, Szkolna, 602 636 501. /73-3/

Kruszywa drogowe, tłucznie, kruszywo betonowe z dostawą, tel. 509 852 815. /9-10p-10/

Jesion w klocu, spichrz, 692 186 823. /109-2/

Sprzedam akordeon ENRICO BERTINI, cena 1750 zł, tel. 510 615 816. /20220222135257-1/

Sprzedam dom drewniany, obłożony suporeksem i 100-letnią szafę, 666 053 709. /118-2/

Hala stalowa, ocynkowana, gruba stal dwuteowa, 501 685 757. /2554-1/

Kultywator, stół do robienia pustaków, las, 600 033 890. /130-1/

Agregat prądotwórczy siłowy, 608 231 461. /56-2/

ROLNICZE

Sprzedam Irgę, 662 875 618. /4098-3/

Systemy ogrodzeniowe - kompleksowo, 697 888 892. /FRF432-102-103/

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Dogodne RATY
Transport cały KRAJ
Montaż GRATIS
25-740-57-38 23-683-10-85
29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

Garaże Blaszane, ROBSTAL.pl
bramy garażowe, hale, magazyny, kojce dla psów.
MOCNA KONSTRUKCJA! - OCYNK.
TYLKO U NAS WZMOCNIONY TRAPEZ BLACHY!
Montaż Gratis! Krótkie Terminy,
696 753 588 / 25 740 42 02 www.Robstal.pl

GARAŻE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl
KELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111
505 810 505

Kupię zboże paszowe, 608 884 178. /20220209191833-6/

Wał polny, siano suche, okolice Wierzbna, 512 479 773. /4097-4/

Skup zbóż, odbiór, pompa samozaładowcza, 505 550 755. /2550-12/

Kupię zboże, 501 716 304. /2551-12/

Kupię pszenżyto, żyto, jęczmień paszowe, 501 475 488. /4103-6/

Ziemniaki jadalne, tanio Irga, Catania, Ricarda; groch, 608 879 311. /39-3/

Sprzedam bele sianokiszonki, Sokołów Podlaski, 518 443 182. /43-2/

Nasionki Irga, po oryginale, 692 751 581. /94-4/

KWALIFIKOWANE
Gor-Nas **nasiona z dotacją**
DANKO
Zając 29, 07-100 Węgrów
500 240 505

SKUP ZBÓŻ
AGRO SKUP
- najwyższe ceny w regionie
- odbiór samochodami z pompą
- odbiór bezpośrednio z pola lub gospodarstwa

724 435 968 665 188 425

Sprzedam ziemniaki białe Rudolf, 600 068 916. /3598-6/

Siano w belach 100 szt., piękne, 664 756 138. /26-7/

Kupię siano ładne pogodne, 605 238 057. /4088-6/

Sprzedam sadzeniaki ziemniaka w odmianach Jurek, Bellarosa, Oberon, Vineta, Lord, Denar, Irga, Irys, Ricarda w klasie A i B z paszportami, Wojnów, tel. 602 743 191 oraz 600 072 131. /20220201122423-6/

Sianokiszonka, 692 751 581. /94-2/

Kupię sosnę, olchę, dąb lub las, 600 627 699. /8/LOCH/2022-10/

Jęczmień do siewu, 510 145 688. /45-4/

Sprzedam siano w kostce, pogodne, 604 174 397. /95-2/

Jęczmień, Wołyńce, tel. 693 500 546. /20220219205938-1/

Ziemniaki jadalne - sadzeniaki, 694 910 615. /3530-17/

WYROBY HUTNICZE
pręty żebrowane, gładkie, kwadratowe
profile zamknięte, płaskowniki
kątowniki, ceowniki, dwuteowniki
blachy czarne, ocynkowane
pokrycia dachowe
Zapewniamy transport do klienta i cięcie stali
STOK LACKI, ul. Siedlecka 167, tel./fax 25 631 83 04

BLACHY Producent
BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35
Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców
502 365 643 501 292 991 25 631 21 91
PAPROTNIA TARTAK

BETON najwyższa jakość
TOWAROWY • POSADZKOWY • WODOSZCZELNY • MROZOODPORNY • MOSTOWY
Zakład Betoniarski „U Kosieradzkich”
malbet@wp.pl
tel. 600 354 237
tel. 501 761 747
BETON Z TRANSPORTEM POMPOGRUSZKA
Siedlce, ul. Starzyńskiego 11
wjazd od ul. Brzeskiej 147 (przy Topazie)

DOTACJE ROLNICZE Tel. 795 931 529
NAJBLIŻSZE NABORY: • Premia bezzwrotna na otworzenie lub rozwinięcie firmy dla rolników ubezpieczonych w KRUS (150-250 tys.). • Małe Gospodarstwa - 60 tys. • Młody Rolnik - 150 tys. Wypełnianie wniosków. Dojazd do rolników.

agromal SPRZEDAŻ OPON
HURTOWNIA **OPON**
• rolniczych
• przemysłowych
• ciężarowych
Profesjonalne doradztwo, konkurencyjne ceny
PHU AGROMAL
Broszków, ul. Południowa 26, 08-130 Kotuń
opony@agromal.net.pl, tel. 609 800 774, 665 537 841

Sprzedam siano w belach, gmina Siennica, tel. 604 240 567. /20220217120807-3/

Tanio sprzedam otręby pszenne, dowóz gratis, tel. 698 578 390, 25 752 76 72. /99-6/

Sprzedam siano, ładne, 572 147 379. /102-4/

Sprzedam żyto, 501 800 480. /4110-2/

Słoma, siano, sianokiszonka, 501 685 757. /2553-2/

Słoma i sianokostka, 507 860 946. /10/LOCH/2022-2/

Ziemniaki sadzeniaki skrobiowe Jubilat, Widawa, 797 134 745. /40-2/

Sprzedam bryczkę, 692 255 591. /MROZY/192-2/

Kupię suchą słomę w belach, 501 601 942. /20220220214217-4/

Wapno nawozowe, magnezowe i węglanowe, kreda nawozowa z dostawą, tel. 509 852 815. /10-10p-10/

Ziemniaki Irga, bez rdzy, 609 736 178. /112-2/

Sprzedam jęczmień, tel. 572 430 323. /113-1/

BETONIARNIA BET-TRANS LEWCZUK
Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326
POMPOGRUSZKA
BLOCZKI BETONOWE
MINIKOPARKA

MATERIAŁY
-BUDOWLANE
-DO PODDASZY
-OCIEPLENIOWE
-WYKOŃCZENIOWE
STAL
NAWOZY
KOSTKA BRUKOWA
OGRODZENIA SYSTEMOWE
ZAOPATRZENIE ROLNICTWA
MIESZALNIA TYNKÓW KNAUF
PIEŃKOWSCY PODNIEŚNO
Mazowiecka 24
25 631 43 37
789 448 005
atrakcyjne ceny!!!
YTONG KNAUF Libet Wienerberger SOLBET URSA

Notowania z jarmarków

21–25.02.2022 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	140-150	140	130-140	130-140	150	130-140	140-150
żyto	zł/dt	-	-	-	80	-	90-100	-
jęczmień	zł/dt	-	-	130-140	130-140	130-140	100-110	100
miesz. zbóż	zł/dt	110	-	110	110-120	-	90-100	90-100
owies	zł/dt	100	90	100	100	120	80-90	90-100
pszenżyto	zł/dt	110	120	130	110-120	120	90-100	100
kukurydza	zł/dt	130-140	130	130-140	140-160	150	120-130	-
ziemniaki	zł/kg	1,0	1,2	1,2	1,4-1,5	1,4-1,5	1,0-1,2	1,2-1,4
jaja	szt.	0,70-0,8	0,90-1,0	0,6-0,9	0,35-1,2	0,5-1,1	0,5-1	0,7-1,0

Pszenica jara, siewna, Monsun, pierwszy siew, 668 992 458. /114-2/

Słoma pszenżytnia, siano pogodne, mieszanka zbożowa, pszenica jara, Tchórzew, 509 821 371. /117-1/

Sprzedam: - siewnik do nawozów,- agregat prądotwórczy 10,- dojarkę konwiową, - opryskiwacz 450 l, - zgrabiarkę do siana 9, tel. 25 642 33 66. /20220222151845-2/

Silnik elektryczny 2,2 kW, 1F, koła 900/20 do przyczepy, 664 099 551. /122-2/

Ciągnik Fendt 105, 691 623 319. /2562-3/

Sprzedam siewnik zbożowy, 607 510 373. /4111-2/

Sprzedam słomę, tel. 517 617 592. /129-2/

Bobik, 1 rok po centrali, do siewu lub na paszę, gm. Jabłonna Lacka, tel. 505 505 415. /20220225110127-1/

Sprzedam 1,54 ha pola, przyczepę 5 t, Orkan do zielonek, tel. 723 834 740. /132-1/

Wezmę ziemię rolną w dzierżawę, gm. Siedlce, Skórzec, tel. 514 564 952. /133-1/

Siano bele 120, 696 098 293. /1-M-7-1/

Rozrzutnik obornika, bale dębowe, pompa wody, 884 219 735. /2563-2/

Sprzedam bele sianokiszonki 50 szt. po 80 zł, gmina Sterdyń, 664 622 142. /54-4/

Sprzedam ziemniaki opasowe, 505 564 326. /55-1/

Sprzedam oprysk do kukurydzy Elumis 105 Syngenta 5 l, cena 600 zł/szt., 794 032 395. /57-1/

Sprzedam pszenicę Jarą na siew, pierwszy rok po centrali, 508 400 595. /58-2/

NAPRAWY ciągników rolniczych

MASSEY FERGUSON, CASE
silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
Dojazd do klienta!
tel. 604 622 041, 608 653 767

JANMET
Sokołów Podlaski, ul. Repkowska 51B, tel. 504 310 565
AUTOTRANSPORTERY
Naprawa

KONSTRUKCJE STALOWE
Hale i magazyny
PIASKOWANIE
PLAZMA CNC
PRODUCENT ŁADOWACZY CZOŁOWYCH
■ chwytak ■ łyżka ■ krokodyl
■ naprawy przyczep (przeróbka na wywrot)
■ suszarnia do kukurydzy (przewoźna)

WYWROTKA JEDNOOSIOWA, 504 714 745. /11/LOCH/2022-1/

BRONY, PŁUG, PLANDEKA, KULTYWATOR, 887 500 221. /12/LOCH/2022-1/

Owijarka, siano, sianokiszonka, 606 443 271. /16-2-2/

Sprzedam jęczmień jary i krowy, 660 010 223. /137-2/

MASZYNY ROLNICZE Kupię

Stodoła - kupię, może być rozwalona, 503 100 349. /20220214174323-2/

Kupię ciągniki, prasy, ładowarki, kombajny, przyczepy, maszyny, 665 207 084. /03010-52/

Skup ciągników, ładowarek, ciężarówek i maszyn rolniczych, 693 888 308, gotówka. /20211027193528-14/

Kupię przyczepę kostkę, 510 904 602. /22-6-6/

Zakupię siewnik Poznaniak, przyczepę wywrotkę, śrutownik + mieszalnik pasz, 882 337 407. /pp-10-10/

Rozsiewacz wapna, części, 606 550 489. /5-6/

Kupię T-25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072. /pp-18-18/

rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935. /pp-18-18/

Zakupię prasy kostkujące, rolujące, ciągniki małe i 4x4 przyczepy, kombajny trole, 503 643 162. /słowo-6-6/

Zakupię glebogryzarkę, kosiarkę, ciągniki, przyczepy, ładowarki, prasy kostkujące i rolujące, 574 651 542. /słowo-6-6/

Kupię kombajn ziemniaczany, sortownik Fergusona, 667 769 708. /7-6/

Kupię T-25, 507 105 719. /8-6/

Zakupię ciągniki, maszyny, sprzęt rolniczy w każdym stanie, 695 459 767. /12-10/

Sprzedam rozrzutnik obornika rok 2013 Vol-Met, 4500 kg, kosiarka rotacyjna Z-178, agregat uprawowy Kvernelanda 2,5 m, tel. 888 204 965. /ARIUH-2-2/

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/

Sprzedam prasę belującą, I właściciel, stan BDB, cena do uzgodnienia na miejscu, 510 724 104. /32-4/

Krajzega, dojarka, brona, 729 911 001. /72-10/

Prasa sipma, siemnik poznaniak, kosiarka rotacyjna, 784 372 254. /4100-3/

Dojarki, schładzalniki, serwis, części zamienne, Delaval, Siedlce, Starzyńskiego 8, 507 898 808. /20220212114129-4/

Transport maszyn, ciągników, 606 105 999. /0329-45/

Rozrzutnik 2-osiowy 2011 r., 514 084 377. /4106-2/

Siewnik kukurydzy, 660 227 990. /4107-2/

Sprzedam opryskiwacz JAR-MET, 600 litrów, szer. belki 15cm, 2019 r., 502 335 427. /4109-2/

Kombajn zbożowy Fendt 515, tur, przyczepa objętościowa, 502 860 145. /49-2/

Sprzedam siewnik Poznaniak, 508 133 363. /103-2/

Brona wahadłowa Amazone, szerokość 2,5m, wał Pakera + hydropak, 695 728 780. /41-2/

Siewnik przerabiany, 692 186 823. /109-2/

Części Claas Consul, 691 623 319. /2561-3/

Zgrabiarka 7, 660 227 990. /4113-3/

Kombajn John Deere 1075, 500 559 957. /4114-3/

Zetor 7211, Pługi 4 Staltech, 660 913 597. /4115-2/

Rozrzutnik obornika 4 tony sprzedam, 500 451 588 po piętnastej. /53-3/

Rozrzutnik, sprawny, 511 967 949. /20220227193718-1/

Sprzedam siano w belach, pług na resorach 4-skibowy, Kverneland, 607 491 994. /24-1-1/

Przewracarka 7, 700 zł; 40 bel siana po 40 zł, 781 742 047. /44-1/

Przyczepa wywrotka, 513 517 400. /45-2/

Wywrotki D55, Ferguson 255, 504 647 931. /46-2/

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Skup bydła do uboju z konieczności, tel. 604 506 343. /pp-47+51-98/

Rzeźnia kupi bydło pourazowe do uboju z konieczności, tel. 511 075 866, 662 396 670. /20220117185334-6/

Kupię konie w każdej kondycji, 519 136 146, 506 385 510. /10-6/

Sprzedam cielęta mięsne, 506 385 510, 519 136 146. /11-6/

Skup bydła, 506 385 510, 519 136 146. /12-6/

Sprzedam cielęta mięsne, 696 417 469. /21-6/

Sprzedam krowy pierwiastki, jałówki cielne i do zacielenia, 509 071 979. /20220208210721-3/

Kupię bydło na ubój z konieczności, faktura, wyrejestrowanie, przyjeżdżamy w dniu zgłoszenia, 663 041 519, 695 187 861. /pp-4-4/

Sprzedaż kurek 17-tyg., tel. 696 192 555, Żuków 53. /20220215191735-6/

Sprzedam jałówkę wysoko cielną, 602 390 728. /44-2/

Kurki odchowane, Strzała, Siedlecka 35, 605 917 859. /97-10/

Skup zbóż i kukurydzy
szybka płatność, możliwy odbiór od Klienta
jacek
Materiał siewny
kukurydzy i zbóż jarych
topowe odmiany na sezon 2022
Nawozy mineralne
azotowe, fosforowe, wieloskładniki
i inne, duży wybór, dowóz do Klienta
Wapna nawozowe
granulowane i luz
508 112 042 · 508 697 122
Przedsiębiorstwo Handlowe "Jacek"
ul. Główna 45, 08-331 Sabnie

STRUS 1991
Strus Development Sp. z o. o. | www.kstrus.pl

Armii Krajowej, Siedlce
MIESZKANIA OD 36m²

Kurpiowska, Siedlce
MIESZKANIA OD 38m²

Bitwy Warszawskiej, Siedlce
MIESZKANIA OD 38m²

Wynalazek, W-wa Mokotów
MIESZKANIA OD 30m²

Chrzanowskiego, W-wa Praga
MIESZKANIA OD 35m²

GOTOWE MIESZKANIA

Myśliborska, W-wa Białołęka
MIESZKANIA OD 37m²

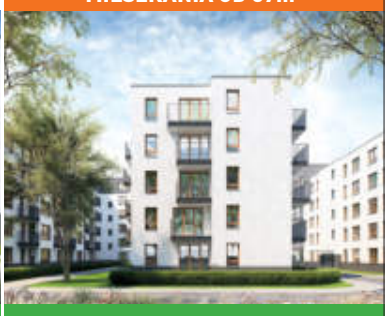

GOTOWE MIESZKANIA

Biuro Siedlce:
Ul. Piłsudskiego 70
Kom.: 500-151-041
8.00-18.00
siedlce@kstrus.pl

Biura Warszawa:
Praga Południe
Ul. Chrzanowskiego 16 lok. 303
Kom.: 516-437-008
chrzanowskiego@kstrus.pl

Białołęka
Ul. Ku Rzece 5 lok. 171
Kom.: 730-660-660
mysliborska@kstrus.pl

Mokotów
Ul. Wynalazek 3a
Kom.: 508-384-500
wynalazek@kstrus.pl

eprasa.pl 233ccdd054

BUDOMATEX

08-110 Siedlce, ul. Sokołowska 60 A
tel. 25 632 40 08, tel. kom. 509 714 879
WWW.BUDOMATEX.PL

Nowe mieszkania w Siedlcach

oraz inwestycje Torowa, Boczna, Kilińskiego 35

Kurki odchowane, kolorowe, szczepione, Strzała, ul. Siedlecka 196, tel. 697 682 186, tel. 798 350 272. /20220221210623-6/

Sprzedam krowę, tel. 883 402 246. /116-1/

Sprzedam 3 byczki po 350 kg. 692 643 164. /4117-1/

Sprzedam gołębie murzyny, z gołębnikiem, 607 491 994. /25-1-1/

Sprzedam klacz, obłuczona, 504 584 581. /17-1-1/

Skup bydła (byk, krowa, jałówka), szybki odbiór i płatność, faktura i wyrejestrowanie, tel. 606 324 072. /panoramix-1/

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Działkę, siedlisko, przy drodze gminnej, powiatowej, 785 268 679. /2548-6/

Do wynajęcia powierzchnie 1000 m², II piętro, Siedlce, ul. Świrskiego, cena 14 zł/m², 507 114 804. /11-6p-6/

Kupię działkę budowlaną lub nowy dom w stanie surowym, Siedlce i okolice +10 km, 507 576 932. /20220227223358-1/

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Gotowy lokal 589 m², piętro, po parku rozrywki iluzje optyczne 3D, labirynty, tunel aerodynamiczny, możliwość adaptacji, Siedlce, Brzeska 91, 578 978 128. /3-6/

Wynajmę kawalerkę 27 m², os. Młynarska, wyposażone, tanio, 697 080 257. /93-2/

Do wynajęcia lokal 170 m², z parkingiem podziemnym, Starowiejska, 507 114 804. /11-6p-6/

Do wynajęcia lokale 200 m² - 400 m², centrum Sokołowa, 507 114 804. /11-6p-6/

Do wynajęcia lokale 35, 49, 60 m², Świrskiego, II piętro, z windą, 507 114 804. /11-6p-6/

Do wynajęcia pomieszczenie do adaptacji dla pracowników w Sokołowie Podlaskim, 1000 zł/za 80 m², 507 114 804. /11-6p-6/

Do wynajęcia lokal 18 i 115 m², Świrskiego, parter, 507 114 804. /11-6p-6/

Wynajmę mieszkanie, 25 644 58 48. /119-1/

Samodzielna stancja, 783 661 571. /128-3/

Wynajmę, nowe, wyposażone, dwupokojowe, 50 m², Partyzantów 14, tel. 603 080 205. /20220227170644-2/

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Posiadłość w gminie Domanice, tel. 604 608 486. /33-6/

Działkę, siedlisko budowlane, Karolew, pow. Sokołów Podl., 0,319 ha, 40 zł/m², tel. +48 502 228 255. /20220201155241-2/

Posesja o/Łosic, 693 702 486. /42-6/

Mieszkanie 60 m², Sokołów Podlaski, ul. Spółdzielcza, sprzedam, 789 073 135. /62-6/

Sprzedam mieszkanie o powierzchni 84 m² na ul. Żeglarskiej w Siedlcach, cena - 4800 za metr, nr tel. 604 176 888. /71-6/

Sprzedam lub wynajmę lokal, Terebelska, 600 007 228. /słowo-2-2/

56 m², 662 941 128. /3555-12/

Sprzedam działki budowlane w Brzozowie, nr tel. 518 080 775. /20220214162449-3/

Sprzedam działkę w Zbuczynie, tel. 883 402 246. /116-1/

Mieszkanie 3-pokojowe 63,33 m², I piętro, ul. Poznańska 107, rok budowy 1996, KW, własność prywatna, wygodna komórka, sprzedaż garażu oddzielnie z KW, tel. 606 953 719, 666 512 563. /20220222143821-3/

Uzbrojone działki budowlane, pod lasem, blisko Mińska, 501 685 757. /2555-2/

Różne działki rekreacyjne, gmina Kałuszyn, 695 489 158. /2557-3/

Las-Suchożebry nr. 520 - 0,62 ha, nr 606 - 0,75 ha, 500 250 505. /4112-1/

Działka rolno-budowlana 2,12, gmina Domanice, 519 643 333. /134-1/

Działki Węgrów okolica Al. Siedleckiej. Tel. 608 022 402. /4116-4/

Mieszkanie, 2 pokoje, 46 m², ul. Warszawska, gotowe do wejścia, tel. 505 904 184. /20220228063527-1/

Sprzedam działkę mieszkaniowo-usługową, Starzyńskiego, 1025 m², 600 810 843. /115-6/

NAUKA

Angielski, 570 912 374. /0269-6/

MATRYMONIALNE

Poznam Panią do 35 lat, 513 653 876. /32-6/

Wdowiec szuka Pani na żonę do 65 lat, 697 694 150. /59-1/

Wdowiec, lat 55, niezależny z własnym mieszkaniem, szuka Pani do lat 50, Łuków, 609 518 197. /23-2-2/

TOWARZYSKIE

Witam... szukam Pani 18-45 lat do spotkań sponsorowanych, jednorazowe spotkanie lub stały układ - wszystko do ustalenia. Podstawa to higiena i dyskrecja, tel. 782 232 400. /2540-10/

Sympatyczna zaprasza, Siedlce, 573 989 961. /20-6-6/

Chwila zapomnienia, fajny biuścik, pryw. Siedlce, 512 708 296. /3414-1/

Naturalna Basia, 45 lat, biust 9, zaprasza prywatnie na full relaks, w godz. 11-21, tel. 505 808 874, Siedlce. /126-2/

Brunetka 28 lat zaprasza na miłe chwile, 503 714 253. /135-6/

RÓŻNE

KOMINIARZ, 781 495 997. /PP-49-49/

Kupię stare radia, wzmacniacze, kolumny, kasety, płyty, tel. 501 668 977. /63-6/

Kupię topola, dąb, sosna, 797 059 300. /4099-6/

Do ludzi z osiedla Warszawska, przestańcie mnie zaczepiać, Mariusz Mazur. /121-1/

Windykacja, 695 489 158. /2558-3/

Pożyczki do 2000 zł! Na dowolny cel, nawet z komornikiem! Dzwoń 792 307 229. /20220225091736-4/

MEDYCZNE

Ginekolog - pełna pomoc, 515 603 450. /2448-52/

Detoks przerywanie ciągów, kroplówki witaminowe, 733 193 426. /pp-4-124/

Ginekolog, 790 246 404. /pp-27-66/

USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lutego 4/6, 504 151 553. /04812-110/

Montaż, ustawianie anten TV-SAT, TV-DVB-T, Siedlce - Węgrów - Sokołów, 577 859 105. /3372-56/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /248-198/

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. /0071-28/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/

Usługi elektryczne, tanio, solidnie, 507 876 687. /18-12/

DVB-T SAT, montaż instalacji, naprawa sygnału, 507 577 441. /3538-12/

Napędy do bram, domofony, wideodomofony, alarmy, monitoring, szlabany, 600 270 665. /0226-10/

Sprzątanie domów - rzetelnie, prasowanie, 573 450 882. /66-6/

Przewóz osób, 602 529 547. /0287-12/

Przycinanie młodnika, ścinanie drzew wysokich działkowych; ocieplanie poddaszy, 518 368 240. /35-3/

Bus, transport, 602 881 562. /0316-45/

AGD naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333. /131-1/

AGD serwis, naprawa pralek, zmywarek, kuchenek, 25 644 44 80, 507 957 375. /256-102/

Pranie dywanów, foteli, krzeseł, tapicerki samochodowej. Dojazd do klienta, 532 825 778, 784 370 551. /43-2/

USŁUGI Okolicznościowe

Nawodnienia, pielęgnacja ogrodów, tel. 503 681 002. /91-6/

USŁUGI Budowlane

Studnie solidnie!!! 604 417 531. /02831-64/

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827. /3484-17/

Malowanie, szpachlowanie, panele, 720 756 522. /3507-16/

Docieplenia, podbitki, 609 812 184. /3541-17/

Hydraulika, 608 187 880. /3556-52/

Dachy - krycie z materiałem, 601 384 070. /0029-51/

Remonty kompleksowe, struktury, kominki, 600 778 139. /3601-50/

Docieplenia, 664 192 454. /słowo-6-6/

Elewacje, malowanie, docieplenia, podbitki, 600 705 498. /28-6/

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, remonty, montaż nagrobków, tel. 515 518 272. /3445-21/

Docieplenia budynków, struktura, malowanie elewacji, poddasza, 579 840 219. /39-6/

Szybka i prosta pożyczka bez bik
tel. 517 883 402*
*Koszt połączenia wg taryfy operatora Zadzwoń i sprawdź szczegóły. Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania 97,01%.
Przyznawalność pożyczki uzależniona od indywidualnej oceny kredytowej Klienta.

POSADZKI
betonowe agregatem
• kompleksowe usługi budowlane
• remonty • modernizacje
506 156 119
e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

PPHU Laki producent rok zał. 1983
ROLETY
ANTYWŁAMANIOWE
MATERIAŁOWE
DZIEŃ/NOC
MOSKITIERY
Siedlce, 3 Maja 15
tel. 25 63 259 52, 606 351 157

Docieplanie budynków szybko, tanio, solidnie, 502 053 214. /pp-52-99/

Glazura, terakota, remonty, 793 188 908. /3547-12/

Cyklinowanie bezpyłowe, montaż podłóg, 604 093 614. /49-6/

Cyklinowanie, 502 091 605. /59-6/

Malowanie, sufity podwieszane, gipsowanie, 513 684 610. /60-6/

Rozbiórki, wyburzenia, 502 056 532. /33-6/

Usługi remontowo-wykończeniowe ART REMO, 502 116 770. /20220205143521-4/

Docieplanie budynków - terminowo - solidnie - 602 482 572. /pp-20-20/

Krycie dachów, stawianie krokwi, 511 129 663. /0274-26/

Usługi brukarskie, kompleksowo, profesjonalnie, z materiałem lub bez, 608 636 246. /0304-12/

Tynki agregatem, 605 177 810. /4096-6/

Remonty, wykończenia, 604 791 750. /0305-6/

Docieplenia, malowanie elewacji, tel. 600 705 498. /82-6/

Wykończenia wnętrz, łazienki, panele, tapetowanie, przyzwoite ceny, 728 013 858. /2547-3/

Wykończenie wnętrz od A do Z, 519 136 225. /18-3/

Remonty, wykończenia wnętrz, tel. 503 681 002. /91-6/

Docieplenia, malowanie elewacji, dachów, podbitki, 664 265 473. /96-6/

Samojezdny podnośnik budowlany, 502 860 145. /50-2/

Tynki agregatem, 669 429 636. /52-6/

Malowanie wnętrz, 514 455 512. /słowo-6-6/

Pokrycia dachowe, podbitki, więźby, 507 034 739. /108-4/

Docieplanie budynków, 515 833 708. /110-6/

Remonty, poddasza, panele, elewacje, malowanie, 579 840 219. /123-6/

Malowanie, tapetowanie, panele, tanio, 791 747 807. /124-1/

Układanie kostki brukowej, 691 623 319. /2559-3/

Ocieplenia budynków, 691 623 319. /2560-3/

Malowanie, gładzie, tanio, VAT, 509 090 007. /136-1/

PRACA

ZATRUDNIĘ DO PRAC REMONTOWYCH I DOCIEPLEŃ, PRACA NA TERENIE SIEDLEC, 518 476 215. /20220106123254-8/

PRACA W NIEMCZECH CIEŚLA SZALUNKOWY

JORDAN & CONSTRUCTION CONSULTING

Poszukujemy pracowników na stanowisko

CIEŚLA SZALUNKOWY

do pracy w Hamburgu

- Polska umowa o pracę, pełne świadczenia, oddelegowanie na terenie Niemiec
- Stawka 13€/h.
- Wymagane doświadczenie jako Cieśla Szalunkowy. Mile widziane zgrane brygady.
- Transport Zakwaterowanie po Stronie pracodawcy

CV proszę przesłać na adres
jordan.euro@protonmail.ch
Tel. 794 797 013

Panią lub Pana, pracownik fizyczny. Praca w Hotelu Okuniew koło Sulejówka, z zakwaterowaniem, 660 795 386. /2539-10/

Murarzy, wykończeniowców, g/k, glazurników, stolarzy i innych. Praca w UE. Wysokie zarobki, 503 603 320. /pp-6-6/

Zatrudnię kucharza/pomoc kuchenną, tel. 730 121 212. /6-13p-13/

Przyjmę panie do zbioru pieczarek. Atrakcyjne wynagrodzenie, dojazd do pracy, 669 210 730. /słowo-6-6/

Zatrudnimy pracowników budowlanych - prace ziemne, 25 631 60 61. /0162-6/

Pieczarkarnia w Wólce Kobylej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 608 605 340. /GW/1/2022-9/

Zatrudnię kierowców, transport międzynarodowy Polska-Czechy, Czechy-Polska, Polska-Czechy-Rosja, 502 406 345. /11-12/

Zatrudnię kierowcę kat. D, 535 515 835. /13-6/

Przyjmę kierowcę C+E firanka, Siedlce, 603 135 822. /0237-4/

Zatrudnię dekarza i pomocnika, 602 310 587. /51-6/

Zatrudnię kierowców, transport międzynarodowy Polska-Rosja, plandeka, chłodnia, +48 663 411 360. /20220208135038-5/

Remonty od A do Z, 519 140 528. /87-6/

Zatrudnię brukarzy i pomocników, 665 837 125. /0309-6/

Zatrudnię murarza, 506 182 874. /90-2/

Zatrudnię kierowcę C+E, kraj, wolne weekendy, 501 343 148. /0330-6/

Grupa Producentów Grzybowy Raj Sp. z o.o.
Grala Dąbrowizna 120, 08-114 Skórzec
poszukuje pracowników na linię produkcyjną
CV prosimy przesyłać na adres mailowy:
jburgs@grzybowyraj.pl
Kontakt **tel. 512 552 553**

Grupa Producentów Grzybowy Raj Sp. z o.o.
Grala Dąbrowizna 120, 08-114 Skórzec
poszukuje na stanowisko
MAGAZYNIER
CV prosimy przesyłać na adres mailowy:
jburgs@grzybowyraj.pl
Kontakt **tel. 512 552 553**

Segromet Sp. z o. o.
w Sokołowie Podlaskim
zatrudni:
Maszynistę lokomotywy spalinowej
Rodzaj umowy: Umowa o pracę
Kontakt: **kadry@segromet.pl, tel. 25 787 27 71**

Zatrudnię cieśli i zbrojarzy, tel. 537 201 207. /8-2p-2/

Zatrudnię kierowcę C+E, powiat wyszkowski, gmina Somianka, auto przypisane do kierowcy, głównie F, możliwe kabotaże + przerzuty, warunki pracy i płacy do ustalenia, kontakt 605 565 650. /20220219190546-5/

Przyjmę pracownika do elewacji, 515 833 708. /110-1/

Zatrudnię piekarza lub osobę do przyuczenia, 503 035 664. /111-1/

Do zbioru pieczarek zatrudnię, dwie małe hale w gm. Suchożebry, tel. 533 016 154. /20220221153154-2/

Firma REMAX (KRAZ: 7765) oferuje pracę w Niemczech, bez znajomości języka niemieckiego, załadunek paczek kurierskich, sortowanie surowców wtórnych, pracownicy śmieciarek, zapewnimy zakwaterowanie i transport, premie do 250 Euro, tel. 727 010 119, www.remax-praca.pl. /12-4p-4/

Zatrudnię kierowcę C+E, w transporcie krajowym, tel. 604 310 148. /13-4p-4/

Ukrainka przyjmie opiekę nad starszą Panią, (rekomendacja), 788 567 997. /2556-2/

Zatrudnię mechanika samochodowego, 503 130 616, 509 593 135. /125-3/

Zatrudnię w gospodarstwie, tel. 514 564 952. /133-1/

Zatrudnię kierowcę C + E, transport międzynarodowy PL-NL+B-PL, 601 330 768. /0478-4/

Zatrudnię do pracy rodzinę z Ukrainy, cały dom do dyspozycji, 517 070 346. /60-2/

Zatrudnię do pracy w firmie remontowej, możliwość przyuczenia, 502 116 770. /20220227193459-1/

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

Kołu Gospodyń Wiejskich w Strzale

za przygotowanie posiłków dla uchodźców z Ukrainy

wdzięczni za pomoc

OBWIESZCZENIE STAROSTY WĘGROWSKIEGO z dnia 24 lutego 2022 r.

o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11 d ust. 5 i 6 ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczegółowych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (DzU z 2022 r. poz.176), zawiadamiam, że na wniosek z 27 stycznia 2022 r. złożony przez Wójta Gminy Sadowne zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania pn.: „Budowa drogi gminnej Sojkówek - Ocięte" Projektowana inwestycja planowana jest do realizacji, w liniach rozgraniczających teren inwestycji, na niżej wymienionych działkach o nr. ewidencyjnym:

Obręb 0015 Sojkówek: działka nr ew.: 302/2 – działka będąca własnością Gminy Sadowne

Obręb 0015 Sojkówek: 387 (**387/1**, 387/2), 386 (**386/1**, 386/2), 383 (**383/1**, 383/2), 381 (**381/1**, 381/2), 379 (**379/1**, 379/2), 377 (**377/1**, 377/2), 375 (**375/1**, 375/2), 371 (**371/1**, 371/2), 368 (**368/1**, 368/2), 364 (**364/1**, 364/2), 358 (**358/1**, 358/2), 355 (**355/1**, 355/2), 341 (**341/1**, 341/2), 338 (**338/1**, 338/2), 355 (**355/1**, 355/2), 341 (**341/1**, 341/2), 338 (**338/1**, 338/2), 335 (**335/1**, 335/2), 329 (**329/1**, 329/2), 326 (**326/1**, 326/2), 316 (**316/1**, 316/2), 314/3 (**314/5**, 314/6), 314/4 (**314/7**, 314/8), 314/1 (**314/9**, 314/10), 311/2 (**311/3**, 311/4), 311/1 (**311/5**, 311/6), 344 (**344/1**, 344/2), 304/1 (**304/7**, 304/8), 302/1 (**302/3**, 302/4), 300 (**300/1**, 300/2), 548 (**548/1, 548/2**, 548/3, 548/4)

Obręb 0009 Ocięte: 9 (**9/1**, 9/2), 7 (**7/1**, 7/2), 5 (**5/1**, 5/2), 3/1 (**3/3**, 3/4)

(Przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi, w nawiasie podano numery działek powstałych po podziale, tłustym drukiem w nawiasie zaznaczono działki przeznaczone pod przedmiotową inwestycję, oraz tłustym drukiem zaznaczono działki przeznaczone w całości pod przedmiotową inwestycję, które z mocy prawa, gdy decyzja stanie się ostateczna, staną się własnością Gminy Sadowne).

Obręb 0015 Sojkówek: 118 – *działka poza liniami rozgraniczającymi, na których przewiduje się przebudowę dróg innej kategorii.*

Obręb 0015 Sojkówek: 387/2, 386/2, 197, 383/2, 381/2, 196, 379/2, 377/2, 375/2, 195/4, 371/2, 368/2, 364/2, 548/3, 358/2, 355/2, 353, 350/1, 350/2, 544, 347, 344/2, 341/2, 338/2, 335/2, 329/2, 326/2, 316/2, 314/8, 314/10, 311/4, 311/6, 306, 308, 304/2, 304/8, 300/2, 548/4, 302/4 – (działki lub działki powstałe w wyniku podziału) – *działki poza liniami rozgraniczającymi, z których korzystanie będzie ograniczone.*

Obręb 0009 Ocięte: 9/2, 7/2, 5/2, 3/4 – (działki lub działki powstałe w wyniku podziału) – *działki poza liniami rozgraniczającymi, z których korzystanie będzie ograniczone.*

Stronami postępowania w sprawie są: wnioskodawca, właściciele, użytkownicy wieczyści nieruchomości objętych wnioskiem. Ponadto stronami w sprawie mogą być osoby legitymujące się tytułem prawnym do nieruchomości w sąsiedztwie drogi.

Zgodnie z art. 11d ust. 9 i 10 ustawy o szczegółowych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, z dniem zawiadomienia o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nieruchomości postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem powyższego zakazu jest nieważna.

Zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy, legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 Kodeksu postępowania administracyjnego, mogą zapoznać się z aktami sprawy w Starostwie Powiatowym w Węgrowie, ul. Piłsudskiego 23, wejście nr 3, I – piętro w Wydziale Architektury i Budownictwa w godzinach pracy Urzędu, po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu pod nr tel. *25 74 09 289*, gdzie można składać ewentualne uwagi i wnioski dotyczące przedmiotowej sprawy w terminie 14 dni od daty otrzymania zawiadomienia.

Jednocześnie zawiadamiam, że zgodnie z art. 49 ustawy z 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (DzU z 2021 r. poz. 735 ze zm.) zawiadomienie stron postępowania przez obwieszczenie, lub inny zwyczajowo przyjęty w danej miejscowości sposób publicznego ogłaszania, uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Niniejsze obwieszczenie stanowi dopełnienie obowiązku wynikającego z art. 10 ww. ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego.

Starosta Węgrowski
/-/ Ewa Besztak

124-1p

GŁUCHOWSKI

W związku z dynamicznym rozwojem firma Głuchowski Group sp. z o.o. z siedzibą w Nowosielcu k. Łosic,

zatrudni pracowników do:

- zbioru pieczarek – stawka **1 zł za kg grzybów w I klasie**,
- zarządzania i organizacji zbioru pieczarek,
- obsługi ładowarek – operatorów,
- obsługi maszyn pakujących,
- prac magazynowych.

Zapewniamy zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę.

Zainteresowanych kandydatów prosimy o wysłanie CV na adres: **rekrutacja@gluchowski.eu** lub kontakt telefoniczny, od poniedziałku do piątku w godzinach 8-16, pod numerem **515 303 396**.

„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez „Głuchowski Group" Sp. z o.o. na potrzeby rekrutacji, na którą obecnie aplikuję, jak również na potrzeby przyszłych rekrutacji, zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych)".

87-4p

RENTY / EMERYTURY

Odzyskujemy renty rodzinne, renty z tytułu niezdolności do pracy, emerytury, zaległe wynagrodzenia.

MOŻEMY CI POMÓC:

ul. Kazimierzowska 122
Siedlce
(naprzeciwko sądu)

ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

PRAWO SPADKOWE

- Dziedziczenie
- Testamenty
- Zachowki
- Nabycie spadku

ul. Kazimierzowska 122
Siedlce
(naprzeciwko sądu)

ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

eprasa.pl 223cddd054

tygodnik SIEDLECKI
MOTO 2-8.03.2022 NR 9

AUTO SERWIS
Krzysztof Kożuchowski
OPEL i inne marki
08-110 Siedlce, ul. Wojska Polskiego 56 A
www.autoserwis.kozuchowski.com
e-mail: autoserwis@kozuchowski.com
tel. 25 63 225 73, tel. kom. 694 771 666

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
dokumentów do rejestracji pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰
696 528 267, 25 633 16 45

MOTORYZACYJNE Kupię

Kupię stare samochody, motocykle, części, 509 012 555. /3169-24/

Zużyte katalizatory samochodowe, 698 203 988. /2542-6/

MOTORYZACYJNE Sprzedam

AUDI

Sprzedam Audi, A6 C4 1996 r., 1.8 benzyna, 125 km, niewielki przebieg 250 tys. km, bez rdzy, zadbana jak nowa, posiada elektryczne szyby, szyberdach, podgrzewane fotele, oryginalne radio, tel. 512 269 783. /20220227103221-2/

CITROËN

Sprzedam Citroëna C3 1,4 2006 r. 788 462 160. /4105-2/

FORD

KA - 2010, 512 269 783. /0358-1/

OPEL

Corsa D, 2008, 512 111 735. /120-3/

POLONEZ

KUPIĘ POLONEZA, SILNIK 1.4 ROVER W DOBRYM STANIE, TEL. 695 363 114. /20220129225102-6/

VOLVO

Volvo Caddy - oddam, zamienię, 730 736 115. /127-2/

WYPRZEDAŻ 2021
OFERTA PROMOCYJNA
DLA MODELI Z ROCZNIKA 2021
AUTO PODLASIE
AUTO PODLASIE SP. Z O.O.
Terespolska 14, 08-110 Siedlce
25 644 77 66
autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl
https://www.toyota-siedlce.com.pl/

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn. - pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419
tel. 602 434 521

LASER AUTO-SZYBY
ROK ZAŁ. 1994
www.laser-autoszyby.pl
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

SANDMAR
części IVECO
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

ROZRUSZNIKI
ALTERNATORY
AKUMULATORY
sprzedaż
regeneracja
Przezwajanie silników elektrycznych
Siedlce, ul. Brzeska 188, tel./fax 25 644 80 33, kom. 603 135 833, e-mail: elektromax22@o2.pl

AUTO ZŁOM KAŁUSZYN
CZĘŚCI SAMOCHODOWE
KASACJA SAMOCHODÓW
tel. 501 078 404, 501 078 405

Wójt Gminy Platerów

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Platerowie oraz w Biuletynie Informacji Publicznej został zamieszczony na okres 21 dni, tj. od 2.03.2022 r. do 23.03.2022 r. **wykaz nieruchomości położonej w Ruskowie, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka 660/1, przeznaczonej do oddania w dzierżawę.**

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w Platerowie pod nr. tel. 83 359 10 11.

Wójt Gminy
/-/Jerzy Garucki

123-1p

Burmistrz Miasta Węgrowa

i n f o r m u j e, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Węgrowie, Rynek Mariacki 16 zostanie wywieszony na okres 21 dni, tj. od 02.03.2022 r. do 23.03.2022 r., a także zamieszczony na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Węgrowie i w Biuletynie Informacji Publicznej

wykaz nieruchomości, położonych w Węgrowie, oznaczonych w ewidencji gruntów jako działki nr: 5686/3, 5686/4, 5686/5, 2138/1 i 2139, przeznaczonych do wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej na rzecz dotychczasowych dzierżawców. 125-1p

Burmistrz Miasta Sokołowa Podlaskiego

podaje do publicznej wiadomości, że:

w siedzibie Urzędu Miasta w Sokołowie Podlaskim przy ul. Wolności 21 został wywieszony wykaz nieruchomości położonych w Sokołowie Podlaskim przeznaczonych do sprzedaży:

1) lokal mieszkalny nr 10 przy ul. 8 Sierpnia 8A.
Lokal przeznaczony do sprzedaży w trybie bezprzetargowym najemcy tego lokalu,

2) działka nr ewid. 1019/3 o pow. 2539 m², położona przy ul. Repkowskiej. Działka przeznaczona do sprzedaży w trybie bezprzetargowym – sprzedaż prawa własności na rzecz dotychczasowego użytkownika wieczystego.

Ponadto ww. wykaz został zamieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej http://bip.sokolowpodl.pl oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta w Sokołowie Podlaskim – https://sokolowpodl.pl. 127-1p

Fenix Siennica stoi przed szansą historycznego awansu. Ale wiosną wszyscy będą chcieli „bić mistrza”...

Gardę trzymamy wysoko

Z Piotrem Ceregrą, prezesem klubu GKS Fenix Siennica, rozmawia Paweł Świerczewski.

■ **Fenix jest mistrzem jesieni siedleckiej ligi okręgowej. Dość nieoczekiwanym, zważywszy na to, że w poprzednich sezonach plasował się bliżej środka tabeli. Czy dla Was to też jest zaskoczenie?**

- Przed sezonem celowaliśmy w pierwszą trójkę. Plan udało się zrealizować z nawiązką. To zasługa trenera Radka Rowickiego i ciężkiej pracy całej drużyny. Przed startem rozgrywek zrobiliśmy też kilka wzmocnień, które okazały się trafione.

■ **W pierwszej rundzie Wasza forma była wyśmienita. Nie wygraliście tylko dwóch meczów, ale za to z ligowymi średniakami: Watrą Mrozy i Czarnymi Węgrów. Te straty punktów bolą?**

- Taki jest sport. Potraktowaliśmy je jak zimny prysznic i lekcję na przyszłość. Wierzymy, że dzięki wyciągniętym wnioskom uda się zanotować wiosną jeszcze dłuższą serię wygranych.

■ **Waszą wyższość musieli uznać ligowi faworyci z Mińska Mazowieckiego, Unina czy Jabłonny Lackiej. To były trudne spotkania?**

- Zdecydowanie najciężej było wygrać z Orłem Unin. Mecz był bardzo wyrównany, zwyciężyliśmy po zaciętej walce 1:0. Jednak każdy z tych zespołów jest silny i na pewno zmotywowany, żeby przeskoczyć nas w tabeli.

■ **W kim upatrujecie najgroźniejszego rywala?**

Piotr Ceregra

- Na pewno Orzeł i Mazovia będą nam mocno deptać po piętach. Liczymy się też z tym, że na wiosnę mocny będzie Jastrząb Żeliszew, z którym przegraliśmy w Pucharze Polski. Zapowiada się bardzo ciekawa rywalizacja!

■ **Dlaczego zwycięsko ma z niej wyjść właśnie Fenix? W czym tkwi Wasza siła?**

- Mamy bardzo ambitnych chłopaków i młodego, zaangażowanego trenera, który świetnie nimi kieruje. Nasz zespół to połączenie młodości z doświadczeniem. Najstarszy z zawodników ma 38 lat, jest też kilku nastoletnich graczy. Udało się z nich ulepić całkiem solidną drużynę, groźną dla każdego.

■ **Chcecie tego awansu? Wiadomo, że różnice pomiędzy piłkarskimi szczeblami rozgrywkowymi są znaczące, szczególnie jeśli chodzi o finanse.**

- Zdajemy sobie z tego sprawę.

Dlatego chcemy przede wszystkim wygrać ligę, a czy ewentualnie skorzystamy z awansu, czas pokaże. Bardzo byśmy tego sobie życzyli, ale stoimy twardo na ziemi. Pójdziemy wyżej tylko wtedy, gdy będziemy mieć pewność, że nas na to stać. Do tego potrzebna jest mobilizacja ze strony sponsorów i wszystkich, którzy chcieliby w Siennicy zobaczyć wyższą ligę.

■ **Podejrzewam, że po tak świetnej rundzie jesiennej pierwsi potencjalni sponsorzy mogli się już odezwać.**

- Tak rzeczywiście było. Jesteśmy po wstępnych rozmowach. Wszystko jest na dobrej drodze. Przede wszystkim jednak cieszy nas bardzo dobra współpraca z samorządem gminnym w Siennicy. Wspierają nas w miarę możliwości wójt Stanisław Duszczyk i rada gminy. Nasz stadion pięknieje. Niedługo będziemy mieli oświetlenie. W planach jest też zainstalowanie automatycznego nawodnienia płyty boiska. Mocno stawiamy na szkolenie młodzieży. W ramach współpracy z Parafialnym Klubem Sportowym „Life” przejęliśmy od nich rocznik 2010. W założeniu są to chłopcy, którzy w przyszłości będą stanowili o sile Fenixa.

■ **Niedawno w sparingu mierzyliście się z IV-ligową Wilgą Garwolin. Porażka 1:5 pokazuje, że chyba jeszcze trochę Wam do tego poziomu brakuje.**

- Nie byłem na tym meczu, więc ciężko mi się wypowiadać. Wilga jest na pewno uznaną piłkarską marką w regionie. Potraktowaliśmy ten mecz jako mocny sprawdzian przed rundą wiosenną. Taka konfrontacja, nawet przegrana, więcej wnosi pozytywnego, niż wysokie zwycięstwo z niżej notowanym rywalem. Mamy dwóch nowych zawodników, chcieliśmy zobaczyć, jak będą się prezentować na tle wymagającego rywala.

■ **Kadrę Fenixa tworzą miejscowi, czy korzystacie z zaciągu zewnętrznego?**

- Trzon drużyny stanowią zawodnicy z naszej gminy, ale są też chłopaki z Mińska Mazowieckiego i innych okolicznych miejscowości. Wszystkim jednak dobro Fenixa leży na sercu.

■ **Piłka nożna jest popularna w Siennicy?**

- Najpopularniejsza! Tradycje piłkarskie w naszej gminie mają kilkudziesięcioletnią historię. Były w tym czasie wzloty i upadki. Nasz klub powstał w 2006 roku, żeby kultywować dobre tradycje. Zaczynaliśmy od B Klasy, teraz walczymy o IV ligę. To powód do satysfakcji. Mamy bardzo dobre relacje z drugim klubem z Siennicy – PKS „Life”. Wielu naszych zawodników się z niego wywodzi. W przyszłości może uda nam się połączyć siły, co byłoby z korzyścią dla rozwoju sportu w naszej miejscowości.

■ **Fenix będzie wiosną tak mocny, jak był jesienią? Wszyscy pewnie będą przystępować do meczu z Wami w myśl zasady „bij mistrza”.**

- Doskonale o tym wiemy, dlatego będziemy wysoko trzymać gardę i zrobimy wszystko, żeby to im się nie udało. Oczywiście zgodnie z zasadami fair-play (śmiech). ■

Konferencja dobrych wiadomości

Podczas piątkowej (25 lutego) konferencji prasowej WLKS Nowe Iganie podpisano trzy ważne umowy.

Pierwsza dotyczyła współpracy klubu z Zespołem Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 w Siedlcach. Umowa pomiędzy WLKS i „Rolnikiem” zakłada obopólne korzyści.

- WLKS objął patronatem młodzież, która będzie się uczyć w naszej klasie licealnej. Zasponsoruje jej pobyt w internacie i zadba o rozwój fizyczny, zapewniając zajęcia: zapaśnicze, lekkoatletyczne i z podnoszenia ciężarów. Natomiast szkoła zajmie się edukacją młodych sportowców, ich wychowaniem i przygotowaniem do dorosłego życia. Celem jest osiągnięcie przez nich klasy mistrzowskiej na wzór dawnych czempionów: **Agaty Wróbel**, **Aleksandry Klejnowskiej** czy **Marcina Dołęgi**. To były sportowe perełki, które zarazem kształciły się w ZSP nr 4. Mamy nadzieję, że w ich ślady pójdzie nowe pokolenie. Jestem wręcz o tym przekonany - mówił dyrektor szkoły, **Leszek Rozbicki**.

Wiktoria Wróbel, Marek Murmyło i Lidia Chojecka

W ślady dawnych mistrzów idą już teraz dwie utalentowane sportsmenki WLKS – sztangistka **Martyna Dołęga** i biegaczka **Wiktoria Wróbel**. Dla obu udało się znaleźć sponsorów. W drodze do kolejnych sukcesów medalistkę mistrzostw świata i Europy U-17 w podnoszeniu ciężarów wesprze firma Universal Brokers sp. z o.o. **Agnieszki Garwackiej**. Natomiast świeżo upieczona halowa mistrzyni Polski U-20 w biegu na 800 metrów, podopieczna Lidii Chojeckiej może liczyć na pomoc przedsiębiorstwa Eco Harpoon - Recycling Sp. z o.o. którego dyrektorem generalnym jest **Marek Murmyło.**

Martyna Dołęga, Agnieszka Garwacka i Marta Dołęga

- Rozważałem przyjazd do Rzeszowa ze względu na start Olgi Niedziałek, której karierę zdecydowałem się wspierać. Dyrektor WLKS, **Stefan Długosz** powiedział mi, że koniecznie muszę się pojawić, żeby zobaczyć jeszcze jeden wielki talent – wspominał Marek Murmyło. - Wiktorię pierwszy raz obserwowałem podczas biegu eliminacyjnego, w którym poprawiła swoją „życiówkę” o ponad sekundę. Pomyślałem wtedy, że chyba trzeba będzie pomóc tej dziewczynie. Żadnych już wątpliwości nie miałem po finale. Wiktoria rozegrała go po mistrzowsku! Moim zdaniem o tej młodej damie już teraz można mówić „profesor”. Zdecydowanie wygrała, ponownie poprawiła rekord życiowy, po prostu mnie olśniła. Powiedziałem, że koniecznie muszę podpisać z nią umowę i to jak najszybciej. Wierzę, że mamy do czynienia z przyszłą mistrzynią, nie tylko Europy i świata, ale też olimpijską. Tego jej życzę!

Tekst i zdjęcia
PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

Nike w najlepszej ósemce

Rozgrywki rundy zasadniczej II ligi siatkówki kobiet dobiegły końca.

PMKS Nike Węgrów do ostatniej kolejki walczył o drugą lokatę w tabeli, dającą możliwość dalszej gry o awans do I ligi. W decydującym meczu zmierzył się z AZS UMCS Lublin, plasującym się na trzecim miejscu. Batalia była zacięta, a zwycięsko z niej wyszły podopieczne trenera **Roberta Kupisza**, wygrywając 3:2. Brawo! Osiem najlepszych zespołów ze wszystkich czterech grup eliminacyjnych powalczy teraz o awans. Uzyskają go dwie ekipy.

1	Legionovia	18	43	48:21
2	Nike Węgrów	18	37	44:25
3	Lublin	18	35	41:27
4	Gdańsk	18	35	38:27
5	AZS Warszawa	18	32	42:31
6	Mysiadło	18	27	34:37
7	Sparta	18	21	32:39
8	ŁKS II Łódź	18	20	25:41
9	Chemik Olsztyn	18	12	25:46
10	Ósemka Siedlce	18	8	16:51

Godnie z II ligą chciał się natomiast pożegnać ostatni w tabeli UKS Ósemka Siedlce. Podopieczne trenera **Jarosława Plewińskiego** przegrały z Krótką Mysiadło 1:3. W przyszłym sezonie swoich szans poszukają w lidze wojewódzkiej. **(PŚ)**

MPKK ze zmiennym szczęściem

MPKKK Sokołów SA Sokołów Podlaski rozegrał podczas minionego weekendu dwa spotkania w ramach rozgrywek I ligi koszykówki kobiet.

W sobotę pokonał na wyjeździe niżej notowany UKS Basket SMS Aleksandrów Łódzki 63:57. Dzień później skonfrontował się we własnej hali z plasującym się w ligowej czołówce Grot F&F Automatyka Pabianice. Podopieczne trenera Rafała Haponika uległy 61:77.

W niedzielę, **6 marca o godz. 17** MPKK podejmie w Sokołowie AZS UMCS II Lublin. **(PŚ)**

1	TopMarket	20	39	1567:1018
2	AZS UG	20	36	1401:1148
3	Grot	20	34	1371:1182
4	Olsztyn	20	33	1551:1408
5	Sokołów P.	20	31	1306:1258
6	AZS UW	20	31	1328:1335
7	Płock	21	31	1395:1427
8	Lublin	20	28	1165:1193
9	Gdańsk	19	28	1272:1351
10	Huragan	20	26	1222:1384
11	UKS Basket	19	25	1151:1407
12	GTK II	20	25	1134:1397
13	Łomianki	19	20	987:1342

Wróciła eWinner II liga!

Pierwszy wiosenny punkt

Po przerwie zimowej wróciły rozgrywki II ligi piłkarskiej. Na inaugurację wiosny MKP Pogoń Siedlce podjął Olimpię Elbląg.

Faworytem spotkania była notowana w ligowej czołówce ekipa gości. Uwidoczniło się to od pierwszej minuty spotkania. Olimpia z impetem atakowała bramkę strzeżoną przez debiutanta w barwach Pogoni - **Dawida Smuga**. Na efekty nie trzeba było długo czekać. Już w 12 minucie po dośrodkowaniu z rzutu rożnego gola dla ekipy z Elbląga zdobył głową **Michał Czarny**.

Stracona bramka uciszyła doping zebranej na trybunach publiczności. Jednak tylko na chwilę. Nie minęła minuta, a kibice ponownie się ożywili, skandując, co myślą o Rosji i jej przywódcy - **Władimirze Putinie**, w związku z napaścią na Ukrainę. Hasła nie nadają się do powtórzenia w prasie, ale trudno byłoby się nie zgodzić z ich przekazem.

Na boisku działo się mniej. Olimpia wciąż miała przewagę i kontrolowała przebieg spotkania. W 19 minucie mogła podwyższyć prowadzenie, ale piłka po strzale z rzutu wolnego **Senkevicha** trafiła w poprzeczkę.

Bramki Olimpii bronił ekspogonista Andrzej Witan.

Siedlczanom nie można było odmówić chęci do gry, ale nie przekładała się ona na zagrożenie pod bramką, której bronił ekspogonista - **Andrzej Witan**. Mijały minuty, podczas których gra toczyła się głównie w środkowej części boiska. Do końca pierwszej połowy wynik spotkania nie uległ już zmianie.

Na drugie 45 minut siedlczanie wybiegli na plac ze zmianami w składzie. Za **Miłosza Przybeckiego** i **Przemysława Misiaka** weszli **Marcinho** oraz **Maciej Kołoczek**. Należy to ocenić jako strzał w dziesiątkę! Obaj wnieśli duże ożywienie w poczynania gospodarzy. Pogoń grała z pełną wiarą w odwrócenie losów spotkania. W 56 minucie sfaulowany w polu karnym gości został **Cezary Demianiuk**. Do wykonania jedenastki podszedł najlepszy strzelec Pogoni w bieżących rozgrywkach - **Maciej Górski**. Witanowi niewiele zabrakło, żeby obronić jego strzał. Na szczęście piłka zatrzepotała w siatce Olimpii!

A debiut w barwach Pogoni zaliczył Dawid Smug.

Biało-niebiescy wyrównali rezultat, a w kolejnych minutach dążyli do wyjścia na prowadzenie. Bliski powodzenia był **Nikodem Fiedosewicz**, ale zabrakło mu precyzji przy strzale. Jeszcze groźniejszą akcję skonstruował świetnie dysponowany **Wojciech Trochim**, który znakomitym podaniem odnalazł w polu karnym Górskiego, temu jednak nie udało się opanować piłki.

W końcowych minutach gra znów się wyrównała, ale żadnej z ekip nie udało się zdobyć zwycięskiej bramki.

PO MECZU POWIEDZIELI:

Cezary Demianiuk: Byliśmy świadomi, że Olimpia to silny zespół, dobrze uporządkowany w defensywie. Do spotkania podeszliśmy jednak bez respektu i z wiarą w zwycięstwo. Nie udało się, ale szanujemy zdobyty punkt. Teraz jedziemy do Lublina i tam też będziemy walczyć o pełną pulę.

Trener **Damian Guzek**: Patrząc przez pryzmat całego spotkania, podchodzimy do zdobytego punktu z pokorą. Oczywiście w drugiej połowie byliśmy lepsi i pojawiła się szansa na zwycięstwo, jednak remis z tak trudnym rywalem ujmy nie przynosi. Na pierwsze 45 minut wybiegliśmy za bardzo przestraszeni, graliśmy zbyt ostrożnie, bojąc się popełnić jakiś błąd. Na szczęście później już złapaliśmy odpowiedni rytm i prezentowaliśmy grę, jakiej oczekuję od tego zespołu.

POGOŃ SIEDLCE – OLIMPIA ELBLĄG 1:1 (0:1)

Bramki: Maciej Górski 57 (k) – Michał Czarny 12

Pogoń: 1. Dawid Smug – 24. Przemysław Misiak (46, 98. Maciej Kołoczek), 19. Maciej Wichtowski, 6. Mateusz Piotrowski, 23. Nikodem Fiedosewicz – 7. Miłosz Przybecki (46, 29. Marcinho), 9. Wojciech Trochim (90, 18. Miguel López), 91. Jakub Sinior, 8. Kamil Włodyka, 56. Cezary Demianiuk (90, 2. Krystian Miś) – 22. Maciej Górski.

W pozostałych meczach: Hutnik Kraków – Motor Lublin 1:2, Sokół Ostróda – Wigry Suwałki 1:3, Stal Rzeszów – KKS Kalisz 4:3, Radunia Stężyca – Chojniczanka Chojnice 0:3, Ruch Chorzów – Lech II Poznań 2:2, Wisła Puławy – Pogoń Grodzisk Mazowiecki 4:2, Znicz Pruszków – Garbarnia Kraków 2:0.

Kolejne spotkanie MKP Pogoń Siedlce rozegra na wyjeździe. W sobotę, **5 marca o godz. 16** zmierzy się z Motorem Lublin.

1	Stal Rzeszów	20	48	44:18
2	Chojniczanka	21	41	47:20
3	Ruch Chorzów	21	37	31:22
4	Olimpia Elbląg	21	33	24:21
5	Motor Lublin	21	33	34:20
6	Lech II Poznań	20	33	22:19
7	Radunia Stężyca	21	32	35:32
8	Wigry Suwałki	21	31	26:24
9	Garbarnia Kraków	20	30	28:25
10	Wisła Puławy	21	29	39:34
11	Śląsk II Wrocław	20	26	31:33
12	Znicz Pruszków	20	26	24:27
13	Pogoń Siedlce	21	25	27:38
14	KKS 1925 Kalisz	21	24	24:29
15	Pogoń Gr. Maz.	21	18	22:35
16	GKS Bełchatów	20	18	17:32
17	Hutnik Kraków	21	15	18:35
18	Sokół Ostróda	21	12	13:42

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI
Zdjęcia: AGA KRÓL

Strzelec bramki Maciej Górski (po lewej)

Lepsi od Olimpii Sulęcin

KPS Siedlce pokonał w zaległym meczu I ligi siatkówki mężczyzn drużynę Olimpii Sulęcin 3:1 (21:25, 25:21, 25:20, 25:13).

Zwycięstwo pozwoliło siedlczanom awansować na czwarte miejsce w tabeli. Najbliższe dwa spotkania KPS rozegra na wyjeździe. W piątek, **4 marca** zmierzy się z trzecim w stawce BKS Visła Proline Bydgoszcz, a w niedzielę, **6 marca** pojedzie do Głogowa na mecz z Chrobrym (14. miejsce). (**PŚ**)

Wracają rugbyści

MKS Pogoń Awenta Siedlce rozegrał w sobotę, 26 lutego mecz sparingowy z AZS AWF Warszawa.

Siedlczanie zwyciężyli 75:0. Spotkanie było dla nich próbą generalną przed startem rundy wiosennej Ekstraligi Rugby. Już 5 marca zmierzą się na wyjeździe z szóstym w tabeli Master Pharm Łódź. Pogoń jest ostatnia, ale zapowiada twardą walkę o utrzymanie w elicie. **(PŚ)**

Wygrana w Grójcu

Wyjazdowe zwycięstwo w ramach rozgrywek III ligi koszykówki mężczyzn odniósł UKS Basket Siedlce.

Podopieczni trenera **Rafała Sobiły** zmierzyli się z KS Mexum Grójec. Pokonali rywala 99:79. Najwięcej punktów dla siedlczan zdobył **Dawid Kołodziński** - 28.

Kolejny mecz UKS Basket zagra u siebie. W środę, **2 marca o godz. 20** w hali sportowej przy ul. Popiełuszki zmierzy się z Grupą Strategia Gim22 Warszawa. **(PŚ)**

Dźwiganie w Siedlcach

W sobotę, **5 marca** w obiekcie WLKS Nowe Iganie (Siedlce ul. 23) odbędą się Otwarte Mistrzostwa Powiatu Siedleckiego Juniorek i Juniorów w Podnoszeniu Ciężarów.

Rywalizacja będzie się toczyć w godzinach **10.30-18.00**. **(PŚ)**

Zwycięska Emilka

W Piasecznie rozegrano III Grand Prix Mazowsza Kadetów i Skrzatów. Wśród kadetek wygrała **Emilka Laskowska** (CIA Łaskarzew) przed **Mają Warowną** (STS Rebel Gmina Łaskarzew). W kategorii skrzatów na drugiej pozycji uplasowała się **Lena Włodarczyk** z STS Rebel. **(MB)**

Wygrała na Młocinach

W Lasku Młocińskim w Warszawie odbył się kolejny bieg z cyklu „City trail". Na dystansie 5 km równych sobie nie miała **Emila Mazek** z Wilgi Garwolin, uzyskując w bardzo trudnych warunkach czas 18 min 22 sek. Druga była **Iwona Wicha** z Góry Kalwarii (18,41), a trzecia **Natalia Mierzlikun** z Warszawy (18,48). **(MB)**

tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka" w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce.
Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc;
REDAGUJĄ: Krzysztof Strzelecki (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) k.strzelecki@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczyńska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl;
ADMINISTRACJA: Joanna Klocek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, współpracownik: Kamil Grajda kamil@24ts.pl, **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Piotr Księżopolski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a_abramowicz@siedlecki.pl; **DRUKARNIA**: Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 13,5 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch" S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy (do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia) oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

© - znak zastrzeżenia praw autorskich; ℗ - znak odpłatności; ©℗ - umieszczenie tych dwóch znaków przy artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko zgodnie z postanowieniami „Regulaminu korzystania z artykułów prasowych", zamieszczonego na stronie www.tygodniksiedlecki.com i po wcześniejszym uregulowaniu należności.

Ciasto pomarańczowe

Już przygotowanie tego ciasta sprawia, że w całym domu roznosi się zapach pomarańczy. Jest bardzo aromatyczne, miękkie, idealne na śniadanie lub jako deser. Przepis pochodzi z bloga rozkoszny.pl. Ja zmieniłam proporcje na większą keksówkę.

Składniki: 450 g pomarańczy (2 spore pomarańcze) plus 1 do pokrojenia w plasterki, 350 g mąki pszennej, 5 jajek, 1½ szklanki cukru, ¾ szklanki oleju, 2 łyżeczki proszku do pieczenia, pół łyżeczki soli, płaska łyżeczka kurkumy, 1 łyżeczka ekstraktu waniliowego, 3 łyżki alkoholu (najlepiej likieru pomarańczowego).

Przygotowanie: Dwie pomarańcze (całe!) zalać wodą i gotować przez godzinę, a po wystudzeniu zmiksować na mus. Trzecią pomarańczę pokroić w cienkie plasterki. Jajka ubić z cukrem na puszystą pianę, stopniowo dodawać olej, a następnie purée pomarańczowe i sypkie składniki. Na koniec dodać ekstrakt waniliowy i alkohol. Całość przelać do keksówki. Na wierzchu ułożyć pokrojone pomarańcze i posypać 1 łyżką cukru. Piec ok. 50 minut w temperaturze 180 stopni Celsjusza.

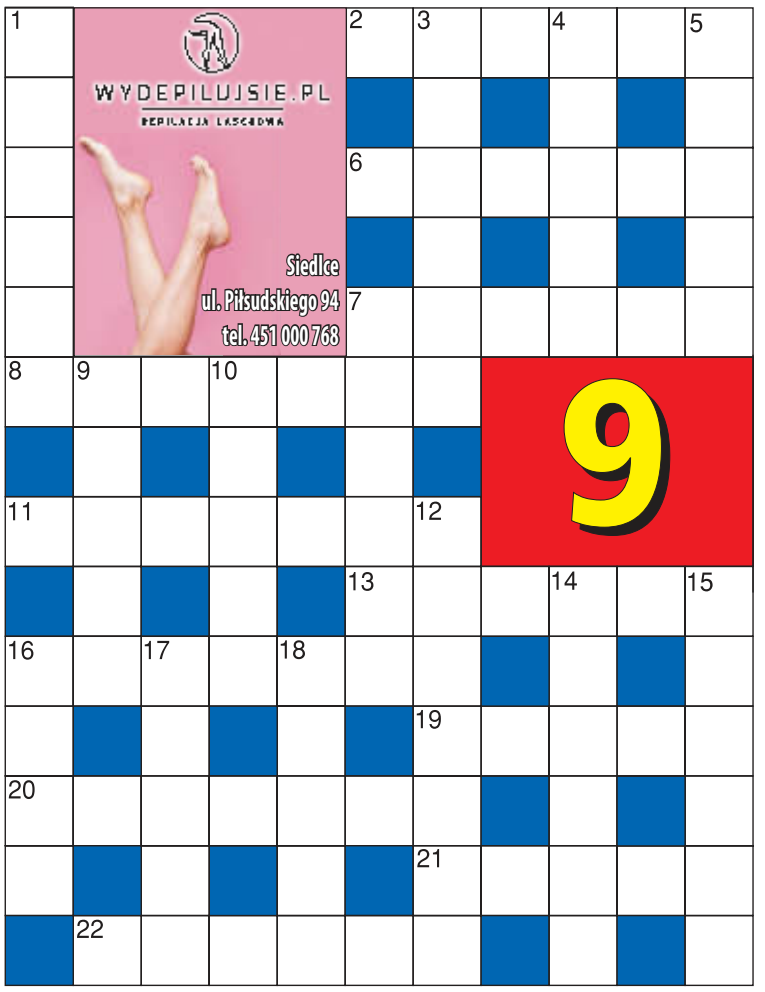

POZIOMO: 2- bywa nazywany komorne, 6- mają go dyplomowani, 7- morze, nasze morze, 8- ptak na rożnie pieczony, 11- brązowy jesienny owoc (zdaniem Klossa, lubiany przez Zuzannę tylko jesienią), 13- ze Szwedem po sąsiedzku, 16- listki do zupy na skroniach zwycięzcy, 19- mówiąc wprost: nieprzyjemny zapach, 20- jeśli dobre to końskie albo żelazne, 21- składane łóżko w karetce pogotowia, 22- zachcianka, fanaberia.

PIONOWO: 1- masz babo... to ciasto, 3- gąbka w zlewie, 4- kurzu, rdzy, policji, 5- w drzwiach albo w Liwie, 7- zwierzęta do liczenia przed snem, 9- czasem trzeba ją komuś zwrócić, 10- Juliusz - rzymski wódz, 12- bezsens, 14- w rysopisie w centymetrach, 15- drobiazg, który reklamuje, 16- Zygmunt III albo naczynie, 17- żołnierz ją pełni, 18- wentyl (np. bezpieczeństwa).

Nagrodę ufundował **Salon Kosmetologiczny „Wydepilujsię.pl"**. Siedlce, ul. Piłsudskiego 94, tel. 451 000 768. Pozbądź się zbędnego owłosienia raz na zawsze. Oferujemy zabiegi depilacji laserowej laserem Light Sheer firmy Lumenis.

ROZWIĄZANIE Z NR 4

POZIOMO: 3- tonący, 6- kwota, 9- sód, 10- satyryk, 11- trawa, 12- kramarz, 16- szrama, 18- trzask, 21- bohomaz, 24- dworzec, 25- zamek.

PIONOWO: 1- ekstra, 2- podaż, 3- tasak, 4- notka, 5- córka, 7- wór, 8- okaz, 13- reszta, 14- marsz, 15- remis, 17- łabędź, 19- rzecz, 20- konik, 22- Hood, 23- mózg.

Zwycięzcą zostaje **MARCIN KAZIMIERCZAK z Siedlec**. Gratulujemy! **Nagroda: podwójny bilet do kina Helios Siedlce.** Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego", ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

Uśmiechnij się

Dowcip opowiada Janusz Cabaj, siedlecki radny.

- Spotyka się dwóch kolegów:
- Dokąd idziesz?
- Na próbę chóru.
- Co tam robicie?
- Gramy w karty, pijemy wódkę i piwo.
- A kiedy śpiewacie?
- Jak wracamy.

Kasia Ochnik z Huty Radoryskiej (gm. Krzywda) - laureatka naszych poprzednich konkursów

MARKER
DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
WWW.MARKER24.PL

Magazyn Główny - Samoobsługa
08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
fax 25 631 04 20
marker@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży
ul. Mała 2
tel./fax 25 632 84 41
mala@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży - Zabawki
ul. Sienkiewicza 29
tel./fax 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl

Rodzinnie...

Rozwiąż rebusy. Odczytane wyrazy wpisz do diagramu. Rozwiązanie kryje się w zaznaczonych polach. Zilustruj je, rysunek wyślij lub przynieś do redakcji „TS" (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11).

Na autora najciekawszej ilustracji czeka nagroda-niespodzianka.

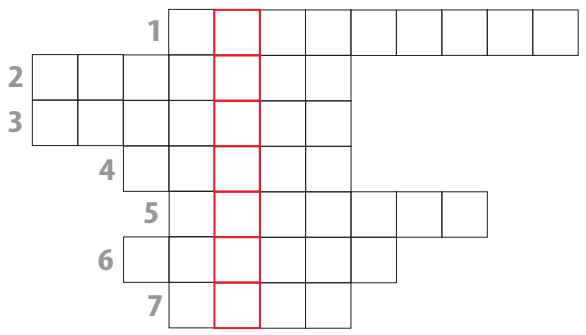

Miejska wykreślanka

Wykreśl z poziomych pól nazwy związane z infrastrukturą miejską. Z pozostałych liter czytanych poziomo ułóż hasło i je zilustruj. Pracę plastyczną dostarcz do redakcji osobiście lub pocztą (ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce). Wybrane prace zostaną nagrodzone.

P	L	A	D	O	M	Y
C	E	N	T	R	U	M
C	U	L	I	C	E	Z
M	I	A	S	T	O	A
B	A	B	L	O	K	W
O	S	I	E	D	L	A

eprasa.pl/223ccdd054

Pogodowa krzyżóweczka

1) nagłe, krótkie silne światło
2) pojawia się na niebie w trakcie burzy
3) . . . atmosferyczny lub wojskowy
4) przewidywanie pogody
5) silny może zerwać dach

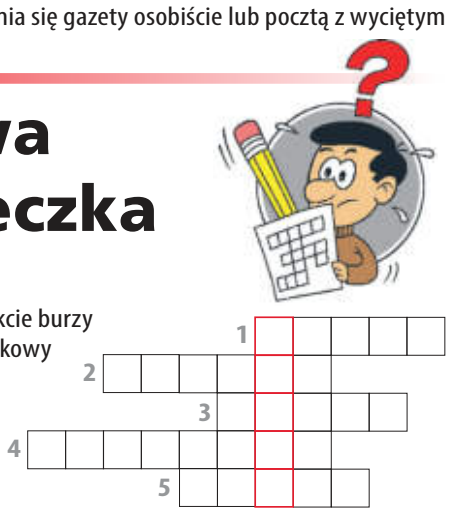

Nagrodę otrzymuje Joanna Wierzbicka z Wiśniewa-Kolonii.

Po odbiór nagrody zapraszamy do redakcji.

9 770239 684234 09